

Dziś szukaj "Dziennika" z książką „Wspomnienia niebieskiego mundurka”



Dziś część nakładu „Dziennika” jest dostępna w cenie 3,50 zł plus cena gazety z książką „Wspomnienia niebieskiego mundurka”. Jeśli chcesz kupić gazetę z książką, zapytaj o nią sprzedawcę.

Dziennik Bałtycki

TRÓJMIASTO

wtorek 23 sierpnia 2005 r.

Nakład 51 922 egz.
nr 195 (18 483)
indeks 350028
Rok wydawania 61
cena 1 zł 30 gr
lub 91 gr*

Dom +nieruchomości
+wnętrza

we wtorki
z Dziennikiem

ISSN 0137-9062



Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIJA CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Tadeusza Rejtana 57a
301-48-11

Fenomen „Solidarności”

Szwajcarska telewizja u Bogdana Borusewicza



Dziś wielki mecz

Wisła Kraków staje przed szansą awansu do Ligi Mistrzów



Uważaj na grzyby!

Naucz się odróżniać jadalne od trujących



2

POMORZE

19

SPORT

12

PORADNIK

Przed wielkim koncertem. Jean Michel Jarre wylądował

URODZINY W GDAŃSKU



Jean Michel Jarre najpierw wylądował na lotnisku w Rębiechowie, a potem pojechał do hotelu Holiday Inn w Gdańsku. Być może właśnie tam już jutro będzie świętował swoje urodziny.

Fot. Robert Kwiatek

Kilkanaście osób czekało wczoraj na Jeana Michela Jarre'a, który przed godziną 18 wylądował na lotnisku im. Lecha Wałęsy w Gdańsku. W mieście zostanie już do piątku, kiedy to zagra koncert z okazji 25-lecia „Solidarności” na terenie Stoczni Gdańskiej. Z lotniska kolumna samochodów z artystą pojechała prosto do hotelu Holiday Inn, w którym ma wynajęty apartament. Jeszcze w trakcie jazdy do hotelu Jarre udzielał pierw-

szego wywiadu dla Telewizji Polskiej. Od dziś muzyk będzie w Gdańsku prowadzić ostatnie próby przed występem.

– Podróż trochę się przeciągnęła, bo musieliśmy czekać na wylot w Paryżu i Warszawie – opowiadał zaraz po wyjściu z samolotu francuski artysta.

Dla fanów najważniejszą informacją, poza tym, że Jarre jest już w Polsce, jest to, że od dziś rusza dodatkowo sprzedaż biletów na jego koncert. Do punktów TicketPro trafi 18 tysię-

cy wejściówek na wszystkie sektory stojące (szczegóły na stronie www.ticketpro.pl). Jeszcze przed koncertem Jarre'a czeka niespodzianka. Organizatorzy przygotowują ją z okazji urodzin artysty, które przypadają w środę. Na pewno na imprezę do Gdańska przylecą matka i żona Jarre'a. Szczegóły urodzinowej imprezy organizatorzy trzymają w ścisłej tajemnicy.

Michał Lewandowski

Więcej na str. 3

Stocznie. Potrzebni inwestorzy

Chcą szybkiej decyzji

Związkowcy z gdyńskiej i gdańskiej stoczni chcą szybkiej decyzji rządu o samodzielności obu firm i wejścia do nich inwestorów zagranicznych.

– Jeżeli rząd dalej nic nie będzie robił, to jesień może być gorąca – twierdzi Krzysztof Dośła, przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”.

Stoczniovcy nie wykluczają protestów i strajku. Uważają, że przez trzy lata rząd nie zmienił złej sytuacji branży, a lansowany przez niego program konsolidacji doprowadza do powolnego upadku przemysłu stoczniowego. Jedynym ratunkiem jest pozyskanie dla każdej z firm inwestorów strategicznych.

Jacek Klein

Więcej na str. 8

Polityka. Sprawa Cimoszewicza

Prokuratura zbada oświadczenia

Oświadczenia majątkowe Włodzimierza Cimoszewicza przesłane zostały już do prokuratury. Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie Maciej Kujawski nie przesądził na razie, czy będą one ujawnione.

– Oświadczenia są wciąż oznaczone klauzulą niejawności. Po ewentualnej decyzji o ich odtajnieniu, proku-

rator podejmie decyzję, czy je upublicznić – dodał.

Dotychczas prokuratura dysponowała tylko jednym oświadczeniem z Kancelarii – kopią dokumentu znalezionego podczas przeszukania u byłej asystentki Cimoszewicza, Anny Jaruckiej. Wczoraj nie doszło do jej przesłuchania, bo twierdzi, że nie dostała zawiadomienia.

(JAR, PAP)

Więcej na str. 6

Białoruś. Przesłuchanie Andżeliki Borys

Nadal zastraszają

Kolejne, 43 już przesłuchanie Andżeliki Borys, prezes Związku Polaków na Białorusi, nieuznawanej przez białoruskie władze, odbyło się wczoraj na posterunku milicji dzielnicy Leninskaja w Grodnie.

Tymczasem za niezłomną postawę Andżelice Borys podziękował Longin Pastusiak, marszałek Senatu.

(JAR, PAP)

Więcej na str. 7



Fot. PAP/M. Śmiałowski

Sierpień'80

w Dzienniku

Codziennie
Biuletyn strajkowy
na ostatniej stronie „Dziennika”

25 sierpnia

specjalny dodatek
Zwyczajni bohaterowie

a w nim:

niepublikowane dotąd zdjęcia
dokumentujące wydarzenia ostatnich
2 tygodni Sierpnia na Wybrzeżu

29 sierpnia

II plakat
edukacyjny
**Ludzie
Sierpnia '80**



5 września

III plakat edukacyjny
**Gdańsk-Polska
-Europa 1980-2005**



mecenat:

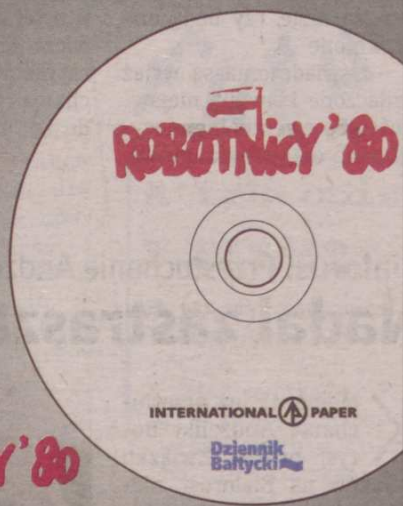


Urząd
Marszałkowski
Województwa
Pomorskiego

517527

31 sierpnia

niezwykła płyta DVD



ROBOTNICY '80

film dokumentalny
o strajkach na Wybrzeżu i podpisaniu
porozumień sierpniowych

mecenat:

INTERNATIONAL PAPER

517516A

Rocznica. Zachodnie media o Sierpniu 80

Kolejka do legend

Im bliżej obchodów 25-lecia podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”, tym bardziej rośnie zainteresowanie zachodnich mediów wydarzeniami i bohaterami Sierpnia '80.

Wczoraj Bogdana Borusewicz, obecnie członka zarządu województwa, odwiedziła ekipa telewizyjna ze Szwajcarii oraz dziennikarka francuskiego „Le Figaro”.
– Przygotowuję na 31 sierpnia artykuł o fenomenie „Solidarności” – powiedziała „Dziennikowi” francuska dziennikarka Arielle Thedrel. – Spotkałam się jeszcze z Bogdanem Lisem, Aleksandrem Hallem i Januszem Śniadkiem.

Śniadek, obecny przewodniczący „S”, przyznaje, że nie udaje mu się spotkać ze wszystkimi chętnymi dziennikarzami z zagranicy.

– Często jestem poza Gdańskiem – tłumaczy Śniadek. – Tych dziennikarzy też nie jest jakaś wielka lawina, ale zgłaszają się regularnie. Co uczestnicy Sierpnia chcą przekazać o fenomenie „Solidarności” dziennikarzom z innych krajów?

– Najważniejsze jest podkreślanie znaczenia Sierpnia '80 dla całej Europy – uważa Bogdan Borusewicz. – To dzięki tym wydarzeniom



U Bogdana Borusewicz, legendy „Solidarności”, gościła już włoska i szwajcarska telewizja.

Fot. Grzegorz Mehring

mamy dziś zjednoczoną Europę. Bez Gdańska, w którym wszystko się zaczęło, nasz kontynent wyglądałby zupełnie inaczej.

Podobnie uważa Janusz Śniadek. – Mówiąc w przenośni, mur berliński upadł tu w Gdańsku, a nie w Berlinie i o tym trzeba przypominać – dodaje Lech Wałęsa, historyczny przywódca strajków, w każdym wywiadzie podkreśla też znaczenie dla wydarzeń Sierpnia Jana Pawła II.

– Jego pontyfikat i nauczanie miały ogromny wpływ – zgadza się z byłym

prezydentem Janusz Śniadek.

Ekipy z Zachodu przyjeżdżają do Gdańska od początku roku. W styczniu, także m.in. z Bogdanem Borusewiczem oraz Lechem Wałęsą, swój film dokumentalny nagrywała włoska telewizja publiczna.

– W moim kraju nazwisko Lech Wałęsa znają wszyscy, ale już z tym, co tu się działo w 1980 roku, ze znaczeniem tych wydarzeń jest znacznie gorzej – przyznawał wtedy włoski dziennikarz Franco Francassi.

Michał Lewandowski

Policja. Funkcjonariuszu, zachowaj poufność

Na ulicy cicho, sza!

Jeśli wylegitymuje nas na ulicy policjant, możemy liczyć na to, że nikt z postronnych nie pozna naszego nazwiska, numeru PESEL lub adresu zamieszkania. Komendant główny policji obiecał to generalnemu inspektorowi ochrony danych osobowych.

Do wszystkich komend policji w kraju, także do Gdańska, trafiło pismo od generalnej inspektor Ewy Kuleszy, dotyczące zachowania poufności podczas legitymowania. Powodem wystosowania takiej prośby były liczne skargi obywateli na „niedyskretnych” policjantów, którzy w miejscach publicznych głośno sprawdzali personalia legitymowanego.

Jeżeli policjant przez „radio” zbyt donośnie wymienia

dane obywatela legitymowanego, może to spowodować, iż osoby postronne zapoznają się z tymi danymi. Za brak dyskrekcji legitymowany ma prawo poskarżyć się do głównego inspektora ochrony danych osobowych, a wtedy policjant może trafić przed sąd.

– Nie chcemy hamować czynności służbowych polskich policjantów – zapewnia Małgorzata Każyńska-Jasak, rzecznik prasowy inspektoratu. – Uważamy jednak, że jest szansa, aby policjanci zachowywali się bardziej dyskretnie i profesjonalnie. Generał Leszek Szreder, komendant główny policji, podziela nasze zdanie.

Urzednicy twierdzą, że dotychczasowe formy legitymowania są niezgodne

z ustawą o policji. Nakazuje ona, by policjant nie naruszał godności osoby, w stosunku do której wykonuje czynności służbowe. A recytowanie tubalnym głosem na ulicy np. PESEL-u obywatela jest przykładem ewidentnego łamania ustawy. Pismo w sprawie sposobu legitymowania dotarło też do Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. W związku z tym szef Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego wysłał do jednostek pomorskiej policji pismo z prośbą o przypominanie kierowanym do służby policjantom o obowiązku dokonywania legitymowania, w miarę możliwości, znacznie ciszej niż dotychczas.

Karolina Ołoś

opinie@prasabalt.gda.pl



Bezplatna infolinia
0 800 1500 39

Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... nadzieja w mistrzu. Po szumnym festiwalu sopockim pozostaje nam mieć nadzieję, że maestro J. M. Jarre wystąpi sam – bez polskich „gwiazd”. Bo w przeciwnym razie wyjdzie z tego kolejne „Od przedszkola do...”
internauta Gość

... za drogo. Ci, którzy mieli szansę studiować poza Gdańskiem, wykorzystali ją. Ja tak zrobiłam. Niestety, nie wszystkich stać na naukę poza rodzinnym miastem – oczywiście ze względów finansowych. Szkoda mi tych osób.

internauta Natka
... brak dobrej woli. Zostało jeszcze nieco czasu – może przy odrobinie dobrej woli i sprawnej organizacji można by było przeprowadzić egzamin wstępny na UG – wówczas nie będzie różnic między starą a nową maturą...

internauta student
... to nie przejdzie. Przecież to nie będzie zgodne z prawem. Kryteria zostały raz określone, kandydaci je poznali i koniec. Nie można ludziom mieszać w głowach. Poza tym ministerstwo na pewno odrzuciłoby taką propozycję. Po co kolejne zamieszanie?

internauta Iwona
Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

DZIŚ

Świętują: Róża, Apolinary



Zachmurzenie zmienne, po południu możliwe przejaśnienia. Bez opadów. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne
↓ 996 hPa

JUTRO

Świętują: Bartłomiej, Jerzy



Zachmurzenie duże. Możliwe ulewę. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni 1 m/s.

ciśnienie atmosferyczne
↓ 996 hPa

Gdańsk. Niespodzianka dla Jarre'a

Urodziny top secret

To będzie naj-
większy kon-
cert w historii
Gdańska. Tak
występ Jeana
Michela Jarre'a zapowiada
Ryszard Bongowski, wice-
prezes Fundacji Gdańskiej,
organizator imprezy.

Jarre zagra w najbliższy
piątek, 26 sierpnia, na tere-
nie Stoczni Gdańskiej. Wiel-
ki wymiar wydarzenia two-
rzy nie tylko okazja – 25-le-
cie „Solidarności”, ale rów-
nież liczba publiczności, jaka
będzie to widowisko ogląda-
ła. Dotychczas w Gdańsku
tak dużego koncertu – na po-
nad sto tysięcy osób – jesz-
cze nie było.

– Dlatego artysta przyje-
chał już wczoraj i będzie
nadzorował ostatnie próby
i przygotowania – dodaje
Bongowski.

Francuz został zakwatero-
wany w hotelu Holiday Inn
w samym centrum Gdańska.
Tam ma specjalny aparta-
ment. Drugi, tuż obok, jest
zarezerwowany dla jego ma-
my, która do Gdańska ma
przybyć w środę.

– Jarre nie miał żadnych
specjalnych wymagań, to
skromny, normalny człowiek
– podkreśla Ryszard Bon-
gowski. – Jedyne dodatkowe
życzenie to wynajęcie dla
niego jeszcze jednego poko-
ju, w którym są instrumenty,
na których będzie ćwiczył.

Przed samym występem
Jarre'a czeka w Gdańsku
jeszcze jedna impreza.
W środę bowiem, 24 sierp-
nia, muzyk będzie obchodził
57 urodziny.

– Szykujemy dla niego
niespodziankę – mówi tylko
tajemniczo Ryszard Bon-
gowski.

Co dokładnie, to na razie
jest trzymane w ścisłej ta-
jemnicy.

Tymczasem przygotowa-
nia do koncertu idą pełną
parą. Na terenie Stoczni



Jean Michel Jarre pojawił się w Gdańsku w tradycyjnym stroju, czyli białej koszuli i niebieskich dżinsach. Na lotnisku witali go m.in. Ryszard Bongowski, wiceprezes Fundacji Gdańskiej.

Fot. Robert Kwiatek

Gdańskiej ustawiana jest
scena, sektory i dekoracje.
Jedną z nich będą dźwigi
stoczniowe. Jarre próbuje
przed koncertem zacząć już
dziś. Główna jest zaplano-
wana jednak na czwartkowy
wieczór. Będzie jednak do-
stępna tylko za specjalnymi
wejściówkami, które otrzy-
mali m.in. pracownicy firm –
sponsorów koncertu, np.
Grupy Lotos.

– Ta próba będzie jak nor-
malny koncert, odegrane zo-
staną wszystkie utwory, je-
dynym elementem, którego
nie będziemy testowali, są
efekty pirotechniczne –
zdradza Ryszard Bongowski.

Ciekawostką jest fakt, że
Francuzi przywieźli ze sobą
około tony materiałów piro-
technicznych, które rozświe-
tlią niebo nad Gdańskiem 26
sierpnia wieczorem.

Organizatorzy apelują do
fanów, aby na koncert przyje-
żdżali komunikacją miejską
i pociągami SKM. Tym bardziej

że bilet na koncert będzie upo-
ważniał do darmowego dojaz-
du i powrotu. Szczegóły poda-

my na łamach „Dziennika”
w najbliższych dniach.

Michał Lewandowski

Opaska na rękę

Porządku i bezpieczeństwa 104 tysięcy widzów 26 sierpnia ma pil-
nować ok. 3,6 tysiąca ludzi. Sami ochroniarze, wynajęci przez orga-
nizatorów koncertu to 1,3 tysiąca osób. Siły porządkowe będą
wspierali funkcjonariusze gdańskiej Straży Miejskiej, policji, Straży
Granicznej oraz Żandarmerii Wojskowej.

– Siły porządkowe pracują bardzo profesjonalnie, mamy opracowa-
ne wszelkie warianty, tak, aby nikomu nic się nie stało – podkreśla
Ryszard Bongowski.

Straż Miejska i Straż Graniczna zabezpieczą również teren stoczni
od strony wody.

– Będziemy również pilnowali miasteczka namiotowego, które sta-
nie na placu Zebrań Ludowych – dodaje Leszek Walczak, komen-
dant SM.

Specjalne środki ostrożności obejmą również widzów, którzy dwu-
krotnie będą przechodzili kontrolę biletów. Najpierw mniej więcej
na wysokości placu Solidarności sprawdzane będą wejściówki i to,
co widzowie będą chcieli wnieść na teren koncertu. Nie można za-
bierać ze sobą m. in. parasoli, krzesłek, dezodorantów, szklanych
opakowań i aparatów fotograficznych. Druga kontrola będzie prze-
prowadzana już przed samym wejściem do konkretnego sektora.
Tam bilet zostanie wymieniony na kolorową opaskę, która zostanie
każdemu założona na rękę.

– Opasek nie wolno będzie zdjąć, nie będzie też można opuszczać
sektorów w trakcie koncertu – podkreśla Marcin Burda, jeden
z odpowiedzialnych za organizację widowiska.

Pomorze. Rozgoryczeni rybacy

Jałmużna od rządu

Wczoraj na konta ry-
baków wpłynęły
(pierwsze przelewy
wysłano w piątek) kolejne
odszkodowania za postój
podczas 4,5-miesięcznego
okresu ochronnego dorszy.
Wszystko wskazuje, że pie-
niądze – ponad 2,5 miliona
złotych dla 185 armatorów –
nie uspokoiły konfliktu, jaki
od kilku miesięcy trwa na li-
nii rybacy – rząd.

– Otrzymałem 26 tysięcy
złotych na kuter i sześciu-
osobową załogę – mówi Le-
szek Muza, właściciel kutra
z Władysławowa. – To
śmieszna kwota, bo pokrywa
tylko w jednej czwartej po-
stojowe straty.

– Tego nie można inaczej
określić: to jałmużna! Prze-
cież początkowo rząd obiecał
nam pięć tysięcy na osobę,
poźniej zostało to zmniejszo-
ne o połowę. A przecież ryba-
cy pozaciągali kredyty na ży-
cie – dodaje Grzegorz Hału-
bek, prezes Związku Ryba-
ków Polskich z siedzibą
w Uście. – Nie wiemy nawet,
skąd wzięto taką sumę do-
płat? Przecież w Unii Euro-
pejskiej podstawą do nali-
czenia rekompensat jest peł-
na kwota utraconych zysków.
W przyszłym roku nie damy
się rządowi. Składamy wnio-
ski do sądu i będziemy chcie-
li w ten sposób określić po-



Kutry stoją w portach. A ich właściciele z niecierpliwością oczekują końca zakazu połowu dorszy.

Fot. M. Pietrasz

ziom strat i zysków. I z tym
usiądzmy do negocjacji
z przyszłym rządem.

Inni rybacy, z którymi
rozmawialiśmy także uwa-
żają, że rekompensaty są za
niskie, ale stwierdzają, że
„lepszy rydz, niż nic”.

– Kolejne 38 wniosków na
ponad pół miliona złotych
jest w trakcie rozpatrywania
– mówi Dorota Szulc z de-
partamentu rybołówstwa.

Ale to nie koniec, bo ko-
lejne można nadal składać
do oddziałów regionalnych
Agencji Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa.
Termin ich przyjmowania
został przedłużony na czas
nieokreślony.

Tomasz Turczyn

Sopot. Ze sceny do aresztu

Tancerka i Liroy

Jedna z tancerek, która
występowała w sobotę
na Festiwalu Jedynki
w sopockiej Operze Leśnej,
trafiła tuż po występie do
aresztu śledczego. Przesie-
działa w nim całą noc i po-
łowę następnego dnia. W dro-
dze do aresztu towarzyszył
jej (w sąsiednim samocho-
dzie)... znany raper Liroy.

Zatrzymana to Joanna K.,
26-letnia artystka, która tań-
czyła wraz z Liroyem pod-
czas minirecitalu Moniki
Brodki na Festiwalu Jedynki.
O zatrzymaniu tancerki

przez policję pisaliśmy
wczoraj, informując, że wy-
patrzył ją z widowni sędzia,
który przyszedł prywatnie
na imprezę. Wcześniej bo-
wiem, jak się okazało, gdań-
ski Sąd Grodzki wydał pole-
cenie osadzenia Joanny K.
w areszcie. Miała tam prze-
siedzieć 9 dni za paserstwo.
W niedzielę tancerka została
zwolniona z aresztu po za-
płaconiu grzywny w wyso-
kości 180 złotych. Dowód
wpłaty dostarczył na ko-
mendę sam Liroy.

(RWA)

R E K L A M A



BLACHODACHÓWKA SPEKTRUM

Pod naszym dachem

www.balex.com.pl

BALEX METAL
LIDER W PRODUKCJI POKRYĆ DACHOWYCH I ŚCIENNYCH

Centrala → **Bolszewo, tel. (58) 778 44 44**
Oddziały → **Gdańsk, tel. (58) 344 74 90**
Tczew, tel. (58) 532 29 02
Ślupsk, tel. (59) 84 220 20

Partnerzy →
Borowo, tel. 505 073 064
Brusy, tel. (58) 398 30 16
Bytów, tel. (59) 822 39 65
Bytów, tel. (59) 822 38 58
Chojnice, tel. (52) 397 40 46
Chojnice, tel. (52) 396 22 60
Chojnice, tel. (52) 397 80 71
Czersk, tel. (52) 398 48 82
Czersk, tel. (52) 398 88 77
Człuchów, tel. (59) 834 14 53
Dzieńko, tel. (55) 276 26 37
Elbląg, tel. (55) 235 35 50
Gdańsk, tel. (58) 349 58 28
Główny, tel. (59) 866 27 34
Kartuzy, tel. (58) 686 69 90
Kartuzy, tel. (58) 681 45 25
Kościerzyna, tel. (58) 686 69 90
Kościerzyna, tel. (58) 686 21 24
Kwidzyn, tel. (55) 261 18 16
Kwidzyn, tel. (55) 279 50 62
Lębork, tel. (59) 862 84 69
Lubichowo, tel. (58) 588 52 88
Łeba, tel. (59) 866 27 34
Malbork, tel. (52) 272 30 01
Malbork, tel. (55) 272 33 02
Miastko, tel. (59) 857 59 85
Osiek, tel. (58) 582 93 62
Pelplin, tel. (58) 536 45 00
Pinczyna, tel. (58) 588 30 70
Pruszcz Gd., tel. (58) 692 98 90
Pruszcz Gd., tel. (58) 683 84 18
Sierakowice, tel. (58) 681 67 85
Sopot, tel. 507 155 779
Stara Kiszewa, tel. (58) 687 63 66
Starogard Gd., tel. (58) 563 30 41
Straszyn, tel. (58) 691 01 17
Trąbki Wielkie, tel. 503 969 969
Zblewo, tel. (58) 588 33 92

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY DYSTRYBUTORÓW

Gdańsk. Kpina z sądu Kulejący proces „Tygrysa”

Na rozprawę w głównym procesie Jana P., ps. „Tygrysa” i jego podwładnych, nie dotarło wczoraj trzech oskarżonych. Sprawa spadła z wokandy. 46-letni „Tygrys” i reszta są oskarżeni o przemyt w połowie lat 90. na Wschód skradzionych w Niemczech luksusowych aut. Według szacunków prokuratury, kontrabanda warta była kilka milionów złotych.

Jeden z podsądnych nie odebrał wezwania, drugi odebrał, ale nie przyszedł bez usprawiedliwienia. Tylko Paweł M. uprzedził telefonicznie sekretariat wydziału, że nie może być na rozprawie, ponieważ tego dnia... opiekuje się dzieckiem. Sędzia Magdalena Szewczak musiała odroczyć rozprawę. Kolejna – 25 października. Przez blisko dwa lata sądowi udało się prze-

śłuchać zaledwie kilku świadków (na liście jest ich 80-ciu). Wczoraj przyszło ich 8.

W poprzednich latach było tak samo. Zanim w październiku 2003 roku proces „Tygrysa” i ośmiu oskarżonych ruszył z miejsca, przez sześć lat rozprawy spadały z wokandy. Podsądni regularnie chorowali. Wyglądało to tak, jakby ktoś za nich zaplanował kolejność przypadłości. Na przykład Marek J. najpierw doznał urazu głowy, potem miał krwaka, następnie zapalenie trzustki. Przełom nastąpił po tym, jak akta trafiły do referatu sędzi Magdaleny Szewczak. Kiedy na jedną z rozpraw, zamiast „Tygrysa” dotarło od niego zupełnie niewiarygodne zaświadczenie lekarskie, straciła cierpliwość i zaaplikowała Janowi P. trzy miesiące aresztu.

Darek Janowski

Gdańsk. Samorząd wspiera policję Marszałek jak dobry wujek

35 tysięcy złotych. Tyle pieniędzy od pomorskiego marszałka otrzyma Fundusz Wsparcia Policji. Cel – zakup materiałów edukacyjnych dla uczniów szkół podstawowych w ramach programu POPO. Jego symbolem jest maskotka przedstawiająca policyjnego słonia.

Policyjny Program Edukacyjny POPO jest realizowany już po raz trzeci przez KWP w Gdańsku. Ma on ograniczać przestępczość i demoralizację dzieci i młodzieży, m.in. przestrzegać o konsekwencjach łamania prawa.

– Bo czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci – mówił wczoraj

marszałek Jan Kozłowski. – Najważniejsze, żeby od najmłodszych lat przekazywać dziecku zasady współżycia społecznego i zachowania zgodnego z obowiązującym prawem.

W ramach programu POPO raz w miesiącu we wszystkich szkołach podstawowych województwa prowadzone będą zajęcia teoretyczne z zakresu bezpieczeństwa. Z pierwszakami rozmawiać będą funkcjonariusze policji. W prowadzeniu zajęć pomocny będzie opracowany i wydany specjalnie na potrzeby programu „Mały elementarz bezpieczeństwa”.

Karolina Ołoś

Gdańsk. 114 tysięcy złotych na aparaturę dla niedosłyszących Słuchawki operowe

Specjalna aparatura dla niedosłyszących zamontowana zostanie jesienią w Państwowej Operze Bałtyckiej w Gdańsku. Wszystkie osoby, które mają kłopoty ze słuchem, będą mogły w pełni cieszyć się muzyką. Pieniądze na aparaturę, a chodzi o 114 tysięcy złotych, da Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dzisiaj dyrektor opery Włodzimierz Nawotka otrzymał z Funduszu.

– Złożyliśmy odpowiedni wniosek do PFRON i bez problemu otrzymaliśmy zgodę – mówi dyrektor Nawotka. – System pozwala osobie niedosłyszącej na normalne wysłuchanie koncertu czy opery. Gorzej słyszący widz dostanie lekkie i niewielkie nowoczesne słuchawki bezprzewodowe. Aby jednak działały, trzeba zamontować cały system – odbiorniki, nadajniki i urządzenia przetwarzające dźwięk.

Nadajniki prawdopodobnie znajdować się będą po obu stronach sceny. Nieistotne więc, jakie miejsce wybierze

widz ze słuchawkami. Aparatura pozwoli mu odbierać dźwięki w całej sali i koncertu da się wysłuchać w naprawdę komfortowych warunkach.

– Za pieniądze, które przekazaliśmy, można będzie kupić czternaście zestawów dla niedosłyszących melomanów – mówi z kolei szef gdańskiego oddziału PFRON, Dariusz Majorek. – Podobne urządzenia posiada już Teatr Muzyczny w Gdyni. Ponadto Uniwersytet Gdański przystosowuje trzy aule dla studentów niedosłyszących (dwie na prawie i jedną na wydziale humanistycznym). Odbiór już pierwszego września. Orkiestra Kameralna w Słupsku przygotowuje kolejny wniosek. Pozostała jeszcze Filharmonia Bałtycka i teatr Wybrzeże.

Urządzenia dla niedosłyszących w Państwowej Operze Bałtyckiej zostaną kupione w drodze przetargu. To nie jedyne udogodnienie dla osób niepełnosprawnych w Operze. Podczas ostatniego remontu zamontowano specjalne podjazdy



Dyrektor Włodzimierz Nawotka liczy, że już w listopadzie w operze zamontowana będzie nowoczesna aparatura dla niedosłyszących.

Fot. Grzegorz Mehring

na widownię. Są też toalety dla osób na wózkach.

– W listopadzie, jeśli wszystko dobrze się ułoży, pierwsi niedosłyszący widzowie wypróbują słuchawki i cały nowoczesny system – cieszy się dyrektor Nawotka.

Grażyna Antoniewicz

Jak to działa

Niedosłyszący otrzyma (pozwalać w zamian dowód osobisty, bo wypożyczenie jest bezpłatne) specjalne słuchawki. Urządzenie w zależności od wady słuchu można odpowiednio ustawiać. Da się ściszyć lub wzmocnić dźwięk w celu najlepszego odbioru koncertu.

Region. ZUS chce zaoszczędzić 48 milionów złotych

Odcinek trzymaj w laminacie

Uwaga emeryci i renciści! Wrześniowy odcinek, który przysłał ZUS, stanie się dokumentem na wagę złota. Trzeba będzie go pilnować jak oka w głowie, a najlepiej... za laminować.

Do tej pory wraz ze świadczeniami, przekazywanymi na rachunek bankowy, ZUS co miesiąc wysyłał każdemu uprawnionemu do domu odcinek renty lub emerytury, będący zarazem dowodem ubezpieczenia zdrowotnego.

– Kosztowało nas to 4 mln zł miesięcznie, czyli 48 mln zł

rocznie – mówi Anna Warchoł, rzecznik centrali ZUS. – Porozumieliśmy się więc z prezesem NFZ, że placówki służby zdrowia zaczną honorować przez kolejne 12 miesięcy odcinek, który prześlemy rencistom we wrześniu.

Informacja o szczególnej wartości wrześniowego odcinka renty nie dotarła jeszcze do pomorskiego oddziału NFZ.

– Do tej pory obowiązywało zarządzenie zobowiązujące emeryta i rencistę do przedstawiania w placów-

kach służby zdrowia aktualnego odcinka renty lub emerytury – mówi Mariusz Szymański, rzecznik pomorskiego NFZ. – Musimy jak najszybciej zawiadomić świadczeniodawców o zmianach, by pacjenci nie mieli kłopotów.

Kłopoty za to mogą pojawić się gdzieś indziej. Obecnie tylko aktualny odcinek uprawnia rencistów i emerytów m. in. do ulgowych przejazdów, kupowania tańszych biletów do teatrów i muzeów, itp.

– Wysłaliśmy już pismo do Związku Miast Polskich, by podległe im instytucje respektowały wrześniowe odcinki rent i emerytur – pocięsza Anna Warchoł.

A co się stanie, jeśli ktoś zgubi lub zniszczy drogienny świstek?

– To nie koniec świata – słyszę w ZUS. – Wystarczy zgłosić się do inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdzie zostanie wydany duplikat.

Dorota Abramowicz

R E K L A M A



FUNDACJA GDAŃSKA ZAPRASZA:
JEAN MICHEL JARRE
PRZESTRZEŃ WOLNOŚCI
STOCZNIA GDAŃSKA
26.08.2005 / GODZ. 20:00



Główny Sponsor



Sponsorzy



Patroni medialni



Organizator



Festiwal. Godność i Praca Prawdziwe historie

To atrakcja dla wszystkich pasjonatów filmów dokumentalnych. Wczoraj ruszył III Międzynarodowy Festiwal „Godność i Praca”. Sala kina Kameralnego w Gdańsku pękała w szwach. Na pokazy przyszli nie tylko zdeklarowani kinomani. Przybyli też osoby, które na co dzień borykają się z problemami związanymi z zatrudnieniem.

– Jestem sprzątaczką i pracuję od rana do nocy. Znalazłam chwilę tylko na jeden z pokazów, bo zaciękała mnie tematyka festiwalu. Na reportażach się nie znam, ale podobał mi się film o Tomku, który sam utrzymuje rodzinę. Powinno być więcej takich filmów w telewizji – mówi 53-letnia Krystyna Otta.

Podczas dzisiejszych prezentacji będzie można zobaczyć: „Lidl – Czarna księga”, „Herkules”, „Skazanych na życie”, „Techniki szczęścia”, „Drugie wcielenie reżysera K.” oraz „Nową fabrykę VW w Dreźnie”, a poza konkursem – „Marię łaski pełną”. Festiwal potrwa do czwartku.

– Wartością tych filmów jest nie tylko doskonała realizacja, ale przede wszystkim prawdziwe historie osób wykorzystywanych w pracy, bezrobotnych, dzieci albo kadry kierowniczej – mówi Kazimierz Beer, dyrektor festiwalu. – Najlepszy film zostanie uhonorowany statuetką. Wśród osób, które przyjdą na pokazy, rozdajemy odtwarzacz DVD.

Bilety na filmy każdego dnia kosztują 5 zł.

(agka)

Skarszewy. Nikt nie dba o zabytkowy mur

A niech się wali!

Fragment zabytkowego muru obronnego w Skarszewach, który zawalił się pod koniec lipca, wciąż stoi niezabezpieczony. Mieszkańcy miasteczka są oburzeni. – Przez prawie miesiąc nic nie zrobiono, by ratować ten cenny zabytek – mówią. – Kto zawinił?

Z zabytkowej korony muru, który w połowie XIV wieku wzniesli Krzyżacy, posypały się czerwone cegły oraz kamienie. Każdy może przyjść i zabrać je do domu, choćby na pamiątkę. Niektórzy z tego korzystają. Mur powinny zabezpieczyć władze Skarszew. Nic nie zrobiły. Dlaczego? Bo gmina nie ma na ten cel pieniędzy. Jak ustaliliśmy, władze miasta dopiero teraz sporządziły dokumentację i będą się ubiegać o przyznanie dotacji.

– Żaden wniosek o dotację na renowację skarszewskich murów do nas jeszcze nie wpłynął – mówi Joanna Konieczna, pracownik biura prasowego z Ministerstwa Kultury Narodowej w Warszawie. – Pieniądzy na renowację już nie ma. Były, ale takich wniosków z całej Polski wpłynęło sporo. Dlatego też władze tego miasta w tym roku pieniędzy nie otrzymają. Będą mogły jednak wystąpić o dotację w przyszłym roku.

– Nie wysłaliśmy wcześniej wniosku o dotację, bo przygotowaliśmy potrzebną dokumentację – tłumaczy Zyg-



Krystyna Żuławska-Kantorowska ostrzega, że zabytkowy mur może się zawalić do końca. Władze tymczasem wypisują kolejne „papierki”.

Fot. Sebastian Dadaczyński

munt Wiecki, wiceburmistrz Skarszew. – Już ją wykonaliśmy, więc wniosek zostanie wysłany w przyszłym roku.

Tyle tylko, że do przyszłego roku z krzyżackich murów może nic nie zostać. Na razie władze obiecały zabezpieczyć fragment zabytku z własnych środków. Powinny się jednak pośpieszyć. Krystyna Żuławska-Kantorowska, inspektor z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku, ostrzega, że mury będą się dalej sypały. Wkrótce mogą być tylko wspomnieniem w turystycznych przewodnikach.

Sebastian Dadaczyński

Zdaniem mieszkańców

To jest wstyd!

Kazimierz Flisikowski

– Widziałem osobiście fragment zniszczonego muru. Powinno się zabezpieczyć ten cenny odcinek i wykonać renowację jak najszybciej.

Aż wstyd, że nasz zabytek tak niszczy, bo przecież wielu wczasowiczów ogląda krzyżackie mury. Nasze miasto powinno porządnie wyglądać.



Zabezpieczcie mury

Ludwika Dawicka

– Mury krzyżackie są pięknym zabytkiem Skarszew, skąd rozpościera się panorama miasteczka. Mają w sobie historyczny klimat. Są fascynujące. Władze powinny zabezpieczyć zabytek i to jak najszybciej. On nie może ulec zniszczeniu.



Gdynia. Pedofil „Spacer” w lesie

Gdynia policja zatrzymała 40-letniego Andrzeja D., mieszkańca miasta, który – zdaniem funkcjonariuszy – napastował seksualnie 7-letnią dziewczynkę. Mężczyzna był znajomym jej rodziców. Podczas odwiedzin w ich mieszkaniu zaproponował, że zabierze dziecko na spacer. Rodzice zgodzili się. „Dobry wujcio” zabrał dziewczynkę do pobliskiego lasu, gdzie rozebrał ją do naga, położył na trawie i dotykał w intymne miejsca. Na szczęście w pobliżu przechodził mieszkaniec osiedla i przeszkodził mężczyźnie. Zatrzymał go, przyprowadził do mieszkania rodziców dziewczynki i opowiedział o zajściu. Rodzice wezwali policję. Andrzejowi D. grozi do 10 lat więzienia, a do rozprawy poczeka w areszcie. Wczoraj na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy w Gdyni zastosował wobec niego tymczasowy areszt.

Zdarzenie, jakie miało miejsce w Gdyni, powinno być przestrogą dla wszystkich rodziców – mówi kom. Dariusz Kaszubowski, rzecznik komendanta miejskiego policji w Gdyni. – Andrzej D. od kilku lat odwiedzał rodziców dziewczynki. Najprawdopodobniej z tego powodu zdecydowali się powierzyć mu opiekę nad córką. Ten przypadek jednak jest dowodem, że długoletnia znajomość nie jest wystarczającym powodem, by obdarzyć zaufaniem osobę, która chce się zająć naszym dzieckiem.

(aga)

R E K L A M A

real

tylko we wtorek
23.08.2005 r.

Szalone ceny!



Makaron
nitki domowe
Sas
opak. 250 g

~~1,79~~

54%
taniej

0,59

Olej roślinny
Karolina
TK Trade
opak. 1 l

~~3,79~~

21%
taniej

2,49

real

Gdańsk ul. Kołobrzeska 32, godz. otwarcia 8⁰⁰-22⁰⁰
Kobylnica k. Słupska ul. Szczecińska 6, godz. otwarcia 9⁰⁰-22⁰⁰

W SKRÓCIE

■ Chemia
w lesie

ŁÓDZKIE. Do pięciu lat więzienia może grozić osobie, która porzuciła w lesie w gminie Lubochnia koło Tomaszowa Mazowieckiego ponad 50 20-litrowych beczek z chemikaliami. Znajdowała się w nich mieszanina oleju silnikowego, napędowego i kwasu akumulatorowego. W niedzielę mieszkańcy gminy Lubochnia spacerując po lesie znalazł kilkadziesiąt porzuconych beczek ze smolistą cieczą o ostrym zapachu. Tylko jeden z pojemników miał etykietę z napisem „Środek chwastobójczy”. Nie doszło do skażenia środowiska.

■ Kara za
wypadek

WIELKOPOLSKIE. Na cztery lata więzienia skazał sąd w Kępnie 54-letniego Władysława L. z woj. mazowieckiego za spowodowanie wypadku drogowego, w wyniku którego zmarło troje dzieci. Wyrok jest zgodny z żądaniem oskarżyciela. Do tragedii doszło jesienią ubiegłego roku w miejscowości Olszowa, na drodze krajowej nr 8. Władysław L. podróżował matykiem. Jak wykazały badania biegłego z zakresu ruchu drogowego, kierowca jechał za szybko i jego samochód wpadł na chodnik, a następnie uderzył w powracającą ze szkoły grupkę gimnazjalistów. Ranne zostały cztery czternastoletki i jedenastoletni chłopiec. Po przewiezieniu do szpitala w pobliskim Kępnie chłopiec zmarł. Dwie z czternastoletek, w tym siostra chłopca, zmarły później w szpitalu w Kaliszu.

■ Okradają
kościół

MAŁOPOLSKIE. Kolejne dwa włamania do kościołów w Małopolsce: w miejscowości Lubień okradziono kościół, a w Krakowie włamywacz dostał się na plebanie. W ostatnich tygodniach w regionie doszło do kilkunastu podobnych kradzieży. Do włamania do kościoła w Lubniu doszło najprawdopodobniej w nocy. Złodzieje skradli wino mszalne, patynę mosiężną, współczesny zegar stojący, wota maryjne (kilka serduszek i łańcuszków z metalu oraz jeden złoty medalik), a także dwie współczesne książki - wszystko o wartości około 500 zł. Policjanci zatrzymali natomiast sprawcę innego włamania - na plebanie przy ul. Wężyka w Krakowie. Złodziej nie zdążył nic ukraść.

(JAR, PAP)

P R O M O C J A

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną
dostawą
do domu rano
0 800 15 00 26

Sprawa Cimoszewicza. Pod lupą prokuratury Nowy świadek?

Najprawdopodobniej dziś premier Marek Belka zdejmie klauzulę poufności

z oświadczeń majątkowych Włodzimierza Cimoszewicza za 2001 rok znajdujących się w Kancelarii Premiera. Nie wiadomo jednak, czy prokuratura zdecyduje się je upublicznić.

Oświadczenia są wciąż oznaczone klauzulą niejawności. Po ewentualnej decyzji o ich odtajnieniu, prokurator podejmie decyzję, czy je upublicznić - stwierdził rzecznik prokuratury, Maciej Kujawski.

Dotychczas prokuratura dysponowała tylko jednym oświadczeniem z Kancelarii - kopią dokumentu znalezione podczas przeszukania u b. asystentki Cimoszewicza, Anny Jaruckiej. Wczoraj do prokuratury dotarły dwa kolejne oświadczenia Cimoszewicza.

W sobotę „Rzeczpospolita” ujawniła, że w Kancelarii Premiera są trzy oświadczenia majątkowe Cimoszewicza z 2001 roku: kopia oświadczenia z 22 stycznia oraz oświadczenia z 2 kwietnia i z 20 kwietnia 2002 r.

Nałęcz wyjaśnił w sobotę, że oświadczenie z 22 stycznia zostało złożone w związku z rozpoczęciem przez Cimoszewicza urzędowania jako ministra; drugie - z 2 kwietnia 2002 r., które składa każdy urzędnik państwowy za rok poprzedni oraz trzecie - z 20 kwietnia 2002 - dodatkowe oświadczenie, w którym Ci-



Wiarygodność nowego świadka musi potwierdzić prokuratura - zastrzega Katarzyna Piekarska, szefowa sztabu wyborczego Włodzimierza Cimoszewicza.

Fot. PAP/Paweł Kula

moszewicz informuje, że zbył akcje firmy Business Management Consulting SA.

Kujawski przyznał, że prokuratura nie wiedziała, że w Kancelarii Premiera są trzy oświadczenia Cimoszewicza za 2001 rok. Warszawska prokuratura prowadzi przesłuchania w trzech sprawach: podejrzenia, że z MSZ wyniesiono tajne dokumenty (w związku z tą sprawą ABW przeszukała w styczniu mieszkanie b. współpracownicy Cimoszewicza Anny Jaruckiej); w ramach śledztwa prowadzonego z zawiadomienia komisji śledczej ds. PKN Orlen dotyczącego zatajenia przez Cimoszewicza informacji o posiadaniu akcji PKN Orlen w jego oświadczeniu

majątkowym za 2001 rok oraz w związku z zawiadomieniem Cimoszewicza o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Jarucką (składania fałszywych zeznań przed komisją ds. PKN Orlen oraz fałszowania dokumentów).

Niewykluczone, że w sprawach prowadzonych przez prokuraturę pojawi się nowy świadek. Szefowa sztabu wyborczego Cimoszewicza Katarzyna Piekarska poinformowała, że do sztabu zgłosił się emerytowany pracownik MSZ, który „być może rzuci nowe światło na temat powiązań Anny Jaruckiej z innymi osobami”. Piekarska dodała, że prześle jego dane do prokuratury.

(JAR, PAP)

Pozew pośła

Posel PO Konstanty Miodowicz zawiadomił prokuraturę, że w niedzielę w audycji Radia Zet „Siódmy Dzień Tygodnia” Tomasz Nałęcz, rzecznik Włodzimierza Cimoszewicza, „bezpodstawnie sformułował oszczerczą sugestię” wobec niego. Nałęcz powiedział: „Jak patrzymy na sprawę pani Jaruckiej, to jest dokładnie ten sam mechanizm, co przy niby-łojalce pana Kaczyńskiego. Ten sam mechanizm. Ja pytam publicznie, choć nie mam żadnych dowodów, ale proszę wyjaśnić rolę pułkownika Miodowicza w tych sprawach”. W 1998 r. warszawski sąd skazał na 10 tys. zł grzywny Marka Barańskiego z tygodnika „Nie” za opublikowanie sfałszowanej „deklaracji lojalności” Jarosława Kaczyńskiego ze stanu wojennego. Jeszcze przed wyrokiem Barański przeprosił Kaczyńskiego w „Nie”. Przyznał, że „łojalka” była fałszywa i stwierdził, że padł ofiarą prowokacji Urzędu Ochrony Państwa. Także Kaczyński przychylił się do tezy, iż to UOP sfałszował „łojalkę” w ramach tzw. inwigilacji prawnicy z początku lat 90. Na początku lat 90. Miodowicz był szefem kontrwywiadu UOP.

Wnioski Giertycha



Fot. PAP/Paweł Kula

Lider Ligi Polskich Rodzin Roman Giertych złożył dwa wnioski do sejmowej Komisji Etyki i Spraw Poselskich o ukaranie Włodzimierza Cimoszewicza. Giertych zarzuca Cimoszewiczowi, że złożył fałszywe oświadczenie majątkowe, oraz że złożył fałszywe zeznania przed sejmową komisją śledczą ds. PKN Orlen. Giertych chciałby, aby komisja zajęła się tymi sprawami jeszcze w tym tygodniu. Giertych zarzucił też Cimoszewiczowi, że nie wykazał w sejmowym oświadczeniu nie tylko akcji PKN Orlen, ale i akcji firmy Business Management Consulting SA. W jednym z trzech oświadczeń majątkowych Cimoszewicza znajdujących się w Kancelarii Premiera, z kwietnia 2002 r., znajduje się informacja o zbyciu przez niego akcji BMC. Giertych dodał, że rozważa wytoczenie sprawy Cimoszewiczowi, ponieważ Cimoszewicz zarzuca mu, że posługuje się kłamstwami. Cimoszewicz zapowiedział w niedzielę w Lublinie, że wytoczy Giertychowi proces w trybie wyborczym. - Ja, zarzucając mówienie nieprawdy panu Cimoszewiczowi, mówię prawdę. W związku z tym, jeżeli ktoś zarzuca mi kłamstwo to mnie zniesławia - oświadczył Giertych.

Polityka. Sojusz rozpoczął kampanię Chcą najpierw zmieniać siebie

Sojusz Lewicy Demokratycznej zainaugurował kampanię w wyborach do Sejmu i Senatu. Szef SLD Wojciech Olejniczak zwracając się do ponad 800 kandydatów partii podkreślił, że państwo nie musi być tanie, byle by było silne, sprawiedliwe i dynamiczne. - Tanie, to byle jakie - ocenił Olejniczak.

Inaugurację urozmaiciły występy Danuty Błażejczyk oraz zespołu Łzy. Lider partii Wojciech Olejniczak w garniturze, choć bez krawata, z mikrofonem za uchem przedstawił ideały SLD. Są to: rozwój zamiast wzrostu; obrona wykluczonych; wiedza i kultura dla wszystkich; prawo swobodnego wyboru; walka o Europę socjalną oraz dynamiczne państwo.

Na plakacie wyborczym Sojuszu widnieje duże

zdjęcie Olejniczaka i hasło: „Zmieniając siebie, zmieniamy Polskę”

Olejniczak zapowiedział, że jeśli trzeba będzie podnieść podatki dla bogatych, aby poprawić byt biednych, lewica powinna to uczynić. Według niego, należy też istotnie podnieść płacę minimalną.

Opowiedział się ponadto za obroną praw pracowniczych. Zaznaczył również, że: - Praca powinna być dla każdego, kto chce pracować. SLD - podkreślił Olejniczak.

Szef Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie zgadza się też na komercjalizację edukacji służby zdrowia. Dodał, że Sojusz sprzeciwia się wprowadzaniu opłat za wyższe studia, co postuluje obecny rząd.

(JAR, PAP)

Warszawa. Debatę przedwyborczą Uzdrowianie Polski

Wprowadzenie przepisów, które uzdrowią polskie życie publiczne oraz przeprowadzenie zmian w podatkach to rzeczy, od których PO i PiS zamierzają rozpocząć sprawowanie władzy - wynika z wypowiedzi przedstawicieli obu przodujących w sondażach partii, którzy wzięli udział w debacie wyborczej zorganizowanej przez TVN24 i „Rzeczpospolitą”.

W debacie uczestniczyli reprezentanci: PO - Jan Rokita, PiS - Ludwik Dorn, LPR - Roman Giertych, SLD - Krzysztof Janik, Partii Demokratycznej - demokracja.pl - Tadeusz Mazowiecki, SdPi - Marek Borowski, PSL - Jarosław Kalinowski.

Szef klubu PiS Ludwik Dorn ocenił, że tuż po wyborach większość rządząca musi dać jasny sygnał, w jakim kierunku zamierza iść.

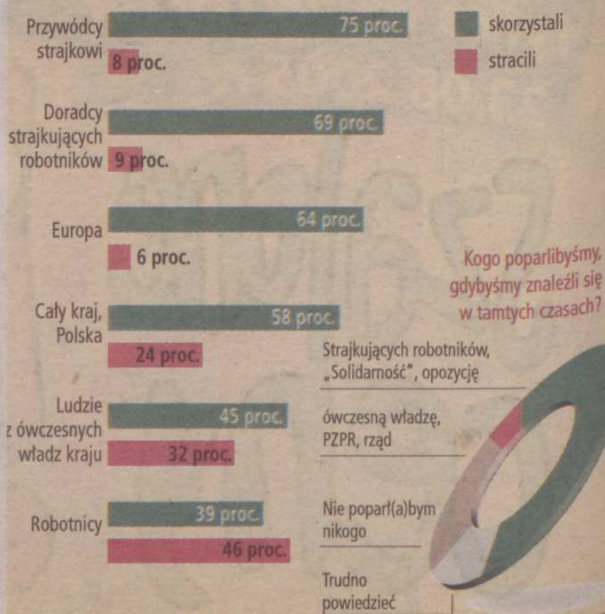
Według niego, w pierwszej kolejności nowe władze muszą zająć się kwestiami dotyczącymi „elementarnej uczciwości i przyzwoitości w polityce” m.in. głęboką reformą immunitetu parlamentarnego oraz ustawami ustanawiającymi urząd antykorupcyjny i lustrację majątkową polityków.

Za odpartyjnieniem państwa opowiedział się Marek Borowski. - Jeżeli będzie się to znajdowało w ustawach zapowiadanych przez PO oraz PiS to bardzo dobrze - powiedział.

(JAR, PAP)

Sierpień w naszych oczach

Kto dzięki wydarzeniom 1980 roku skorzystał a kto stracił.



Źródło: PAP/TNS OBOP

Info.: Kabron

W SKRÓCIE

■ **Trzęsienie ziemi**

WŁOCHY. Trzęsienie ziemi o sile 4,5 stopnia w skali Richtera nawiedziło Rzym i okolice. Epicentrum trzęsienia znajdowało się w morzu, w okolicach kurortu Anzio. W wypełnionych przez turystów nadmorskich miejscowościach Anzio i Nettuno setki ludzi wybiegły w popłochu z domów i hoteli; wiele osób kilka godzin stało na ulicach, bojąc się wrócić do budynków. Jak ustalono, epicentrum znajdowało się w odległości 15 kilometrów od brzegu morskiego. Dlatego wstrząsy najbardziej odczuły osoby przebywające na plaży. Według ostatnich doniesień, nikt nie zginął.

■ **Kradli błoto**

SERBIA. Złodzieje skradli z kopalni w Borze na wschodzie Serbii skradli około 700 kilogramów błota. 200 kilogramów takiego błota może zawierać do kilograma złota, sześciu kilogramów srebra, a także pewne ilości innych wartościowych kruszców. Błoto jest obrabiane w prywatnych i dobrze ukrytych hutach. Szefowa firmy ochraniającej kopalnię Ljuba Milovanović mówiła, że nikt nie zatrzymywał ludzi, którzy wynosili błoto w torbach, sakwach, butelkach, ubraniach, a nawet kieszeniach.

■ **Rosjanie, płacicie**

SŁOWACJA. Ofiary okupacji Czechosłowacji przez siły Układu Warszawskiego w 1968 roku powinny otrzymać odszkodowania, także od Rosji - uważa prezes słowackiego Instytutu Pamięci Narodu Jan Langosz. Instytut opublikował listę Słowaków, ofiar interwencji „bratnich armii” z 21 sierpnia 1968 roku. Na liście znalazło się 19 zabitych, w tym dwie kobiety, oraz 130 ciężko rannych Słowaków; większość z nich straciła życie lub zdrowie w wyniku ran postrzałowych - głównie rykoszetów - a także podczas blokowania własnym ciałem dróg, po których poruszały się kolumny czołgów.

■ **Pakt antyrosyjski?**

MOSKWA. Ukraina, Gruzja, Polska i Litwa przystąpiły do budowy omijającego Rosję korytarza do transportu kaspijskiej ropy naftowej do Europy - tak prasa moskiewska podsumowuje rozmowy przywódców tych czterech państw, które w czwartek i piątek odbyły się na Krymie. Pisząc, iż Wiktor Juszczenko, Micheil Saakaszwili, Aleksander Kwaśniewski i Valdas Adamkus dyskutowali o utworzeniu Wspólnoty Demokratycznego Wyboru (WDW), prasa wyraża pogląd, że „organizacja ta ma stać się przeciwwagą dla Moskwy na poradzieckim obszarze”.

(JAR, PAP)

Izrael. Prawie koniec ewakuacji Strefy Gazy

Ostatni osadnicy



Buldożery burzą budynki opuszczone przez osadników.

Fot. PAP/EPA

Izraelskie oddziały wczoraj po południu rozpoczęły ewakuację osadników z ostatniego nieopuszczonego jeszcze przez nich osiedla w Strefie Gazy, Necarim.

Necarim to ostatnia z 21 osad żydowskich, likwidowanych w Strefie Gazy. Zamieszkane było przez 496 osadników. Znaczna ich część już wcześniej wyjechała. Pozostali zapowiedzieli, że bez oporu opuszczą domy w poniedziałek. Żołnierze weszli do osie-

dla rano, ale dopiero po południu przez bramy zaczęły przejeżdżać pierwsze autobusy z osadnikami. Jeden z nich stwierdził, że wyjazd jest tymczasowy. - Wrócimy tu - powiedział.

Do Necarim w ostatnich latach można było dotrzeć tylko pod ochroną pojazdów pancernych. Atak palestyński na to osiedle - w październiku 2003 r. - miał być decydującym czynnikiem dla koncepcji wycofania izraelskiego ze Strefy Gazy.

(JAR, PAP)

Po wysiedleniu ludzi, do osiedli żydowskich w Strefie Gazy wjeżdżają buldożery, mające zrównać z ziemią domy osadników. Operacja ma potrwać kilka tygodni. Jak podają media, izraelski rząd porozumiał się z władzami Autonomii w tej sprawie - koszty wyburzenia osiedli pokryje Izrael; na zrównanym przez buldożery terenie władze palestyńskie zmierną zbudować osiedla mieszkaniowe.

Białoruś. Kolejne przesłuchanie Andżeliki Borys

Chcą ją zastraszyć

Andżelika Borys, prezes Związku Polaków na Białorusi, nieuznawana przez władze białoruskie kolejny raz była wczoraj przesłuchiwana przez milicję w Grodnie.

Śledczy interesował się gdzie Borys była w nocy z 6 na 7 stycznia, gdy spłonął samochód Tadeusza Kruczkowskiego, prezesa Związku, uznawanego przez białoruskie władze. Borys odpowiedziała, że musi przypomnieć sobie, co robiła ponad pół roku temu.

- To już 43 moje przesłuchanie. Milicja celowo wzywa mnie regularnie na przesłuchania, aby zniechęcić do jakichkolwiek działań w środowisku polskim i zastraszyć - mówi Borys.

Andrzej Pisalnik, jeden z aktywistów polskich, którego również chcą przesłuchiwać białoruscy milicjanci, powiedział, że ten tydzień może być „szczególny” dla środowiska polskiego, gdyż w sobotę odbędzie się w Wołkowysku, niedaleko



Andżelika Borys (z prawej) zaraz po wyjściu z przesłuchania.

Fot. PAP/M. Śmiałowski

Grodna, powtórny VI zjazd ZPB.

Organizują go aktywiści Związku mający poparcie białoruskich władz. Natomiast ci działacze, którzy są przeciwni zjazdowi, są szykanowani przez władze.

(JAR, PAP)

W areszcie jeszcze przez 10 dni będzie przebywał Tadeusz Gawin, założyciel i pierwszy prezes ZPB. Gawin wezwał wcześniej do zbojkotowania wołkowyskiego zjazdu.

Wielka Brytania. Tajemniczy pianista
Zagadka rozwiązana?

Brytyjska gazeta „Daily Mirror” twierdzi, że rozwiązała zagadkę „tajemniczego pianisty” - młodego człowieka, znanego w kwietniu z oznakami zaniku pamięci i grającego rzekomo wirtuozersko na fortepianie. Gazeta twierdzi, że mężczyzna przyznał się personelowi medycznemu, iż jest niemieckim homoseksualistą, nie ma pojęcia o grze na fortepianie i po stracie pracy w Paryżu przyjechał do Wielkiej Brytanii. (JAR, PAP)



Tajemniczy pianista w brytyjskim szpitalu psychiatrycznym.

Fot. PAP/EPA

P R O M O C J A



■ **Wyjeżdżasz - zawieś prenumeratę**

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostawy prenumeraty. Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr. 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

■ **Prosto do domu**

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą. Dzięki temu m.in. masz zagwarantowaną stałą cenę - niższą niż w kiosku, możesz otrzymać bezpłatną skrzynkę na prasę na czas prenumeraty, a także możesz kolekcjonować różne dodatki, które są dołączane do gazety.

TYLKO DLA PRENUMERATORÓW!

Wygraj wycieczkę do Chorwacji dla dwóch osób

lub 60 innych, cennych nagród!

W każdy wtorek i piątek znajdziesz w „Dzienniku” kupon z konkursowym pytaniem. Zbierz co najmniej cztery kupony, odpowiedz na pytania i weź udział w konkursie.



Jeśli chcesz wziąć udział w konkursie, a nie jesteś Prenumeratorem, już dziś **zamów prenumeratę!**

bezpłatna infolinia: **0 800 15 00 26**

e-mail: **prenumerata@prasabalt.gda.pl**

Komplet 4 kuponów konkursowych należy przesłać do 30 sierpnia br. pod adresem: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk. Listę nagrodzonych zamieścimy 14 września br. w „Dzienniku”. Informacje o konkursie oraz regulamin w Biurze Konkursów oraz pod numerem tel. (0-58) 30-03-175.

kupon konkursowy

Pytanie:
Gdzie w Gdańsku, znajduje się Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”?

Odpowiedź:

imię i nazwisko

adres

tel. kontaktowy

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

19.08. - 4,0180 zł	+ 0.02 zł
22.08. - 4,0331 zł	
19.08. - 3,3074 zł	+ 0.01 zł
22.08. - 3,3110 zł	
19.08. - 5,9271 zł	+ 0.03 zł
22.08. - 5,9503 zł	

EURO	W NBP
USD	W NBP
GBP	W NBP

302,1 tys.

Tyle samochodów wyprodukowano w Polsce od początku roku od końca lipca – podał instytut Samar. To o 4,7 proc. mniej niż przed rokiem. Największym polskim wytwórcą aut osobowych jest Fiat, z 55,3- proc. udziałem w produkcji całkowitej w lipcu. Drugą pozycję, z wynikiem 22,2 proc., zajmuje Opel.

wtorek 23 sierpnia 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

Pomorze. Stoczniowe związki chcą inwestorów, a nie holdingu

Jesienią będzie gorąco?

Stochniowcy są zdesperowani brakiem koncepcji rządu co do naprawy sytuacji w przemyśle stoczniowym. Nie chcą stoczniowej korporacji. Chcą odłączenia Stoczni Gdańskiej od Grupy Stoczni Gdynia. Jeśli nie będzie szybkiej decyzji, wyjdą protestować na ulice.

– Jeżeli rząd dalej będzie tak postępował, to jesień może być gorąca – powiedział na wczorajszej konferencji Krzysztof Dośła, przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”.

Związkowcy chcą wejścia do stoczni inwestorów zagranicznych, zamiast tworzenia Korporacji Stocznie Polskie, nad czym pracuje rząd. Do holdingu mają wejść stocznie: gdańska, gdyńska i szczecińska oraz inne zakłady przemysłu stoczniowego, w tym Zakłady H. Cegielskiego Poznań SA.

– Inwestorzy nie kupią skonsolidowanego sektora stoczniowego – powiedział Dariusz Adamski, przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Okrętowego NSZZ „Solidarność” i zakładowej „S” w Stoczni Gdynia. – Inwestują w poszczególne firmy. Wiemy, że interesują się Stoczną Gdynia i Stoczną Gdańską.

Kapitał gdyńskiej firmy chcą podnieść armatorzy z Włoch i Izraela. Pod koniec czerwca ofertę wejścia do Stoczni Gdynia złożyli wspólnie włoski armator Mediterranean Shipping Company oraz izraelski Ray Car Carriers. Proponowali podwyższenie kapitału stoczni o 150 mln zł, spłatę długów oraz zwrot części udzielonej już państwowej pomocy w kwocie ponad 100 mln zł. Nie mają też nic przeciwko wyjściu Stoczni Gdańskiej z grupy.

– Dla Stoczni Gdańskiej wyjściem jest samodzielność – powiedział Roman Gałęzewski, przewodniczący komisji zakładowej „Solidarności” w Stoczni Gdańskiej. – Jako osobny podmiot może kooperować ze Stoczną Gdynia, pozyskać inwestora oraz kapitał na rozwój i modernizację.

Gdańską firmą ma być zainteresowana grupa inwestorów niemieckich.

Stoczniowcy mają też propozycję jak zrealizować wydzielenie stoczni w Gdańsku z grupy.

– Stocznia Gdynia, będąca jedynym właścicielem akcji



– Od trzech lat forsuje się powołanie czegoś na kształt holdingu. To jest koncert życzeń, z którego nic nie wynika – twierdzi Dariusz Adamski, przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Okrętowego NSZZ „Solidarność”.

Fot. Grzegorz Mehring

Stoczni Gdańskiej przekazała by je Skarbowi Państwa – tłumaczy Adamski.

Równocześnie inwestor zagraniczny podwyższyłby kapitał gdyńskiej firmy płacąc za całą operację (kapitał zakładowy Stoczni Gdańskiej warty jest ok. 50 mln zł). Skarb Państwa w zamian przekazałby część posiadanych akcji Stoczni Gdynia i je umorzył.

– Inwestorzy na takie warunki się zgadzają – mówi Gałęzewski. – Jest to normalna operacja zgodna z kodeksem spółek handlowych.

Małgorzata Ostrowska, wiceminister gospodarki, mówiła niedawno, że resort nie sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu. Do uzgodnienia jednak pozostaje kwestia ceny.

Związkowcy skrytykowali przesłaną im do opinii informację Ministerstwa Gospodarki o stanie restrukturyzacji przemysłu stoczniowego, w tym działań konsolidacyjnych oraz finansowaniu produkcji statków. Według nich, podjęty w 2002 r. proces restrukturyzacji sektora okrętowego nie powiódł się i trzeba go zmienić.

– Stocznie nie odzyskały stabilności finansowej i produkcyjnej. A dzieje się to wszystko w sytuacji boomu okrętowego, który według fachowców w branży może potrwać najbliższe 6-7 lat – uzasadnił Adamski.

Rząd ma zająć się przyszłością stoczni 26 sierpnia.

Jacek Klein

„Nie” dla konsolidacji

Dariusz Adamski, przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Okrętowego NSZZ „Solidarność”

– Przedstawiony nam do zaopiniowania przez resort gospodarki program konsolidacji branży jest nie do przyjęcia. Od trzech lat forsuje się powołanie czegoś na kształt holdingu. To jest koncert życzeń, z którego nic nie wynika. Nie ma w nim nic o tym, skąd ma pochodzić kapitał na rozwój. Cel, jakim jest prywatyzacja może zostać osiągnięty bez konsolidacji. Inwestorzy są skłonni dać kapitał na rozwój stoczni w Gdyni i Gdańsku, wykupić zobowiązania i zwrócić część udzielonej stoczniom pomocy publicznej. Skarb państwa na tym zyska, zyskają stocznie. Ze strony rządu nie widać jednak zainteresowania.



Właściciele stoczni

Akcjonariuszami Stoczni Gdynia SA, która posiada 100 proc. akcji Stoczni Gdańskiej, są: Skarb Państwa (37,74 proc.), Korporacja Polskie Stocznie (11,61 proc.), firma Ray Carriers Ltd. należąca do obywatela Izraela Rami Ungara (16,06 proc.), Stoczniowy Fundusz Inwestycyjny (8,55 proc.), Evip Progress (3,52 proc.), PZU Życie (2,85 proc.), PZU SA (2,85 proc.), Warta Investment (2,28 proc.), Warta Vita (1,66 proc.), Euro-Cynk (1,58 proc.). Pozostałe 11,30 proc. akcji posiadają drobni akcjonariusze.

W sprawie wyższych wynagrodzeń

O propozycjach zmian w systemie wynagradzania spawaczy i monterów poinformowali wczoraj reprezentantów związków zawodowych przedstawiciele zarządów Stoczni Gdynia SA i Stoczni Gdańskiej (Grupa Stoczni Gdynia SA). Wcześniej związkowcy przekazali zarządowi stoczni oświadczenie, w którym wskazywali na problem odchodzenia z niej fachowców. Powodem tego są niskie wynagrodzenia. Odpływ pracowników zmniejsza możliwości produkcyjne stoczni.

– Dowiedzieliśmy się, że zarząd stoczni podjął już uchwałę dotyczącą stabilizacji zatrudnienia – powiedział Dariusz Adamski, przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Stoczni Gdynia. – Ma ona przyczynić się do podniesienia zarobków pracowników w grupie zawodów deficytowych. Dokonany będzie przegląd stanowisk pracy. Wprowadzona zostanie premia kwartalna dla stoczniowców, którzy nie korzystają ze zwolnień, co stało się zjawiskiem nagminnym. Propozycje zarządu mają być przekazane wszystkim związkom zawodowym na piśmie do czwartku. Po zapoznaniu się z nimi, związkowcy ponownie spotkają z zarządami stoczni, ale oddzielnie w Gdyni i Gdańsku.

Podczas spotkania zarząd gdyńskiej stoczni przedstawił związkowcom również informację o jej trudnej sytuacji. Opracowano już strategię przedsiębiorstwa, która ma mu umożliwić wyjście na prostą.

(JAS)

R E K L A M A



stypendia pomostowe

Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości działająca w porozumieniu z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności, Narodowym Bankiem Polskim, Agencją Nieruchomości Rolnych, Bankiem Pocztowym SA, firmą Polskie Młyny SA

OGŁASZA DODATKOWĄ REKRUTACJĘ DO IV edycji Programu Stypendiów Pomostowych

Stypendium wynosi 350 zł i będzie wypłacane przez 10 miesięcy.

Ten program jest dla Ciebie, jeżeli spełnisz następujące warunki:

- jesteś zdolny, ambitny i chcesz kontynuować naukę na wyższej uczelni
- zdałeś dobrze maturę w bieżącym roku szkolnym (stypendia będą przyznawane na podstawie konkursu świadectw maturalnych)
- zostałeś przyjęty na dzienne studia magisterskie
- mieszkasz na wsi lub w mieście do 20 tys. mieszkańców
- pochodzisz z rodziny byłego pracownika ppgr
- w Twojej rodzinie dochód na osobę nie przekracza 504 zł

Szczegółowe informacje o Programie, w tym: regulamin, formularze wniosków i innych niezbędnych dokumentów, a także kontakty do oddziałów terenowych Agencji Nieruchomości Rolnych znajdują się na stronie internetowej Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości: www.fep.lodz.pl

Termin składania wniosków w oddziałach terenowych Agencji Nieruchomości Rolnych upływa 20 września 2005 roku.

Programem zarządza Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości
90-212 Łódź, ul. Sterlinga 27/29
tel.: 042 632-59-91, 631-95-58
fax.: 042 630-27-81
e-mail: fep@fep.lodz.pl
internet: www.fep.lodz.pl

Fundatorzy Programu:

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Narodowy Bank Polski, Bank Pocztowy SA, Polskie Młyny SA, koalicja lokalnych organizacji pozarządowych, rekomendowanych przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Fundację im. Stefana Batorego.

Prawo. Lokaut w kodeksie pracy?

Strajkuj, ale za darmo

Bez pensji za czas strajku, a nawet zwalnianie protestujących pracowników – taki scenariusz może nas czekać, jeżeli pracodawcy dostaną do ręki broń w postaci... lokautu. Jest to środek walki stosowany m.in. w Stanach Zjednoczonych i Niemczech przez pracodawców w konfliktach zbiorowych, ściśle związany ze strajkiem. Możliwość wprowadzenia do kodeksu pracy takiej właśnie instytucji rozważa Komisja Kodyfikacyjna Prawa Pracy przy resorcie gospodarki i pracy. Według przepisów, nad którymi pracuje komisja, jeżeli pracodawca uzna, że strajk lub protest jest nielegalny i godzi w podstawy działalności firmy, może zwrócić się do sądu o stwierdzenie nielegalności prowadzonego lub zapowiadanego strajku. Jeśli sąd uzna, że akcja jest niezgodna z prawem, w firmie będzie mógł zostać ogłoszony lokaut. Wówczas pracodawca będzie mógł zwolnić protestujących lub tylko nie wypłacić im pensji. W proponowanych przez komisję przepisach ma zaistnieć możliwość zatrud-



W Polsce wszystkie formy rozstrzygania sporów pomiędzy pracownikami i pracodawcą, jak również formy nacisku regulowane są ustawą o sporach zbiorowych.

Fot. archiwum

nienia pracowników na dotychczasowych warunkach po zakończeniu sporu.

– O takie regulacje walczymy już od kilkunastu lat – twierdzi Jan Klapkowski, dyrektor Gdańskiego Związku Pracodawców. – Chodzi po prostu o zrównanie pozycji pracodawcy i pracowników. Dłaczego pracownicy mogą strajkować, a pracodawca nie może w żaden sposób obronić się czy przeciwdziałać takim akcjom? Oczywiście, wprowadzenia lokautu powinno

zostać obwarowane jakimiś dodatkowymi przepisami, które nie pozwolą na wykorzystywanie ich przez nieuczciwych pracodawców. Niestety, nasze działania są przez cały czas blokowane przez związki zawodowe, które nie zgadzają się na wprowadzenie lokautu w Polsce.

– Nie rozumiem, po co pracodawcy usiłują na siłę doprowadzić do konfrontacji i wprowadzenia przepisów,

Lokaut, czyli...

Forma walki pracodawców z pracownikami polegająca na masowym zwalnianiu pracowników w celu zmuszenia ich do przyjęcia gorszych warunków pracy. Lokaut może być również zastosowany w odpowiedzi na strajk lub w celu jego zapobieżenia. Lokaut najczęściej stosowany jest w okresach kryzysu. Wyróżniane są dwa podstawowe rodzaje lokautu: ofensywny (prewencyjny) i defensywny. Celem pierwszego jest zapobieżenie zapowiadanej strajkowi, drugi stosowany jest przez pracodawcę w odpowiedzi na nielegalny strajk.

<http://pl.wikipedia.org>

które są nikomu niepotrzebne – uważa Krzysztof Dośla, przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. – Rzadko zdarzają się strajki nielegalne. Pracodawcy muszą się liczyć z tym, że jeżeli chcą dla siebie nieograniczonego prawa do rozwiązywania sporów, druga strona będzie dążyła do tego samego. Mamy już ustawę, która reguluje proces rozwiązywania sporów. Jeśli pracodawcy twierdzą inaczej, to oznacza to całkowitą niezgodność z prawem.

Sporządzone w USA i Niemczech statystyki dowodzą, że tylko 5 proc. sporów zbiorowych w tych krajach kończy się lokautem. Uczestnicy szczytu w Maastricht,

proklamujący „Porozumienie w sprawie polityki socjalnej”, pozostawili kwestię lokautu wyłącznie w gestii poszczególnych państw. W Polsce wszystkie formy rozstrzygania sporów pomiędzy pracownikami i pracodawcą, jak również formy nacisku regulowane są ustawą o sporach zbiorowych. Jednak, według organizacji pracodawców, takie rozwiązania nie dają im dość silnych atutów do skutecznej walki z nielegalnymi akcjami strajkowymi. Zwolenników lokautu czeka jednak długa przeprawa. Trzeba będzie pokonać opór części posłów – do tego nowej kadencji – oraz związków zawodowych.

Robert Kiewlicz

(JKL)

R E K L A M A

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Poszukuje

OFERENTA

zainteresowanego nabyciem

Gdańskiego Centrum Rehabilitacji w Dzierżynie.

1. Gdańskie Centrum Rehabilitacji w Dzierżynie jest samodzielnym publicznym zakładem opieki zdrowotnej podległym Samorządowi Województwa.
2. Realizuje świadczenia z zakresu rehabilitacji (stacjonarnej, dziennej, ambulatoryjnej) i długoterminowej opieki pielęgnacyjnej.
3. Zatrudnia 235 osób.
4. Przychody z tytułu kontraktu z Pomorskim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w Gdańsku na rok 2005 to kwota ponad 6 milionów złotych.

Szczegółowych informacji udziela Pan Tadeusz Podczarski – Dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku, nr tel. (58) 320-70-43, fax (58) 320-70-44, e-mail: t.podczarski@woj-pomorskie.pl

Oferty w terminie 30 dni od daty ogłoszenia należy składać w sekretariacie Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku, ul. Długi Targ 1-7, pokój nr 40, piętro III.

523688A

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa

Oddział Regionalny Gdynia

informuje, że dnia 05.07.2005r. opublikowany został na tablicy ogłoszeń w siedzibie OR WAM GDYNIA przy ul. M.C. Skłodowskiej 19

wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem/dzierżawę w trybie pisemnego przetargu nieograniczonego, położonych w Pruszcze Gdańskim przy ulicy Powstańców Warszawy 37 dot. TERENU o powierzchni 600,00m² pod plac na składowanie opału i żużli

oraz że w dniu 05.09.2005r. ukaże się ogłoszenie o pisemnym przetargu nieograniczonego na najem/dzierżawę ww. nieruchomości, w którym zostaną podane warunki i terminy czynności przewidziane procedurą przetargową.

523950A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Tczewie, tel. (058) 530 04 95, 531 25 40 ogłasza, że dnia 29.09.2005 r. o godz. 10.00 w budynku Sądu Rejonowego w Tczewie, mającego siedzibę przy Kofaltaja 6, w sali nr 30, odbędzie się DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI należącej do: „Axen” Spółki z o.o. w Tczewie, o łącznej powierzchni 7794,28 m², zabudowanej:

- budynkiem salonu samochodowego z warsztatem i zapleczem socjalnym,
- stacją paliw ze sklepem,
- budynkiem warsztatowo-biurowym z funkcją handlową.

Nieruchomość położona jest w Tczewie, ul. 30 Stycznia 40.

Księgi wieczyste o nr. KW 18994 i KW 18997 prowadzi Sąd Rejonowy w Tczewie Wydział Ksiąg Wieczystych.

Suma oszacowania wynosi 2 533 890,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 1 689 260,00 zł.

Licytancy przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekoimję w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 253 389,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rekoimji.

Szczegółowych informacji udziela Komornik Sądowy przy SR w Tczewie, tel. (058) 531 25 40.

NOTOWANIA

Dane z kantorów 19-22.08.2005 r.

Kupno/ sprzedaż/waluty	„Max” Gdańsk Jagiellońska 36 D	„Green” Gdańsk C.H. Carrefour „Morena” PKP Wrzeszcz Grunwaldzka 92	„W Sopocie” ul. Boh. Monte Cassino 61 Dom Handlowy Laura
USD	▲ 325 / 337 ▲	▲ 325 / 337 ▲	▲ 325 / 337 ▲
EUR	▲ 395 / 411 ▲	▲ 395 / 411 ▲	▲ 395 / 411 ▲
SEK	▲ 42,2 / 43,7 ▲	▲ 42,2 / 43,7 ▲	▲ 42,2 / 43,7 ▲
GBP	▲ 581 / 601 ▲	▲ 581 / 601 ▲	▲ 581 / 601 ▲
CHF	▲ 255 / 265 ▲	▲ 255 / 265 ▲	▲ 255 / 265 ▲

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski. ▼ – spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ – wzrost ceny; ● – cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

R E K L A M A

Dom+nieruchomości
+wnętrza

zamów reklamę

we wtorek

w Dzienniku

523188A

Syndyk Masy Upadłości AUTO-ART S.A. w upadłości w Bielsku-Białej
na podstawie art. 320 PrUpadNap

ogłasza drugi pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na

sprzedaż poniższych nieruchomości upadłego:

- A. Nieruchomość gruntowa w Oławie, ul. 3 Maja 26a, którą stanowi działka w użytkowaniu wieczystym o numerze 3/1, pow. 7385 m² wraz z posadowionymi na niej budynkami i obiektami (własność). Cena wywoławcza netto 762 000,00 zł.
- B. Nieruchomość gruntowa w Gdańsku przy ul. Suchej 15, którą stanowią działki w użytkowaniu wieczystym o numerach 124, 126, 129, o łącznej pow. 2376 m² wraz z kompleksem magazynowo-administracyjnym (własność). Cena wywoławcza netto 1 192 000,00 zł.

Warunki przetargu zawarte w regulaminie oraz dodatkowe informacje dostępne w biurze Syndyka, Bielsko-Biała, ul. Chochołowska 30, tel. 033 819 64 00, 0602 308 366.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na rachunek bankowy AUTO-ART S.A. w upadłości RAIFFEISEN BANK O/Bielsko-Biała 21 17501178 0000 0000 01025473.

Oferty z dowodem wpłaty wadium należy składać w kopercie z dopiskiem PRZETARG do biura Syndyka nie później niż w 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Liczy się data wpływu.

Rozpoznanie ofert nastąpi w Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej Wydział Gospodarczy w dniu 15.09.2005 r., sala nr 14, godz. 12.00.

Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podawania przyczyn lub zakończenia przetargu bez wyboru jakiegokolwiek oferty.

Syndyk wyprowadza po obniżonych cenach stan magazynowy hurtowni motoryzacyjnej - akcesoria samochodowe - ok. 40 tys. pozycji.

Tel. 033-819-64-10, www.autoart.pl, motocomplex@motocomplex.pl

527698B

Zarząd Wspólnot Mieszkaniowych

przy ul. Liczmańskiego 3 w Gdańsku

zaprasza do składania ofert w przetargu nieograniczonym o wartości zamówienia nieprzekraczającej wyrażonej w złotych kwoty 60 000 euro na
**WYKONANIE REMONTU DACHU BUDYNKU
MIESZKALNEGO WIELORODZINNEGO.**

Przedmiotem zamówienia jest
**WYKONANIE REMONTU DACHU BUDYNKU
MIESZKALNEGO WIELORODZINNEGO**

zgodnie z dokumentacją, kosztorysem oraz SIWZ budynku mieszkalnego, położonego w Gdańsku przy ul. Liczmańskiego 3.

- 1) Termin realizacji zamówienia: do dnia 30.11.2005 r.
- 2) Zamawiający nie żąda wniesienia wadium.
- 3) Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych ani częściowych.
- 4) Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można otrzymać w siedzibie Administratora Zamawiającego „EXPERT” Sp. z o.o., ul. Matejki 6, 80-232 Gdańsk, tel. 0600 42 83 10 - od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00. Cena specyfikacji: 100 zł + 22% VAT.
- 5) Oferty należy składać w siedzibie Administratora Zamawiającego - w terminie do dnia 7.09.2005 r. do godz. 13.30.
- 6) Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.09.2005 r. o godz. 13.40 w siedzibie Administratora Zamawiającego.

524099A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.

Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy w Gdańsku,
80-858 Gdańsk, ul. Wałowa 41/43,

ogłasza przetarg nieograniczony na

realizację zadania inwestycyjnego pn.:

**Budowa gazociągu śr/c wraz z przyłączami
w BORKOWIE, gm. Pruszcz Gdański**

- gazociąg śr/c de 225/90/63 PE L = 836,0/1826,5/3579,0 m
- przyłącza śr/c de 25/20 PE/stal L = 124,80 m szt. 35
- przyłącza śr/c de 40/32 PE/stal L = 40,50 m szt. 1
- termin realizacji inwestycji do 30.10.2005 r.

1. Dokumentacja projektowa oraz Specyfikacja istotnych warunków zamówienia znajdują się w O/PZG w Gdańsku, ul. Wałowa 41/43, w Dziale Inwestycji i Remontów, pokój 408, tel. 3230-309.
2. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 5.09.2005 r. do godziny 9.00 w Dziale Inwestycji i Remontów O/PZG, pokój 405, tel. 3230-255.
3. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5.09.2005 r. o godz. 9.00.
4. Inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
5. Informacje: www.gazownia.gdansk.pl/przetargi

527195A

Słupsk. Łagodne Spotkania Muzyczne Krajobrazy duszy



Zespół Mikroklimat, Natalia Sikora, Joanna Piłarska i Krzysztof Napiórkowski wystąpili w koncercie galowym II Festiwalu Łagodne Spotkania Muzyczne „Muzyka i Środowisko”. Festiwal w maju gościł w ośrodku Stocznia Północnej w Wielu, w gminie Karsin, a w lipcu zawitał do Gdańska do Teatru Leśnego we Wrzeszczu. Jego organizatorem jest Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wielu i Okolic, a pomysłodawcą Mirosław Michalski. Patronat nad imprezą objął minister kultury, Waldemar Dąbrowski.

W Słupsku wykonawcy dopiero przecierali „szlaki” dla tego klimatu w muzyce. Repertuar, jaki przedstawiono, to krajobrazy duszy malowane muzyką i słowem...

– Dotychczas u nas nie odbywały się tego typu koncerty – mówi festiwalowy słuchacz Kazimierz Czyż. –

To wspaniała, lekka, przyjemna muzyka dająca chwilę oddechu, refleksji. Można przy niej rzeczywiście odpocząć. Powiedziałbym, że to dobra terapia antystresowa.

Jerzego Hauzińskiego przekonał profesjonalizm wykonawców. – Atmosfera kameralności, wręcz intymności, to najlepsze określenie tego, co przeżyliśmy – mówi słupszczanin.

O wartościach poezji śpiewanej, piosenki aktorskiej, czy też nastrojowego bluesa jest przekonany Maciej Kobylński, prezydent Słupska.

– To panaceum na zło współczesnego świata – mówi prezydent. – Alternatywa dla zalewającej nas krzykliwej muzyki i strasznych filmów.

Być może jeszcze tej jesieni w Słupsku można będzie posłuchać wykonawców tego gatunku muzyki.

Krystyna Paszkowska

Sponsorzy festiwalu

Integracyjny Klub Artystyczny „Winda”, MAKNITT-TUR, Słupski Rotary Club, marszałek województwa pomorskiego, PROFARM Lębork, Urząd Miejski w Słupsku, Robert's Outdoor Equipment, ACTIVITAS WCZASY DLA AKTYWNYCH, TRATTORIA LA PRIMAVERA Gdańsk, starosta kościerski, Wojskowy Dom Wypoczynkowy Sopot, Wydawnictwo fonograficzne DeKart, Agencja Promocji Kultury Polskiej w Wielkiej Brytanii, „Leśny Dwór” Sulęcyno, Biuro Turystyczne OLIVIA, iN PLUS, Salon Muzyczny GAMA, Cumulus, P&J SPORT, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, TREK, pub „Duszek” Gdańsk, Orbis Travel



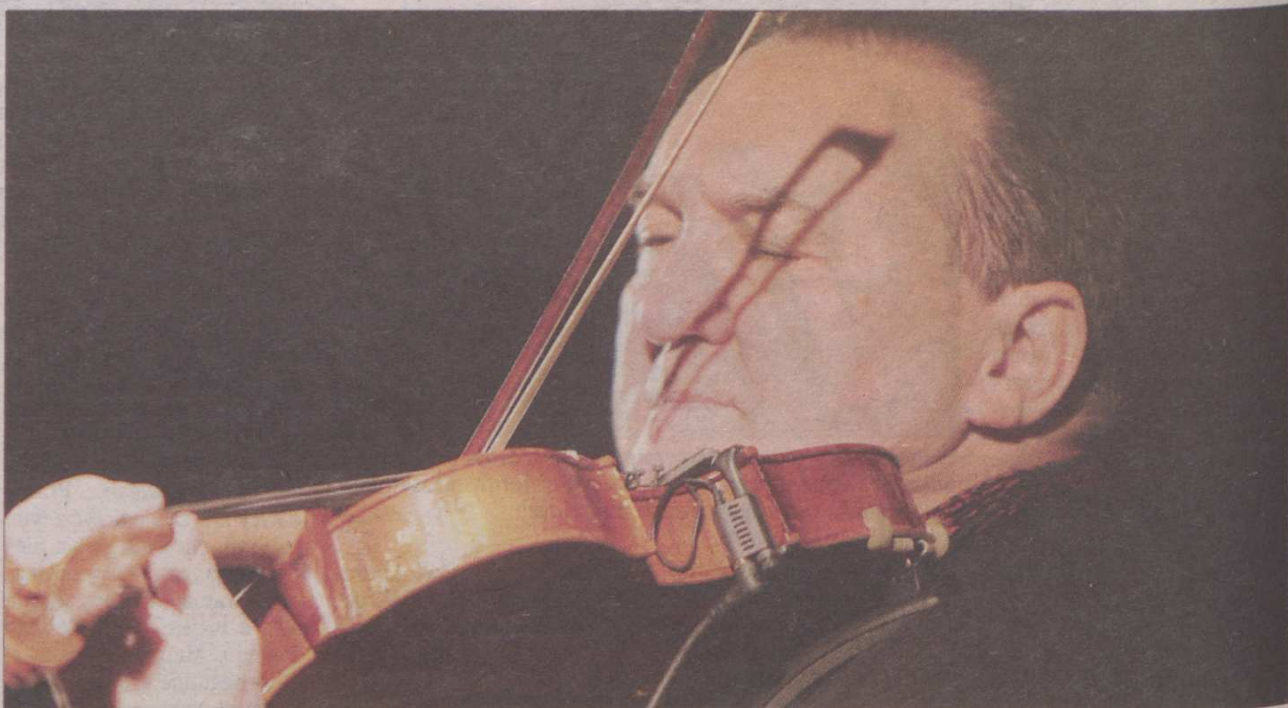
Łagodne śpiewanie Natalii Sikory.

Fot. APR/SAS

Kultura

Gdańskie Noce Jazsowe

Różne barwy rutyny



Michał Urbaniak zaczyna żyć wspomnieniami.

Fot. Robert Kwiatek

W niedzielę zakończył się festiwal Gdańskie Noce Jazsowe. Przez trzy dni słuchacze w Teatrze Leśnym w Gdańsku Wrzeszczu słuchali jazzmanów różnych pokoleń podążających w odmiennych kierunkach jazzu.

Urok swingu

Po raz kolejny okazało się, że o jakości grania nie decydują różnice pokoleniowe. Piątek upłynął pod znakiem swingu, czyli odmiany jazzu, który zapomnieli już najstarsi górale. Pomimo tego, wieczór błyszczał klasą wykonawców. Był beneficem saksofonisty Przemka Dyakowskiego, krakowianina z urodzenia, który kilka dekad temu szczęśliwie zabłądził do Gdyni. Przemek obchodzi w tym roku siedemdziesiąte urodziny i czterdziestą piątą rocznicę pracy artystycznej i trzeba przyznać, że na koncercie w Gdańsku zaprezentował

się jak misternie wyszlifowany diament. W pierwszej części zagrał z młodszym i średnim pokoleniem trójmiejskiej sceny jazzowej, później brylował w składzie zespołu weteranów u boku m.in. Jerzego „Dudusia” Matuskiewicza i Wojciecha Karolaka.

Skrzypce skrzypią

Sobota była dniem skrzypcowym, a właściwie smyczkowym. W składzie zespołu Pink Freud zagrały gościnnie skrzypaczka Julia Ziętek i wiolonczelistka Edyta Czerniewicz, a drugą część koncertu zagospodarował skrzypek Michał Urbaniak z zespołem. Wynik tej batalii jest raczej korzystny dla młodego trójmiejskiego zespołu. Pink Freud wyraźnie odniósł się do tradycji muzyki filmowej – uśmiechy na widowni wzbudziła kompozycja „Don Johnson” – ale wybronił się utworami, które charakterystycznie dla nich łączyły rockową rytmikę z jazzową harmonią. Jak

zwykle świetnie sprawili się liderzy – gitarzysta basowy Wojciech Mazolewski i trębacz Tomasz Ziętek.

Rozczarował Urbaniak. Ostatnio koncertuje na Wybrzeżu często i coraz jaskrawiej pokazuje, że ma niewiele do powiedzenia. Niegdyś wytyczał nowe kierunki w jazzie, teraz coraz głębiej wpatruje się we własną artystyczną przeszłość. Magia nazwiska działa jednak nadal.

Elegancki benefis

W niedzielę uwierzytniała się dziwna nazwa festiwalu. Na scenę weszli muzycy yassowi wspomagani przez wybitnych gości z Danii i Niemiec. Bohaterem był saksofonista i klawecista Mikołaj Trzaska, który wykazał się niezwykle ciekawym, nie wypełniając swoją osobą całego wieczoru. Rozpoczął koncert nieco przydługą, choć podaną z wdziękiem przemową o swojej życiowej filozofii i o zaproszonych muzykach, a na koniec dał

miażdżący set z dwoma świetnymi duńskimi muzykami.

Przed nim przypomnieli o sobie bydgoska odnoga ruchu yassowego, Maestro Trytony. Zespół prowadzony przez gitarzystę Tomasza Gwincińskiego potraktował publiczność podaną z lekkością i wdziękiem miksturą jazzu, awangardowego rocka i muzyki reggae. Po nim wystąpili bracia Marcin i Bartłomiej Olesiowie – basista i perkusista – z niemieckim klawecistą Theo Jorgensmannem. Świetnie grał im się z klawecistami, bo ich występ brzmiał inaczej niż te z Mikołajem Trzaską, ale równie dobrze.

Na koniec był Mikołaj z Peterem Friisem Nielsenem i bębniarzem Ole Jorgensenem. Brak komentarza, tylko entuzjazm. W moim wstępnym Trzaska stwierdził, że nie ma narodów, ważne są tylko samotne wyspy, które tworzą archipelagi.

Tomasz Rozwadowski

R E K L A M A



Hotel NIEDŹWIADEK

www.niedzwiadek.gda.pl

tel. (058) 686 13 13

Wdzydze Kiszewskie 32

Zapraszamy na wypoczynek i szkolenia!

- Relaks i mnóstwo atrakcji
- Natura
- Znakomita kuchnia
- Miła obsługa
- pakiet konferencyjny z atrakcjami od 100 zł



Dla Czytelników. Precyzyjna robota Cacko na biurko

Już wkrótce Czytelnicy „Dziennika” będą mogli postawić na swoich biurkach kopię zegara kaflowego z drugiej połowy XVIII wieku. Co ważne, będzie on chodził... Zegar na razie można podziwiać na wystawie w Ratuszu Głównomiejskim. 30 sierpnia jego kartonowy model do sklejenia zostanie dołączony do „Dziennika”. Może być pamiątką wystawy „Zegary gdańskie”.

W historycznych wnętrzach Domu Uphagena zgromadzone blisko siedemdziesiąt XVII- i XVIII-wiecznych zegarów. Łączy je jedno, są dziełem gdańskich mistrzów. Znajdziemy wśród nich stołowe w kształcie kafli, podłogowe w kształcie szafek, grające ze specjalnym kurantem, a nawet podróżne.

Wystawa jest dwuczęściowa. Druga część ekspozycji znajduje się w Muzeum Zegarów Wieżowych.

– Od końca XIII stulecia do ostatniej ćwierci XX wieku budowano mechaniczne zegary wieżowe. Choć dobrze spełniały swoją funkcję, precyzję chodu miały daleką od doskonałości – opowiada kustosz Grzegorz Szychliński. – Po wynalazku zegara wahadłowego zaprzestano budowy starych kolebników – znikły z wież Europy. Stały się rarytasem muzealnym i kolekcjonerskim; oryginały na świecie możemy policzyć na palcach jednej ręki.

Tymczasem w Polsce zachował się jeden i to... produkcji gdańskiej. Powstał około połowy XVII wieku. Dzisiaj można go podziwiać w wieży kościoła świętej Katarzyny (gdzie mieści się muzeum).

– Miasta dawnej Rzeczypospolitej chętnie zatrudniały gdańskich mistrzów do budowy zegarów ratuszowych, czy

wych urzekają. Niezwykłą pamiątką z wystawy będzie kaflowy zegar z drugiej połowy XVIII wieku, wykonany przez Georgesa Shultza z Królewca. Dzięki akcji „Dziennika” może być na naszej kieszce.

30 sierpnia do Trójmiejskiego wydania „Dziennika Bałtyckiego” zostanie dołączony model, do samodzielnego wydrukowania na doskonałej jakości kartonie, który zapewni estetyczny wygląd. Ten zegar gdański ożyje, jeśli w Muzeum Historycznym Miasta Gdańska kupimy za 5 zł mechanizm kwarcowy. Partnerami wydania zegara są firma Meblarska Spółdzielnia Pracy Dąb i Muzeum Historyczne Miasta Gdańska



Fot. materiały promocyjne

kościelnych. Budowane przez nich zegary były doskonałe – przekonuje kustosz. – Z tego samego okresu mamy mechanizm zegara wieżowego z Dolnego Śląska i z Gdańska. Proszę spojrzeć, jaki perfekcyjny jest gdański, widać, że poziomy rzemiosła dzieli przepaść. Obok niezwykle ekspozatów stworzyliśmy warsztat, w jakim przed laty powstawały mechanizmy wieżowe.

Zabytkowe cuda zarówno z Domu Uphagena, jak i z Muzeum Zegarów Wieżo-



Co, gdzie, kiedy

- Gdańsk, Dom Uphagena, ul. Długa 12, wtorek – sobota, g. 10-20, niedziela g. 11-20. Wstęp 4 zł (u.) 8 zł (n.)
- Muzeum Zegarów Wieżowych, ul. Wielkie Młyny, g. 10-20, wt. – nd. g. 11-20 wstęp 8 zł (n.) i 4 zł (ul.). Karnet na obie wystawy 15 i 7 zł.

Rocznica. „Solidarność” na ekranie

Napięcia w ogniowach

Nawet sierpniowe niedziele upływają teraz w Gdańsku pod znakiem publicznej refleksji nad fenomenem i dokonaniami „Solidarności”. Pojawiają się w nich pytania, czy powstanie „Solidarności” nie graniczyło aby z cudem? Co się jednak z nim potem stało?

Brakuje kanonu

W minioną niedzielę w Sali Mieszczańskiej gdańskiego Ratusza Staromiejskiego odbył się pokaz filmu dokumentalnego Anny Marii Mydlarskiej „Solidarność – czas zmiany”.

Film trwa zaledwie 25 minut. Dyskusja po projekcji trwała półtorej godziny.

Film przypomina wydarzenia, dzięki którym ćwierć wieku temu w gdańskiej Stocznii im. Lenina narodziła się „Solidarność”. Historyczny bieg wypadków komentuje grono polityków, profesorów i artystów. Przed kamerą wypowiadają się między innymi Lech Wałęsa, Bogdan Borusewicz, Jerzy Borowczak, profesorowie Jadwiga Staniszkis, Andrzej Paczkowski, Ireneusz Krzemieński.

Ważny moment podnosi w swej wypowiedzi Andrzej Wajda. Reżyser przypomina, że Stocznia im. Lenina i Huta Katowice były ogniowami sowieckiego przemysłu zbrojeniowego. Bogdan Borusewicz z kolei dowodzi, że kiedy w Sierpniu '80 wybuchł strajk, bezpieczeństwa natychmiast zaczęła wytwarzać ferment między grupą Andrzeja Gwiazdy a grupą Lecha Wałęsy.



Pamiątkowe zdjęcie po pamiątkowym filmie. Reżyser Anna Mydlarska, druga od lewej.

Fot. A. Wrzesiński/KFP

Dyskutanci w rozmowie po projekcji nie szczędzili krytycznych uwag ruchowi „Solidarność”. Socjolog prof. Ireneusz Krzemieński uważa, że nie udało się stworzyć kanonu „Solidarności” i że na co dzień „Solidarność” w Polsce nie istnieje.

Gdańsk - Moskwa - Waszyngton

W najbliższą niedzielę, 28 sierpnia o godz. 20.30, w gdańskim kinie Neptun odbędzie się premiera pełnometrażowego dokumentu „Konfrontacja”. Film zrealizował Andrzej Trzost-Rastawiecki, autor m.in. pamiętnego „Zapisu zbrodni” (1974) oraz „Pielgrzym” (1979) i „Credo” (1984) – dokumentów z pielgrzymek Jana Pawła II do ojczyzny.

W „Konfrontacji” reżyser koncentruje się na formach

zwalczania opozycji demokratycznej przez aparat represji od chwili powstania „Solidarności” do 13 grudnia 1981 r.

Andrzej Trzost skłonił do wynurzeń na temat ówczesnej napiętej sytuacji politycznej m.in. Jimmy'ego Cartera, byłego prezydenta USA, oraz jego doradcę, prof. Zbigniewa Brzezińskiego. Wydarzenia komentuje w filmie również Stanisław Kania – I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR. Głos też zabierają sztabowe postaci „Solidarności” – Lech Wałęsa, Andrzej Gwiazda, Bogdan Borusewicz.

W filmie próbuje się wyjaśnić prawdopodobieństwo zbrojnej interwencji Sowietów w Polsce w tamtym burzliwym okresie.

Henryk Tronowicz

Wystawa. Witkacy w Zielonej Bramie

Portret bez używek

Oglądając wystawę rysunków i pastelowych portretów Witkacego w Zielonej Bramie. wkrótce będzie można zamówić sobie podobiznę a la Witkacy. Namaluje ją nam studentka Gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych, Magdalena Marciniak. Jest laureatką konkursu „Portrety Witkacego”. Piórkami, pastelami, węglem (od 1 września) uwieczni nasze miny.

Nie będzie co prawda, tak jak Witkacy, malować pod wpływem narkotyków. Nie wykluczone są jednak inne używki, np. kawa (kofeina).

Na wystawie w Zielonej Bramie oprócz pastelów znajdują się fotografie słynnych min, które Stanisław Ignacy Witkiewicz robił przed obiektywem. Pastelowe portrety, wykonywane głównie w celach zarobkowych, nie były przez Witkacego uważane za sztukę istotną, jednak znakomicie obrazują talent i wyobraźnię artysty.

(G.A.)



Wystawę „Witkacy. Portrety i rysunki z kolekcji Muzeum Pomorza Środkowego” w Słupsku zobaczyć można w Zielonej Bramie, Gdańsk, Długi Targ 24, codziennie w godz. 10.00 – 18.00. Cena biletów: 8 zł – normalny, 4 zł – ulgowy.

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ

oferuje oryginał

- z Anglii 4,80 zł/kg
- Irlandii 5,50 zł/kg
- Ciem 35 zł/kg
- Sprzedaż wysyłkowa sortu

PRZY SPRZEDAŻY HURTOWEJ
CENY DO NEGOCJACJI

DOM - Plast
Tczew,
ul. Chelmońskiego 8
Przy Trasie A 1
tel. 058/532-04-71
kom. 0605-831-864
godz. otwarcia
pon.-piąt. 8.00-17.00
sobota 8.00-14.00

478348A

eXtern www.extern.gcg.pl
KURS Z ZAKRESU LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO dla dorosłych
OSTATNIA SZANSA NA STARĄ MATURE!
* w 10 miesięcy, bezstresowo
* dogodne warunki płatności
* podręczniki w cenie kursu
* zajęcia w weekendy
Rozpoczynamy nabór do nowych grup
Info. (godz. 9-14) tel. (058) 301-24-04
Zapisy: Szkoła Podstawowa nr 58
Gdańsk, Ul. Skarpowa 3 (godz. 15-19)
INFOLINIA: 0 801 321 121
CENTRALA: (022) 817-85-98/99

plus radio

9,56%
Radio HIT
8,71%
Radio Gdańsk
8,15%
Radio Trefl
4,82%

źródło: Radio Track, II-IV 2005, mieszkańcy woj. pomorskiego 16-49, próba 875 osób

www.plusgdansk.pl

plus radio
lagodne przeboje

Poradnik grzybiarza

Zabójca w kapeluszu

masz
PRAWO
wiedzieć



Pamiętaj

Maksymalny okres przechowywania świeżych grzybów poza lodówką to 48 godzin.

Wysoka temperatura i opady deszczu – to grzyby lubią najbardziej. Zaroilo się od nich w lasach, za chwilę pojawią się tam grzybiarze. To, że zbieranie grzybów jest często dużo przyjemniejsze niż ich jedzenie, wie wielu amatorów „polowania na kapelusze”. Nie wszyscy jednak zdają sobie do końca sprawę, co trafia do ich koszyków. Zdarzają się przypadki, że najbardziej owocne grzybobrania są później przyczyną tragedii. Zjedzenie nawet niewielkiej ilości muchomora sromotnikowego bardzo często kończy się śmiercią. Jeśli nie chcesz ryzykować swoim zdrowiem i życiem, przeczytaj nasz dzisiejszy poradnik.



Po pierwsze...

- Grzyby bardzo łatwo chłoną wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia. Zarówno z gleby, na której rosną oraz z powietrza. Zawierają wiele wody, więc łatwo też chłoną trucizny z otoczenia (rtęć, ołów, kadm).
- Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że niektóre gatunki grzybów potrafią także wywołać alergię. Taka sytuacja może się zdarzyć nawet wówczas, gdy przebywamy w pomieszczeniu, w którym suszą się grzyby (objawy te wywołuje np. opieńka miodowa, boczniak ostrygowaty i maślak zwyczajny).

Przykazania grzybiarza

- Zbieraj tylko te gatunki grzybów, które dobrze znasz.
- Nie zbieraj grzybów, które są zbyt mało rozwinięte – trudniej jest w tym wypadku rozróżnić właściwy ich gatunek.
- Nie ściągaj samych kapeluszy, dokładnie oglądaj trzon i jego zakończenie.
- Nie jedz gatunków trudnych do identyfikacji (rozdrobnionych lub połamanych).
- Nie zbieraj grzybów w deszczu lub bezpośrednio po nim – wtedy bardzo szybko ulegają rozkładowi.
- Absolutnie nie przechowuj zebranych przez siebie grzybów w plastikowych siatkach. Dużo lepszym sposobem na to są tylko przewiewne koszyki z wikliny.
- Staraj się jeść i przetwarzać wyłącznie świeże grzyby.
- Nie odgrzewaj wielokrotnie potraw sporządzonych na ich bazie.
- Nie kupuj od przygodnych sprzedawców.

Nie przy drodze

Obowiązujące w Polsce przepisy zakazują handlu obnośnego grzybami świeżymi. Może i są one świeże, ale mnóstwo w nich spalin i nie posiadają atestu. Ponadto nie wiemy, czy nie pochodzą z rejonu, w którym dokonywane są np. opryski środkami chemicznymi.

Pytaj o atest

Wszystkie grzyby, które wystawiane są na sprzedaż, muszą mieć atest. Wystawia go fachowiec posiadający odpowiednie uprawnienia tzw. klasyfikator lub grzyboznawca.

Zebrał Maciej Pawlikowski
Zdjęcia Grzegorz Mehring



BEZPŁATNY DYŻUR!

■ Chcesz skorzystać z bezpłatnej porady prawnej w naszej redakcji? Zadzwoń dziś w godz. 9-10 - rejestrujemy 12 osób!

Na telefony czekamy pod nr. bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39

Porady tylko za okazaniem zamieszczonego obok kuponu

Wytnij i zachowaj

Z tym kuponem zgłoś się do radcy prawnego w „Dzienniku”

Dyżury prawnika odbywają się w czwartki w godz. 16-18.

(Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, wejście od ul. Garncarskiej, pokój nr 06)



25 sierpnia 2005

Ważna lista

- borowik
- szlachetny
- koźlarz
- babka
- koźlarz
- grabowcy
- koźlarz
- czerwony
- maślak
- pszy
- maślak
- sitarz
- maślak ziarnisty
- maślak zwyczajny
- maślak złoty
- piaskowiec kasztanowaty
- piaskowiec modrzak
- podgrzybek brunatny
- podgrzybek zajączek
- podgrzybek złotawy
- czubajka kania
- dwupierścieniak cesarski
- gąska zielonka
- kolczak obłączasty
- lejkowiec dęty
- lejkówka wonna
- mleczaj rydz
- mleczaj smaczny
- opieńka miodowa
- pieczarka dwuzarodnikowa
- pieczarka lśniąca
- pieczarka ogrodowa
- pieczarka polna
- pieczarka szlachetna
- pieczarka zaroślowa
- pieprznik jadalny
- płachetka kółpakowata
- twardzioszek przydrożny
- bocznik ostrzygowaty
- twardziak
- łuskawiak lepki
- pochwiak pochwiasty
- trufia letnia
- trufia zimowa
- trufia czarnozarodnikowa
- trzęsak morskczynowaty
- ucho bżowe
- uszak gestowłosy

Zgodne z prawem

Polskie prawo jasno określa, które gatunki grzybów mogą być sprzedawane. Legalny jest handel 42 gatunkami świeżych grzybów.

Zatrueś się – do szpitala!



Zatrucia grzybami są wśród wszelkiego rodzaju zatruc pokarmowych, tymi które najczęściej kończą się śmiercią. Dlatego, gdy tylko zachodzi podejrzenie, że przyczyną słabego samopoczucia i stanu zdrowia jest właśnie ich zjedzenie, trzeba od razu skontaktować się z lekarzem. Pierwsze objawy zatrucia to silny ból głowy i brzucha oraz biegunka, wymioty, niekiedy wysoka temperatura. Najgroźniejsze są objawy występujące później – po 4, 8 lub 12 godzinach, choć w przypadku muchomora sromotnikowego mogą one wystąpić nawet po upływie 24 godzin od zjedzenia tego grzyba. W każdym razie nie można leczyć się na własną rękę. Podawanie węgla lub innych leków nie przyniesie żadnych rezultatów, a może tylko opóźnić decyzję o wizycie u lekarza, co zmniejszy szanse na przeżycie!

Truciciel nr 1

Muchomora sromotnikowego powinien odróżnić każdy, ponieważ pachnie on jak sztuczny miód. Tego zapachu nie ma żaden inny grzyb! Jest najbardziej niebezpieczny wśród trujących, tak jak i jego białe odmiany. Najczęściej mylimy go z pieczarką, z gołąbkami lub młodymi kaniami. Wystarczy jedna sztuka w koszyku, aby wywołać śmiertelne zatrucie.

Jego trujące działanie ujawnia się dopiero po 12-24 godzinach. Zanim to zauważymy, trucizny już czynią spustoszenie w organizmie. Po wystąpieniu wyraźnych objawów, takich jak bredzenie i niepokój, na udzielenie pomocy może być już zbyt późno. Może również dojść do śpiączki, która praktycznie nieuchronnie prowadzi do śmierci.

Okazuje się, że niestety sama świadomość jego istnienia nie wystarczy. Co roku z powodu zatrucia muchomorem sromotnikowym umiera kilkadziesiąt osób. Po kilkudniowym odciepleniu, po obfitych deszczach, grzyb ten pojawia się w dużych ilościach. Wystarczy zjeść 50 gramów, by mieć poważne kłopoty zdrowotne. Dla dzieci po takiej dawce często nie ma już ratunku! Muchomor rosną w lasach iglastych, liściastych, mieszanych, a zwłaszcza w pobliżu dębów. Maskują się, chowając w towarzystwie podobnych do niego zielonych gołąbków, surowadek, gąsek i pieczarek.

Po pomoc!

W razie podejrzeń dotyczących zatrucia grzybami dzwoń od razu na pogotowie ratunkowe (tel. 997 lub z tel. komórkowego 112).

W gdańskiej Akademii Medycznej przy ul. Dębinki działa także Klinika Ostrego Zatrucia, do której możesz dzwonić przez całą dobę – tel. na centralę 0-58 349 22 22 lub 349 28 31



Kania?

Zdradzieckie podobieństwo występuje też w rodzinie kań, zwanych sowami. Czubajka kania jest jadalna. Jej kuzynka – kania czerwieniejąca – nie nadaje się do spożycia. Można ją poznać po tym, że w miejscu przecięcia grzyba nożem, pojawia się zabarwienie pomarańczowe, które wkrótce ciemnieje. Czubajka czerwieniejąca chętnie rośnie na śmietnikach, także na odpadach, wysypywanych w lesie. Wyciąga z ziemi najgorsze składniki i przetwarza je na trucizny.

Grzybiarz myli się tylko raz

Maria Bank, Oddział Oświaty Zdrowotnej w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku

– Jest kilka zasad, których powinien przestrzegać każdy grzybiarz. Po pierwsze, jeśli nie jesteśmy pewni, czy grzyb jest jadalny czy trujący, powinniśmy go od razu wyrzucić. Jeśli wycinamy grzyby, a tego robić nie powinniśmy, ich identyfikacja może być bardzo trudna. Kapelusz muchomora sromotnikowego bywa bowiem bardzo często identyczny, jak kapelusz smacznego i jadalnego gołąbka. Warto także pamiętać, aby nie zbierać starych grzybów. Podobnie jak stare mięso, mogą być szkodliwe. Warto również wiedzieć, że niektóre grzyby, choć są trujące, nie oddziałują na nasz organizm od razu. Tak jest w przypadku olszówki, która choć podobno smaczna, zostawia w naszym organizmie toksyny. Przez lata odkładają się one, a na starość możemy mieć kłopoty z wątrobą. Uczulam także na to, aby kontrolować na bieżąco grzyby, które zbierają wraz z nami dzieci. Po kilku godzinach mogą być one trudne do identyfikacji, gdyż na przykład odkształcają się. Jeśli już mowa o dzieciach, warto pamiętać, aby nie podawać im grzybów jeśli nie ukończyły one piątego roku życia. To samo dotyczy ludzi starszych. Grzyby są ciężkostrawne i nie powinny służyć temu, aby się nimi najeść. Są smaczne, więc 100-200 gramów powinno wystarczyć. Ku przestrodze mogę także dodać, że grzybiarz – podobnie jak saper, bardzo często myli się tylko raz.



Fot. Grzegorz Mehring

Rurki i blaszki

Zdecydowanie pewniej jest zbierać grzyby, których spody kapeluszy wyglądają jak małych sitka (podgrzybek, maślak, krawiec, borowik). Wśród tego rodzaju grzybów jest zdecydowanie mniej tych trujących, aniżeli w przypadku grzybów blaszkowych (kurki, gąski, rydze). Trujący jest borowik szatański, jednak występuje on w naszych lasach niezwykle rzadko.

Sromotnik czy pieczarka?

Muchomora sromotnikowego zidentyfikujemy m.in. po tym, że na końcu trzonu ma charakterystyczne zgrubienie w postaci bulwy, przypominającej kulę z waty – to odróżnia go od pieczarki. Z wierzchu bowiem muchomor sromotnikowy i pieczarka są podobne – mają białe kapelusze, choć ten pierwszy może przybrać nawet seledynową barwę. Pieczarka nie ma na swoim trzonie bulwy. Dodatkowo blaszki pod kapeluszem muchomora sromotnikowego są zawsze białe, u pieczarki różowe i ciemniejsze u starszych okazów.

Wykręcaj

Sposób zbierania grzybów jest ważny – dla ich rozpoznania i dla przyrody. Najlepiej delikatnie wykręcać je z podłoża. Dzięki temu wiele grzybní pozostaje w ziemi, co przyczynia się do wyrastania kolejnych okazów. Poza tym, wykręcanie ułatwia ich rozpoznanie.



HIT DNIA



Omen III

POLSAT, godz. 20.15
Horror, USA 1981
reż. Graham Baker
wyk. Sam Neill, Rossano Brazzi, Don Gordon, Lisa Harrow, Barnaby Holm, Mason Adams, Leueen Wiloughby (140 min)
 Trzecia część mistycznego horroru kontynuującego wątek syna Szatana. Damien przekroczył trzydziestkę, jest miliarderem dążącym do władzy nad światem i przygotowującym nadejście swego ojca. Jego spokój mąci jednak koniunkcja trzech gwiazd, zapowiadająca ponowne przyjście Chrystusa.

FILM



TVP 2
22.50 Weiser - dramat psychologiczny, Polska/Niemcy/Szwajcaria/USA 2000
 Posiadający nadprzyrodzone zdolności żydowski chłopiec Dawid Weiser staje się przywódcą grupy rówieśników. Pewnego dnia konstruuje bombę, która niespodziewanie wybuchła. Chłopiec przepada bez wieści. Jego przyjaciele wciąż żyją wydarzeniami z dzieciństwa. Po trzydziestu latach Paweł Heller postanawia rozwiąć zagadkę zniknięcia Dawida.

FILM



TV 4
23.10 Rebelia w czasie - film fantastyczny, USA 1997
 W 2128 roku Ziemię opanowują oddziały faszystowskiego watażki, generała Tunisa (Thomas Kretschmann). Zawiazana przeciw niemu wolnościowa koalicja międzyplanetarna wprawdzie wygrywa na polu bitwy, ale nie udaje się jej zapobiec ucieczce generała, który przenosi się w lata 90. i zmienia na swą korzyść bieg historii. Rozpoczyna się pogoń przez wieki.

FILM

TVP 2
1.20 Kosmiczne kino - film fantastyczny, USA 1996
 Opowieść o szalonym naukowcu, doktorze Forresterze, który chce przejąć władzę nad światem, doprowadzając ludzi do zbiorowego szaleństwa poprzez zmuszanie ich do oglądania najgorszych filmów, jakie kiedykolwiek nakręcono. Pomysł postanawia wypróbować najpierw na jakimś Mike'u Nelsonie, jak sam powiada - "ugrzeszczonym dumiu, który wszystko zniesie".

TVP 1

Dorastanie
godz. 12.10

6.05 Tucker (2) - serial komediowy
 6.30 Lato z Jedyńką 8.00 Wiadomości 8.15 Moda na sukces (2576) - telenowela 8.40 Kopciuszek - serial animowany 9.05 Ala i As: Wesoła drukarnia 9.25 Papius - serial animowany 9.50 Światowe dziedzictwo kultury - film dokumentalny 10.05 Jaka to melodia? 10.35 Kraków od 13.00 do 4.00 - reportaż 10.55 Teleszkapy 11.25 Po pierwsze pomysł 11.40 To trzeba wiedzieć 11.45 Agrobiznes 12.00 Wiadomości 12.10 Dorastanie (5) - serial obyczajowy 13.10 Gwiazdowski polski sport 13.35 Czy można stworzyć geniusza? - film dokumentalny 14.05 Plebania (549, 550) 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (947, 948) 16.00 Moda na sukces (2576) 16.30 Lato z Jedyńką: Europa XXL 16.50 Sportowy Express 17.00 Telexpress 17.15 Krótka historia pewnego koncertu - J.M. Jarre w Gdańsku 17.25 Sąsiedzi - serial kom. 17.55 Jaka to melodia? 18.30 Bulionerzy (28) 19.00 Wieczorynka: Smerfy 19.30 Wiadomości 20.05 Program publicystyczny 20.30 Studio sport: Przed meczem: Panathinaikos Ateny - Wisła Kraków 20.45 Piłka nożna: Panathinaikos Ateny - Wisła Kraków: Liga Mistrzów 22.40 Studio sport: Po meczu 22.50 Wiadomości 23.05 Plus minus 23.30 Rain - dramat wojenny, USA, wyk. Scott Cooper 1.05 Nowe gwiazdy Europy: Rodzina - serial dokumentalny 1.35 Zakończenie programu

TVP 2

Samotni strzelcy
godz. 15.10

6.10 Złotopolscy (176) 6.30 Samotni strzelcy (2) 7.15 Dwa światy (16) 7.40 Teletubisie - serial animowany 8.10 McGregorowie (57) 9.00 Pytanie na śniadanie - lato 10.15 Miss Polonia - sylwetki 10.20 M jak miłość (155) 11.10 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak Lotarynii 11.35 Chłopi (6) - serial obyczajowy 12.30 Euro-guiz - quiz 13.00 Panorama 13.15 Teleszkapy 13.30 Proboszcz 2005 - relacja 13.50 Miasteczko Pana Andersena - Konin 2005 - program artystyczny 14.45 Zaklinaczka dzieci (9) - serial dokumentalny 15.10 Samotni strzelcy (2) - serial sensacyjny 15.55 Miss Polonia - sylwetki - cykl reportaży 16.00 Panorama 16.10 Hity na czasie - finał: Pożegnanie lata w Elku - program muzyczny 17.05 Doktor z alpejskiej wioski (37) - serial obyczajowy, wyk. Gerhart Lippert 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Wakacyjny konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (327) - serial obyczajowy, wyk. Witold Pyrkosz 19.55 Panorama - fiesz 20.00 M jak miłość (328) 20.50 Pogoda na wakacje 20.55 Mag. Ekspresu Reporterów 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama: Biznes, Sport 22.40 Historie strajkowe: 18 strajkowych dni 22.50 Wieczór filmowy Kocham kino: Weiser - dramat psychologiczny, Polska/Niemcy/Szwajcaria/USA 2000 0.40 Kayah - film dokumentalny 1.20 Kosmiczne kino - film fantastyczny, USA 1996 2.35 Zakończenie programu

TVP 3

Czerwone i czarne
godz. 0.05

6.45 Teleszkapy 7.00 Echa dnia 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Magazyn słupski 8.15 Rozmowy o nadziei 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Ekstremalne poszukiwania - serial dokumentalny 9.30 Kurier 9.45 Klan (119) - telenowela 10.10 Teleszkapy 10.30 Kurier 10.45 Telekurier 11.15 Gość dnia 11.30 Kurier 11.45 Wierzę, wątpię, szukam 12.10 Regiony kultury 12.30 Kurier 12.35 Na wolności - serial dokumentalny 13.30 Kurier 13.50 Agrobiznes 14.00 Bądź zdrow! - poradnik medyczny 14.30 Kurier 14.45 Dobre praktyki 15.00 Kamienna tajemnica (2) 15.30 Kurier 15.45 Świat - magazyn międzynarodowy 16.10 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Solidarność - czas zmiany 17.30 Kurier 17.50 Z archiwum TVG 18.00 Panorama, pogoda, sport. Punkt - temat dnia 18.30 Rozmowy o nadziei 18.40 Z archiwum TVG 19.00 Muzyka łączy pokolenia 19.40 Regiony kultury 19.50 Książki z górnej półki 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.05 Motorsport 22.15 To jest temat 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.10 Zabójstwa polityczne: Nocny lot ku śmierci 0.05 Czerwone i czarne (1) - serial obyczajowy, wyk. Carole Bouquet, Kim Rossi Stuart 1.00 Zakończenie programu

TVN

Detektyw Monk
godz. 22.05

6.15 Telesklep 7.05 Uwaga! 7.25 Kobra - oddział specjalny (11) 8.20 Gorzka zemsta (93) 9.05 Wykręć numer - teleturniej, prowadzenie Kamila Ryciaka, Magdalena Piewciewicz 10.15 Graj o raj - teleturniej, prowadzenie Agnieszka Wróblewska, Irek Bieleninik 11.05 Telesklep 11.25 Kierunek Sopot 11.55 Dla ciebie wszystko - program rozrywkowy, prowadzenie Hubert Urbański 13.10 W-11 wydział śledczy - dokument fabularyzowany Polska 2004 13.40 Kobra - oddział specjalny (12) - serial kryminalny, wyk. Mark Keller 14.35 Przysianek Alaski (83) - serial obyczajowy, wyk. Rob Morrow 15.30 Gorzka zemsta (94) - telenowela 16.25 Najślabsze ognio - teleturniej 17.15 W-11 wydział śledczy - dokument fabularyzowany Polska 2005 17.50 Rozmowy w toku: Czy to był cud? - talk show, prowadzenie Ewa Drzygza, Goście: Janusz Heitzman, prof. Kazimierz Szewczyk 19.00 Fakty 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn, prowadzenie Marcin Leskiewicz 20.10 Na Wspólnej (503) - serial obyczajowy, wyk. Grażyna Wolszczak 20.45 Mamy cię! - program rozrywkowy 22.05 Detektyw Monk (9) - serial kryminalny, wyk. Tony Shalhoub, Bitty Schram 23.05 Agenci NCIS (7) - serial sensacyjny, wyk. Mark Harmon, Sasha Alexander 0.10 Miasto zbrodni - serial dokumentalny 1.10 Telesklep - reklama 1.35 Nic straconego

POLSAT

JAG - Wojskowe Biuro...
godz. 16.40

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Yu-gi-oh! - serial animowany 7.25 Interwencja 7.45 Zbuntowany anioł (166) 8.35 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (15) - serial sensacyjny 9.35 Idol - program rozrywkowy 10.35 Świat według Kiepskich (179) - serial komediowy, wyk. Andrzej Grabowski 11.05 Samo życie (562) - serial obyczajowy, wyk. Edyta Olszówka 11.50 Zbuntowany anioł (167) - telenowela, wyk. Natalia Oreiro 12.45 TV market 13.00 Top Trendy 2005 13.55 Pierwsza miłość (118) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zajączek, Ewa Skibińska 14.40 MacGyver (94) - serial sensacyjny, wyk. Richard Dean Anderson, Dana Elcar 15.45 Wydarzenia 16.10 Interwencja 16.40 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (16) - serial sensacyjny, wyk. David James Elliott 17.40 Rodzina zastępcza plus (183) - serial komediowy, wyk. Gabriela Kownacka, Piotr Fronczewski 18.45 Wydarzenia 19.25 Samo życie (563) - serial obyczajowy, wyk. Edyta Olszówka, Aneta Todorczuk-Perchut 20.15 Omen III - horror, USA 1981, reż. Graham Baker, wyk. Sam Neill, Rossano Brazzi, Don Gordon 21.30 Studio Lotto (w przerwie filmu) 22.35 Świat według Kiepskich (180) - serial komediowy 23.10 Poziom 9 (13) - serial sensacyjny 0.10 Biznes Wydarzenia 0.35 Nasze dzieci - talk show 1.25 Romeo i Julia - dramat obyczajowy, USA 1996 3.25 Magazyn sportowy

TV 4

Buffy, postrach...
godz. 20.00

5.45 VIP - wydarzenia i plotki - magazyn 6.10 Kinomania - magazyn filmowy 6.35 Sztukateria - magazyn kulturalny 7.00 Muzyczne listy - magazyn 8.00 TV market 8.15 Pokemon - serial dla dzieci 8.45 Zwirowany świat Malcolma (49) - serial komediowy, wyk. Frankie Muniz 9.15 Adam i Ewa (174, 175) - serial obyczajowy 10.15 Rodzina, ach rodzina (19) - serial obyczajowy, wyk. Edward James Olmos 11.15 Ja tylko pytam: Kobiety morderczynie - talk show 12.15 TV market 12.30 Wydarzenia 13.30 Daję słowo - teleturniej 14.15 Muzyczne listy - magazyn 15.15 Pokemon - serial dla dzieci 15.45 Adam i Ewa (176, 177) - serial obyczajowy, wyk. Katarzyna Chrzanowska 16.45 Ja tylko pytam: Artyści ulicy - talk show 17.45 Rodzina, ach rodzina (20) - serial obyczajowy, wyk. Edward James Olmos 18.45 Daję słowo - teleturniej 19.30 Jak pan może, panie doktorze? (59) - serial komediowy, wyk. Ted Danson, Terry Farrell 20.00 Buffy, postrach wampirów (19) - serial przygodowy 21.00 Przybysz (9) - serial fantastyczny 22.00 Wydarzenia 22.10 Duża przerwa (12) - serial komediowy 22.40 Drogówka 23.10 Rebelia w czasie - film fantastyczny, USA 1997, wyk. David Bradley 1.15 Muzyczne listy 2.05 VIP - wydarzenia i plotki 2.30 Joker - talk show



Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

TVP 1
 20.45 Piłka nożna: Panathinaikos Ateny - Wisła Kraków Liga Mistrzów
EUROSPORT
 11.00 Piłka nożna: Liga Mistrzów 3. runda eliminacyjna
 13.00 Żużel: Grand Prix Szwecji
 15.00 Skoki narciarskie: Grand Prix w Hinterzarten
 17.00 Piłka nożna: Liga Mistrzów 3. runda eliminacyjna
 19.00 Lekkoatletyka: Super Grand Prix IAAF w Sheffield
 19.45 Lekkoatletyka: Grand Prix IAAF w Linzu
 22.00 Boks: W. Cypko - B. Magee
 Walka w wadze superlekkosredniej o mistrzostwo Europy w Norymberdze
 0.00 Piłka nożna: Liga Mistrzów Runda eliminacyjna
POLSAT Sport
 6.20 Piłka nożna: Magazyn ligi holenderskiej
 6.50 Sporty motocyklowe: AMA Super Bikes
 7.50 Piłka nożna: PSV Eindhoven - Vitesse Arnhem Liga holenderska
 9.40 Piłka nożna: Widzew Łódź - Śląsk Wrocław II liga polska
 11.30 Piłka nożna: RBC Roosendaal - Ajax Amsterdam Liga holenderska
 13.20 Piłka nożna: FC Liverpool - FC Sunderland Liga angielska
 15.10 Tenis: Turniej ATP Masters Series w Cincinnati Półfinały
 18.00 Piłka nożna: Chelsea Londyn - Arsenal Londyn Liga angielska
 19.50 Piłka nożna: Glasgow Rangers - Celtic Glasgow Liga szkocka
 22.00 Piłka nożna: Manchester United - Aston Villa Liga angielska

FILMY OD A DO Z

▲ **"Evelyn" - dramat obyczajowy, Wielka Brytania/Niemcy 2002, HBO, godz. 17.20**
 Rzecz ma miejsce w Irlandii, w latach 50. Desmond Doyle jest bezrobotnym malarzem i dekoratorem wnętrz oraz samotnym ojcem trojga dzieci: córki Evelyn i dwóch synów. Jego żona niespodziewanie opuszcza rodzinę dzień po Bożym Narodzeniu. Desmond staje w obliczu wielkiej tragedii. Nie ma z czego żyć, nie może zatem utrzymać swoich dzieci, które trafiają do katolickiego domu dziecka. Dzieci znoszą w sierocińcu bardzo złe traktowanie, a tymczasem ich ojciec robi wszystko, by je z powrotem odzyskać.

▲ **"Księga dni" - dramat obyczajowy, USA 2003, HBO, godz. 12.10**
 Danny, młody pracownik ubezpieczeń, przeżywa osobistą tragedię: w dniu ślubu ginie jego narzeczona. Zrozpaczony obwinia Boga o nie-szczęście. Niedługo potem u Danny'ego zjawia się tajemniczy emisariusz, Jonah, który wręcza mu starożytną księgę. Wolumin zawiera spis nazwisk i dat śmierci, które dopiero się zdarzą. W ten sposób Danny otrzymuje niepowtarzalną szansę, by zmienić wyroki losu. Musi tylko dokonać pewnego wyboru.

▲ **"Łowca dinozaurów" - film przygodowy, Kanada 2000, HBO, godz. 13.40**
 Historia 13-letniej Julii oraz jej starszego brata, Daniela. Rodzeństwo mieszka na farmie, w czasie, gdy rozpętał się szal dotyczący po-

szukiwania skamielin. Objął on nie tylko naukowców, ale także amatorów. Młodzi bohaterowie spotykają na swej drodze ciekawych ludzi. Są wśród nich Hump Hinton - jedynonogi łowca dinozaurów, podróżujący na wielbłądzie, oraz jego rywal, archeolog, doktor Jack McCabe. Daniel i Julia zaprzyjaźniają się z doktorem, a ten zaraża ich swoją pasją. Tymczasem Hump Hinton zamierza ukraść doktorowi cenną kość dinozaura.

▲ **"Miasteczko Blue Dog" - film obyczajowy, USA 1996, TVN 7, godz. 20.10**
 Nastoletni Peter jest świadkiem kłótni rodziców. Zdenerwowany wybiega z domu i wpada do pustego basenu. Wskutek silnego uderzenia w głowę na kilka miesięcy zapada w śpiączkę. Gdy wreszcie odzyskuje przytomność, okazuje się, że uraz spowodował utratę słuchu. Chłopiec trafia do szkoły specjalnej. Aby być bliżej syna, Maggie kupuje dom na skraju miasteczka Blue Dog. Jednak chłopiec nie potrafi pogodzić się z kalectwem i obarcza matkę wyłączną winą za rozwód oraz niemożność spotkania się z ojcem. Odrzuca ją i zrywa wszelkie kontakty.

▲ **"Mój dom w Umbrii" - dramat obyczajowy, Wielka Brytania/Włochy 2003, HBO, godz. 21.00**
 W pociąg jadącym przez Włochy wybucha bomba. Zamach przeżywa jedynie czworo pasażerów, wśród nich angielska pisarka, ekscentryczna pani Delahunty. Wkrótce po-

tych wydarzeniach kobieta zaprasza pozostałych uczestników katastrofy do swej wspaniałej willi pod Sieną. Gośćmi są emerytowany brytyjski generał, młody Niemiec i mała Amerykanka, która straciła matkę. Piękno włoskiego pejzażu, spokój i niespieszny tryb życia sprawiają, że wszyscy powoli dochodzą do siebie.

▲ **"Osiemnaście" - film obycz., Polska 2004, CANAL+, godz. 10.40**
 Anka i Robert, para nastolatków z małej miejscowości na Podlasiu, przemierzają z plecakami całą Polskę w drodze na festiwal rockowy "Basowiszczyna" w Gródku. Gdy jednak udaje im się dotrzeć do celu, ich drogi rozchodzą się. Robert zostaje wpłątany w sprawę handlu narkotykami i musi uciekać.

▲ **"Przez granicę" - thriller, USA 2001, TVN 7, godz. 23.00**
 Młody mężczyzna otrzymuje propozycję objęcia lukratywnej posady w Kalifornii, wraz z żoną i nowo narodzonym dzieckiem wyrusza do nowego miejsca zamieszkania. Po drodze wstępują do małego, przygranicznego miasteczka, gdzie zostają ograbieni ze wszystkich oszczędności. Aby trochę podreperować finanse, mężczyzna przemycza przez granicę pracowników sezonowych.

DLA DZIECI

TVP 1
 8.40 Kopciuszek - serial animowany
 9.05 Ala i As - program dla dzieci
 9.25 Papius - serial animowany
 19.00 Wieczorynka: Smerfy - serial animowany
TVP 2
 7.40 Teletubisie - serial animowany
POLSAT
 7.00 Yu-gi-oh! - serial animowany
TV 4
 8.15 Pokemon - serial dla dzieci
 15.15 Pokemon - serial dla dzieci



Dziennik Bałtycki
 z bezpłatną dostawą do domu rano
 0 800 15 00 26

Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 18 sierpnia 2005 r. odeszła od nas koleżanka

†
KRYSTYNA ROEHRING

Wspaniały pracownik, człowiek szlachetnego serca, przyjaciel
Serdeczne wyrazy współczucia
RODZINIE

składają
Dyrekcja i Pracownicy Zespołu Szkół w Chwaszczynie

527415A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 sierpnia 2005 r. odeszła od nas Kochana Siostra, Ciocia i Bratowa

†
MAŁGORZATA PYNDZYN

z d. Weiland
lat 74

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 24 sierpnia 2005 r. o godz. 9.00 w kościele pw. św. Józefa w Gd.-Oliwie przy ul. Jagiellońskiej. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu w Oliwie.
Pograżona w smutku
Rodzina

527662A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o niespodziewanym odejściu

Profesora

WŁADYSŁAWA LANGE

Kierownika Katedry Limnologii Uniwersytetu Gdańskiego
Jego **RODZINIE, BLISKIM** oraz **PRACOWNIKOM**
Katedry Limnologii
składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pracownicy Katedry Geografii Rozwoju Regionalnego

527482A

„Odszedłeś, a w sercach naszych stało się pusto i ciemno”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 sierpnia 2005 r. po ciężkiej chorobie zmarł nasz Najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadek

†
EDWARD SUNDMANN

lat 59

Umarli przestają cierpieć.
Cierpij Ci, co pozostali.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 24 sierpnia 2005 r. o godz. 13.00 w kościele pw. św. Polikarpa w Gdańsku Osowej przy ul. Wodnika. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w tym samym dniu o godz. 14.30 na cmentarzu Łostowice.

Pograżone w smutku
Żona, Córka i Wnuczka

527791A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 2005 r. odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa, Siostra

†
WANDA MARIANNA WIELEŻYŃSKA

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 24 sierpnia 2005 r. w kościele pw. Matki Bożej Fatimskiej w Gdańsku Żabiance. Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 13.00 na cmentarzu w Gdyni Witominie.
Pograżeni w smutku
Andrzej, Helena, Rodzina

527808A



Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 18 sierpnia 2005 roku zmarł nagle

†
Dr hab. WŁADYSŁAW LANGE

prof. UG

Długoletni pracownik Wydziału Biologii, Geografii i Oceanologii (kierunek Geografia), Zastępcą wychowawcą wielu pokoleń geografów, wspaniały nauczyciel akademicki. Pełnił funkcję Kierownika Katedry Limnologii, Kierownika Stacji Limnologicznej w Borucinie oraz Prodziekana Wydziału Biologii, Geografii i Oceanologii Uniwersytetu Gdańskiego. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, 24 sierpnia 2005 roku o godz. 13.00 na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku, a pożegnanie akademickie nastąpi o godz. 11.45 w budynku Wydziału BGiO przy ul. Kładki 24 w Gdańsku. Msza święta żałobna zostanie odprawiona tego samego dnia o godz. 10.00 w kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej w Gdańsku, ul. Głęboka 1.

Dziekan Wydziału Biologii, Geografii i Oceanologii Uniwersytetu Gdańskiego
prof. dr hab. Grzegorz Węgrzyn

527860A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 sierpnia 2005 r. zmarł nagle ukochany Mąż, Ojciec, Brat, Szwagier i Wujek

†
MARCIN SZYCA

inż. elektronik
lat 61

Msza Święta Pogrzebowa odprawiona zostanie dnia 24 sierpnia 2005 r. o godz. 11.00 w kościele pw. Królowej Jadwigi, Karwiny, ul. Korzenna. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Komunalnym Kack, ul. Spokojna.

Pograżona w smutku
Rodzina

527315A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 sierpnia 2005 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

†
EDWARD WOLTYŃSKI

lat 70

Długoletni pracownik morza
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 24 sierpnia 2005 r. o godz. 11.30 w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbe w Gdyni-Witominie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Rodzina

527764A

Choć wczoraj jeszcze żyłeś, odszedłeś w siną dal,
została w naszych sercach tęsknota, ból i żal
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 sierpnia 2005 roku zmarł nasz kochany Syn, Brat, Ojciec i Szwagier

†
LESZEK KWELLA

lat 41

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 24 sierpnia 2005 roku o godz. 10.00 w kościele pw. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego w Rumi. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św. na cmentarzu Komunalnym w Rumi ok. godz. 11.00.

Zawiadamia pograżona w bólu
Rodzina

527663A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 2005 r. zmarł nasz ukochany Tata, Dziadek i Pradziadek

†
STANISŁAW ROGAŁA

lat 79

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Gdańsku Wrzeszczu, ul. Gomółki, w dniu 24 sierpnia 2005 r. o godz. 10.45. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Srebrzysko.

Pograżona w smutku
rodzina

527767A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 2005 r. zmarł nagle nasz kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

†
KRZYSZTOF GÓRCZYŃSKI

lat 66

długoletni pracownik Stoczni Gdańskiej
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele pw. św. Krzyża w Gdańsku Wrzeszczu przy ul. Mickiewicza 11 w dniu 24 sierpnia 2005 r. o godz. 8.30. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Srebrzysko.

Pograżona w smutku
rodzina

527794A

Panu **TOMASZOWI LISIŃSKIEMU**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd i pracownicy DICK Inter S.A.

527273A

Komendzie Miejskiej Policji w Gdyni,
Komendantowi i Pracownikom Komisariatu Policji - Karwiny,
Żandarmerii, Kompanii Honorowej Policji z Gdańska,
Rodzinie, Koleżankom, Kolegom, Znajomym, Przyjaciołom, Sąsiadom
oraz wszystkim, którzy okazali pomoc i serce i pożegnali naszego
ukochanego jedynego Syna i Męża

SEBASTIANA KALICKIEGO

serdeczne podziękowania składają
żona i rodzice.

527587A

Wyrazy głębokiego współczucia dla **RODZINY** z powodu śmierci

†
ZENONA ZANIEWSKIEGO

Naszego drogiego Kolegi i Współpracownika

składają
Dyrekcja i pracownicy
firmy Wetcab.

527421A

„Spieszmy się kochać bliskich, tak szybko odchodzą”
W dniu 20 sierpnia 2005 r. odeszła od nas Najukochańsza Córka, Żona i Mamusia

†
ANNA SZCZĘŚNIAK-KOZŁOWSKA

lat 47

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 24 sierpnia 2005 r. o godz. 11.30 w kościele pw. Matki Bożej Królowej Korony Polskiej - ojców Cystersów przy ul. Leśnej w Oliwie. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu w Oliwie.

Pograżona w smutku
Rodzina

527773A

RODZINIE i wszystkim **BLISKIM** Zmarłego
naszego byłego pracownika

TADEUSZA SKORACZYŃSKIEGO

wyrazy serdecznego współczucia

składają
Zarząd i pracownicy PPPIH „Dalmor” S.A. w Gdyni.

527785A

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 sierpnia 2005 r. zmarł Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

†
kmr por. pil. HENRYK STACHURSKI

Msza Święta pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 25 sierpnia 2005 r. o godz. 12.00 w kościele Garnizonowym, Gdynia Okpywie, ul. Śmidowicza. Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia po Mszy Św. na cmentarzu Garnizonowym MW o godz. 13.00.

Pograżona w smutku
Rodzina

527836A

„Zamknęły się ukochane oczy,
przestało bić najdroższe serce,
spoczęły na zawsze spracowane ręce”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 sierpnia
odszedł od nas Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

†
ADAM PRÓSZYŃSKI

lat 77

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 sierpnia 2005 r. o godz. 10.00
na cmentarzu Łostowice.

Pograżona w smutku
Rodzina

527832A

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30.
Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17
Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

373448B



(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieloni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76

- całonocowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

Żużel. Po barażu Lotosu w Zielonej Górze Przewaga psychiczna

O bawialiśmy się trochę o postawę żużlowców Lotosu w pierwszym meczu barażowym o utrzymanie w ekstraklidze z ZKŻ Kronopol w Zielonej Górze. Okazało się, że niepotrzebnie. Gdańszczanie wywalczyli cenny remis i przed rewanżem, zaplanowanym 4 września na naszym torze, są w bardzo korzystnej sytuacji. Dla Lotosu po 11 punktów zdobyło trzech zawodników. M.in. Robert Kościecha, który pojechał jak na lidera zespołu przystało.

- Trener Grzegorz Dziukowski powiedział, że jechaliście po zwycięstwo.

- I mówię prawdę. Po cichu liczyliśmy na sukces. Nie udało się, ale nie ma powodów do rozpaczy. Początek był trudny. Nasi juniorzy przegrali podwójnie i zrobiło się nerwowo. Na szczęście Tomek Chrzanowski z Grześkiem Kłopotem odrobili straty, co nas uspokoiło.

- Wystarczyło, że lepiej pojechał jeden z zawodników drugiej linii - Kłopot. Podobno kibice przecierali oczy ze zdumienia, oglądając mknącego do mety naszym błyskawicą wychowanka ZKŻ, wypożyczonego do Lotosu.

- Faktycznie Kłopot naprawdę zasłużył na słowa uznania. Na taki występ w jego wykonaniu czekaliśmy cały sezon. Osobiście oczekiwałem od niego zdobycia 6-7 punktów. Tymczasem wywalczył 11 „oczek”.

- Tobie nie udało się tylko jeden wyścig, dziewiąty. Dlaczego?

- Nie wyszedł mi start. Później nie zrozumiałem się jeszcze z Krzyskiem Jabłońskim. Kłopoty miałem też



Robert Kościecha Fot. Maciej Polny

w jedenastym biegu. Podczas próbnego startu, pękł mi łańcuch. W ostatniej chwili mechanicy usunęli awarię i zdążyłem na start. Wcześniej pożyczylem swój drugi motocykl Mirkowi Jabłońskiemu.

- Jaki wpływ na waszą jazdę miały treningi w Toruniu?

- To było dobre posunięcie. W Toruniu trenowaliśmy starty na przyczepnej nawierzchni. Zgodnie z przypuszczeniami, takie warunki zastaliśmy także w Zielonej Górze.

- Z pokonaniem ZKŻ nie powinniście mieć teraz kłopotów.

- Rywalizacja jeszcze trwa, ale mamy przewagę psychiczną. Przypomnę, że na ZKŻ walka o utrzymanie nie zakończy się. Pozostaną jeszcze dwa mecze z wice mistrzem pierwszej ligi, które nie będą łatwe.

- Trener Dziukowski wspominał, że wciąż odczuwasz skutki lipcowego wypadku w Bydgoszczy.

- Niestety. Bolał mnie ścięgna palców obu rąk. Chodzę na zabiegi, biorę tabletki i jakoś jadę. Na przerwę w startach nie mogę sobie pozwolić.

Maciej Polny

EKSTRALIGA W STATYSTYCE

Najwięcej punktów

1. Rune Holta (Częstochowa)	202
2. Tomasz Gollub (Tarnów)	197
3. Ryan Sullivan (Częstochowa)	192
4. Jason Crump (Toruń)	189
5. Piotr Protasiewicz (Bydgoszcz)	177

Najwięcej zwycięstw

1. Tomasz Gollub (Tarnów)	48
2. Ryan Sullivan (Częstochowa)	48
3. Rune Holta (Częstochowa)	47
4. Jason Crump (Toruń)	42
5. Piotr Protasiewicz (Bydgoszcz)	37

RANKING ŻUŻLOWCÓW LOTOSU

1. Robert Kościecha	52 (2+4+4+4+2+4+3+1+5+3+3+4+5+4+4)
2. Tomasz Chrzanowski	48 (4+4+2+5+4+3+2+2+4+3+2+4+4+2+3)
3. Krzysztof Jabłoński	34 (ns+3+1+4+3+5+4+1+ns+ns+2+4+4+2+1)
4. Mirosław Jabłoński	32 (2+2+2+3+4+2+2+1+3+1+2+2+3+2+1)
5. Greg Hancock	29 (3+2+4+4+3+3+4+2+ns+ns+4+ns+ns+ns)
6. Tomasz Bajerski	26 (2+2+1+3+2+2+ns+1+3+ns+4+4+2+ns)
7. Sławomir Dąbrowski	25 (2+1+3+2+3+3+1+1+1+1+2+1+2+1+1)
8. Bjarne Pedersen	18 (ns+ns+ns+ns+ns+ns+ns+ns+3+4+ns+5+3+ns+3)
9. Grzegorz Kłopot	16 (1+ns+ns+ns+ns+ns+ns+3+1+1+3+1+ns+ns+1+5)

NEKROLOGI

„Spieszmy się kochać bliskich, tak szybko odchodzą”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 14 sierpnia 2005 r.
zmarł nasz Kochany Syn, Brat, Szwagier i Wujek

ś. p.
RAFAŁ PASALSKI
l. 39

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 sierpnia 2005 r. o godz. 11.00
na cmentarzu Srebrzysko.

Pograżona w smutku
rodzina

528008A

Sport

Piłka ręczna. Akademicki najlepsze w Oldenburgu

Zaskoczony trener

W icemistrzyni Polski piłkarzy ręcznych AZS AWFIS

Gdańsk przebywał w miniony weekend w niemieckim Oldenburgu, gdzie wzięły udział w silnie obsadzonym międzynarodowym turnieju. Gdańszczanki w efektywnym stylu wygrały wszystkie spotkania. Zwycięstwo w tym turnieju, a szczególnie zaprezentowana gra, zaskoczyła nawet trenera akademickiej Jerzego Cieplińskiego. Nie musimy dodawać, że było to miłe zaskoczenie.

- Turniej w Oldenburgu - opowiedział nam po powrocie Ciepliński - zgromadził na starcie 11 drużyn z Niemiec, Polski, Rosji, Litwy i Rumunii. Zaczęliśmy od zwycięstwa z rumuńskim S.C. Oltchim Valcea 19:17, a to drużyna, która wielokrotnie była mistrzem tego kraju i udanie prezentowała się w europejskich pucharach. Później pokonaliśmy naszą Piotrcówkę 23:18, Egle Wilno, a była to młodzieżowa reprezentacja Litwy, 24:14 i na zakończenie fazy grupowej wygraliśmy z VFL Oldenburg 21:20. Cieszyliśmy się zwycięstwami, ale jeszcze bardziej naprawdę dobra i dojrziała gra drużyny. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż z pewnymi obawami jechaliśmy na ten turniej, bo

przecież dopiero tuż przed wyjazdem kilka zawodniczek wróciło ze zgrupowań i turniejów kadry seniorskiej i młodzieżowej.



Zwycięski zespół Natty w pełnej krasie.

Fot. archiwum

- Wygraliśmy więc grupę i zaczęliśmy gry systemem pucharowym.

- W ćwierćfinale spotkaliśmy się z rumuńskim zespołem H.C.M. Roman wygrywając 16:13, a półfinale ponownie trafiliśmy na VFL Oldenburg, a zwycięstwo 16:6 dało nam awans do finału. Jako ciekawostkę powiem, że trenerem gospodyń jest pochodzący z Gdańska, a od lat pracujący w Niemczech, Leszek Krowicki. Wreszcie zwycięstwo w turnieju zapewnił nam finałowy sukces nad SPR Lublin 20:18. Nie

ukrywam, że podróż powrotna przebiegała w bardzo dobrym nastroju.

W Oldenburgu akademicki grały w składzie: Sadowska - uznana za najlepszą bramkarkę imprezy, Skwirowska, Rostankowska - Kapała, Kudłacz, Bołtro-miuk, Łabul, Strzałkowska, Stachowska, Serwa, Wilmowska, Chudzik, Tyda, Knitter, Kuliś, Szymańska.

- Potwierdzam - powiedział nam wczoraj Krowicki - że akademicki zaprezentowały się w Oldenburgu bardzo dobrze i cieszę się - mimo poniesionych z nimi porażek - że to właśnie one wygrały ten turniej. Za rok postaramy się o skuteczny rewanż.

(jaw)



Monika Sadowska (w środku) została uznana najlepszą bramkarką turnieju.

Fot. archiwum

Kolarstwo. Przed Tour de Pologne

Brochard też przyjedzie

Laurent Brochard będzie liderem ekipy Bouygues Telecom w kolarskim wyścigu Tour de Pologne, który rozpocznie się 12 września etapem z Gdańska do Elbląga. Brochard był mistrzem świata w 1997 roku, trzy lata temu wygrał TdP, a na swoim koncie ma także etapowe sukcesy w Tour de France. Silny skład wystawia także zespół

Quick Step. Na starcie staną m.in. Filippo Pozzato, Luca Paolini, Servais Kanaven i Stefano Zanini. 24-letni Pozzato wygrał niedawno wyścig Pro Tour w Hamburgu, zwyciężał też w Giro di Lazio oraz w jednym z etapów wyścigu Dookoła Niemiec. Przed rokiem wygrał etap w Tour de France. Paolini przed rokiem zdobył brązowy medal mistrzostw

świata w Weronie. Holender Kanaven wygrał wyścig Pariz - Roubaix w 2001 roku, a dwa lata temu wygrał etap TdF. Z kolei Zanini ma zwycięstwa etapowe w TdF, Giro d'Italia oraz w Pucharze Świata.

Już wcześniej informowaliśmy, że w TdP pojedzie Danilo Di Luca z grupy Liquigas. To aktualny lider cyklu Pro Tour i w polskim wyścigu pojedzie w białej koszulce lidera tej klasyfikacji.

W tym sezonie Włoch wygrał wyścigi - Walońska Strzała, Amstel Gold Race oraz Dookoła Kraju Basków oraz był czwarty w Giro d'Italia. Di Luca poważnie traktuje Tour de Pologne, gdyż chce odnieść zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pro Tour.

(stan)

NEKROLOGI

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po długiej i ciężkiej chorobie
dnia 21 sierpnia 2005 r. zmarł Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

ś. p.

FRANCISZEK GULGOWSKI

lat 81

Msza Św. żałobna odprawiona zostanie dnia 24 sierpnia 2005 r.
o godz. 13.00 w kościele pw. św. Barbary w Gdańsku.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu Łostowice
dnia 24 sierpnia 2005 r. o godz. 15.00.

Pograżona w głębokim smutku
Rodzina

528000A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

JANUSZA MILLERA

byłego długoletniego Prezesa SM „Maćkowy”

RODZINIE Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Mleczarskiej „Maćkowy” w Gdańsku

527453A

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że nagle odszedł nasz Drogi Kolega

ś. p.

KRZYSZTOF KOBESZKO

Słowa wsparcia i wyrazy szczerego współczucia

ŻONIE, SYNKOWI, RODZINIE I BLISKIM

składają

Zarząd, Koleżanki i Koledzy z PUP „Elport” sp. z o.o.

527689A

Lotos Gdynia. Prezes Mieczysław Krawczyk nie ma wątpliwości Spokojnie z tą Dydek

Czy można sobie wyobrazić mistrzynię Polski, koszykarki Lotosu Gdynia, bez lidera Małgorzaty Dydek? Na pewno nie. „Ptyś” nie podpisał jeszcze nowej umowy i niektórzy biją już na alarm, że Dydek zabraknie w gdyńskich barwach.

Prezes gdyńianek Mieczysław Krawczyk, apeluje o spokój.

- Sytuacja powtarza się co roku - mówi „Krawiec”. - Z Małgosią podpisujemy kontrakt niemalże na końcu. Teraz stanie się podobnie. Koszykarka dołączy do zespołu później, co już wcześniej ustaliliśmy. Po trudnych występach w zawodowej lidze WNBA, należy się jej odpoczynek. W końcu to człowiek, nie maszyna. Może się zdarzyć, że Gosia zagra dopiero na początku grudnia. Wszystko zależy od tego, kiedy jej drużyna z WNBA Connecticut Sun, obecnie najlepsza w lidze, zakończy udział w rozpoczynającym się niebawem play off. Może się zdarzyć, że dojdzie aż do finału i Dydek do kraju przyleci najwcześniej w drugiej połowie września. Czy zagra dla nas? Wierzę i mam podstawy, że tak się stanie.

Jednak Dydek może zawiązać na chwilę do Polski jeszcze w sierpniu, by pomóc kadrze w wywalczeniu awansu do finałów mistrzostw Europy na turnieju w Bursie.

Gdynianka wystąpiła w dwóch meczach grupy



- Z Małgosią Dydek (na zdjęciu) podpisujemy kontrakt niemalże na końcu. Teraz stanie się podobnie mówi prezes Mieczysław Krawczyk.

Fot. Sławomir Ptasiński

A i była czołową zawodniczką kadry, ale zobowiązania kontraktowe wobec zespołu Connecticut Sun zmusiły ją do powrotu do USA.

Turniej w Bursie z udziałem trzech zespołów, potrwa od 28 do 30 sierpnia br. Mecze będą rozgrywane systemem „każdy z każdym”. Najpierw Słowacja zagra z Ukrainą. Później my ze Słowaczkami i Ukrainkami.

- Wiedziałam, że dziewczyny poradzą sobie z Finlandią i awansują do turnieju w Bursie - powiedziała M. Dydek. - Mam naprawdę niezły zespół, a porażka z Węgrami w pierwszym spotkaniu to była po prostu taka niepotrzebna „wpadka”. W kontrakcie z Sun mam zagwarantowaną przerwę na mecze reprezentacji, ale problem tkwi w tym, że pod koniec sierpnia zaczyna się play off, czyli ta prawdziwa rywalizacja w WNBA. Nie ukrywam, że jestem tą sytuacją zmęczona psychicznie, bo z jednej strony wiem, że dziewczyny liczą na mój przyjazd do Turcji, a z drugiej jestem też potrzebna drużynie Sun. Czuję też zmęczenie fizyczne dalekimi i częstymi podróżami. Naprawdę nie wiem co będzie, ale mam nadzieję, że władze Polskiego Związku Koszykówki uzgodnią wszystkie sprawy z szefami Connecticut - dodała Dydek, która nie ukrywa, że po meczach kadry i sezonie WNBA zamierza odpocząć od koszykówki. - Wiem, że potrzebna mi jest niewielka

przerwa. Naprawdę po raz pierwszy w karierze odczuwam zmęczenie. Prezes Lotosu i trenerzy wiedzą o moich planach. Nie podjęłam jeszcze decyzji, gdzie zagram w nowym sezonie, bo mam kilka propozycji nie tylko z Lotosu, ale do Gdyni jest mi najbliższe. Pewne jest to, że na parkiet planuję wrócić na przełomie grudnia i stycznia.

Tymczasem Krawczyk nie ukrywa, że w nowym sezonie priorytetem jest obrona mistrzostwa Polski.

- To dla nas główny cel. Mam młody zespół, będący melodią przyszłości. Nie znaczy to, że odpuścimy Euroligę. Wprost przeciwnie - wyjaśnia prezes.

W Gdyni cały czas myślą o zatrudnieniu jeszcze jednej Amerykanki, na pozycję 3-4.

- Trwają poszukiwania - przyznaje trener Krzysztof Koziorowicz. - Najpierw przyjechałaby na okres próbny. Jeżeli zaprezentowałaby się dobrze, w grę wchodziłby dłuższy kontrakt.

Gdynianki powoli zaczynają przygotowania do rozgrywek. W Trójmieście pojawiły się już nawet Słowaczki - Daniela Ciksova i Barbara Gotalova oraz Czeszka Katarina Križova, które przeszły najpierw badania.

- Pozostałe koszykarki, w tym nasza młodzież, która występowała w imprezach rangi mistrzowskiej, będą stopniowo do nas dołączać - zakończył Koziorowicz.

Maciej Polny

Eliminacje Mistrzostw Europy. Polacy rozpoczynają baraże Na początek z Czechami

Dzisiejszym meczem w Pradze z Czechami, polscy koszykarze rozpoczynają walkę w barażach mistrzostw Europy. Stawką rywalizacji jest zarówno udział w finałach ME w Serbii i Czarnogórze, jak i utrzymanie się w europejskiej dywizji A. Kolejnym rywalem Polaków w grupie A baraży będzie Estonia.

Serbski trener polskiej kadry, Veselin Matic nie ukrywa, że Polaków czeka trudne zadanie. Czesi to w porównaniu z odmłodzoną reprezentacją Polski do-

świadczony zespół. Polacy rozegrali przed barażami ME 10 meczów, z których tylko dwa zakończyły się ich zwycięstwem.

O jedno premiowane awansem do ME miejsce walczą dziewięć zespołów w dwóch etapach baraży. Zwycięzcy trzech grup wywalczą awans do głównego turnieju barażowego (11-13 września, Nowy Sad). Zespół, który zajmie pierwsze miejsce w turnieju w Nowym Sadzie zagra w finałach ME, w grupie D, obok Łotwy, Serbii i Czarnogóry oraz Hiszpanii.

W tym samym czasie, także w Nowym Sadzie, trzy najsłabsze drużyny z grup A, B i C rywalizować będą o utrzymanie się w europejskiej Dywizji A.

Dywizję B opuszczą dwa najsłabsze zespoły tego turnieju, a spadek do niższej klasy oznacza, że drużyn tych zabraknie w kwalifikacjach do ME w Hiszpanii w 2007 roku. Polska będzie gospodarzem ME 2009, więc niezależnie od tego, czy polski zespół będzie w Dywizji A czy B ma pewne miejsce w finałach w 2009 roku jako gospodarz turnieju.

Czesi przystąpią do baraży w najsilniejszym składzie z Jirim Welschem, zawodnikiem NBA, którego zabrakło w 2004 roku oraz naturalizowanym Amerykaninem Mauricem Whitfieldem.

W pierwszym spotkaniu Czesi pokonali na wyjeździe odmłodzony zespół Estonii 75:57. Po konfrontacji z Czechami, biało-czerwoni podejmą Estonię - 26 bm. w Starogardzie Gd. o godz. 18, 1 września we Włocławku - Czechów, a 4 września zagrają na wyjeździe z Estonią. (m)

Prokom Trefl. Zbierają się zawodnicy Najpierw testy

Koszykarze Prokomu Trefl powoli zbierają się w Trójmieście. Dziś i jutro poddani zostaną testom wydolnościowym. Tymczasem trenerzy Eugeniusz Kijewski i Jacek Winnicki sprawdzają oferty zawodników występujących na pozycjach 1-2.

W Sopocie trwają jeszcze poszukiwania jednego zawodnika. Obrońcy, który mógłby poprowadzić grę, ale potrafiącego rzucać z dystansu i co najważniejsze pociągnąć zespół w trudnym momencie.

- Nasza lista liczy 10 nazwisk. Są na niej mniej lub bardziej doświadczeni Amerykanie, a także Słoweniec - usłyszeliśmy od trenera Kijewskiego. - Za chwilę siadę i obejrzę kolejne trzy kasety. Najważniejszy jest trafny wybór. Statystyki wszystkich

kandydatów znamy. Teraz musimy poznać ich charakter.

Kijewskiemu marzy się przynajmniej tej klasy koszykarz co Mark Miller.

- Nie ma nic przeciwko, żeby był lepszy. Miller w swoim najlepszym okresie naprawdę wносił wiele pozytywnego do naszej gry. Niestety, ze względu na jego pogarszający się stan zdrowia, zrezygnowaliśmy z dalszej współpracy - dodaje Kijewski.

Nowego zawodnika Kijewski chciałby mieć w Sopocie około 8 września.

- Wówczas wrócimy ze zgrupowania w Wiśle i za kilka dni pojedziemy na obóz do Kołobrzegu. Mamy więc jeszcze czas na podjęcie decyzji - zakończył Kijewski. (m)

Problem z rozegranie

Veselin Matic
trener Polski

- Czesi to bardzo doświadczony zespół. Są faworytem naszej grupy. Naszym problemem jest rozegranie. Kontuzje wyeliminowały Kamila Chanasę, a wcześniej Łukasza Koszarka. Robert Skibniewski zagrał tylko w jednym meczu, ostatnim ze Szwecją, ale nadal nie znam jego możliwości, bo jest po kontuzji. Nie możemy pozwolić Czechom na narzucenie stylu gry. Musimy walczyć od pierwszej minuty i grać z maksymalną koncentracją, bo gdy rywale uzyskają większą przewagę, to bardzo trudno będzie odrobić te straty.



Nazwiska nie grają

Filip Dylewicz
Polska

- Ciężko przepracowaliśmy ostatnie tygodnie, rozgrywając także sporo spotkań kontrolnych. Większość przegraliśmy, ale nie ma to znaczenia. Nie zamierzamy się poddać, chociaż Czesi to faworyt naszej grupy. Na szczęście nazwiska nie grają. Naszym atutem wydaj się trener i dobra atmosfera w drużynie. Wprawdzie brakuje doświadczenia, ale kiedyś musiła nastąpić zmiana pokoleń. Poza tym liczymy, że na trybunach hali w Pradze nie zabraknie naszych rodaków.



RANKING PIŁKARZY

I liga

1. Andrij Griszczenko	2	4,00
2. Grzegorz Niciński	4	3,87
3. Michał Chamera	4	3,62
4. Jan Cios	4	3,50
Sebastian Gorząd	4	3,50
Grzegorz Pilch	4	3,50
7. Krzysztof Sobieraj	3	3,50
8. Piotra Jawny	4	3,37
9. Bartosz Ława	4	3,25
10. Grzegorz Jakosz	4	3,00

II liga

1. Sł. Wojciechowski	4	4,37
2. Michał Szczepiński	4	4,25
3. Mateusz Bąk	4	4,12
Krzysztof Rusinek	4	4,12
5. Jakub Biskup	4	4,00
Paweł Pęczak	4	4,00
7. Maciej Mysiak	3	4,00

8. Marcin Janus	4	3,50
9. Maciej Kalkowski	4	3,37
10. Krzysztof Brede	4	2,75

III liga

1. J. Krupski (CK)	4	4,50
2. D. Dudziński (KK)	4	4,12
3. J. Kafarski (KK)	4	3,87
M. Majewski (KK)	4	3,87
G. Porzega (KK)	4	3,87
6. S. Hartman (CK)	4	3,75
R. Kosznik (KK)	4	3,75
8. T. Tuszkowski (KK)	2	3,75
9. M. Kłaman (CK)	4	3,62
Ł. Nadolski (CK)	4	3,62

W klasyfikacji bierzemy pod uwagę tylko tych zawodników, którzy byli poddani ocenie przynajmniej w połowie meczów rozegranych przez zespół.

II liga. W ŁKS i Podbeskidziu

Zmiany trenerów

Po czterech kolejkach II ligi piłkarskiej poleciały już dwie głowy trenerów. Za słabe wyniki posady stracili Dragan Dostanić z ŁKS Łódź oraz Jan Żurek z Podbeskidzia Bielsko-Biała.

Oba zespoły, przed sezonem wymieniane w gronie kandydatów do awansu, zgromadziły dotychczas zaledwie po dwa punkty i pałają się w ogonie tabeli.

W Łodzi znaleziono już następcę szkoleniowca rodem z Serbii i Czarnogóry. Został

nim Czech Bohumil Paník, który w Polsce trenował już m.in. zespoły Lecha Poznań oraz Pogoni Szczecin.

Z kolei Żurka na razie zastąpił dotychczasowy drugi trener, Adam Nocoń. Nowy szkoleniowiec powinien pojawić się w klubie w najbliższym czasie.

Na razie prowadzimy z trenerem Żurkiem rozmowy na temat polubownego rozwiązania kontraktu - poinformował prezes Podbeskidzia, Stanisław Piecuch. (kast)

LOTTO

Multi Lotek

13, 14, 15, 16, 21, 24, 37, 38, 41, 52,
53, 58, 59, 65, 66, 67, 68, 72, 76, 78

Twój Szczęśliwy Numerek

2, 18, 26, 28 (8)

Piłka nożna

Prokom Arka Gdynia. Po meczu z Wisłą Płock

Różne punkty widzenia

Po czterech kolejkach Ekstraklasy piłkarze Prokomu Arki Gdynia są - w towarzystwie Wisły Kraków i Górnika Zabrze - jedną z trzech drużyn, które nie poniosły w tym sezonie porażki. To oczywiście bardzo dobrze. Jednocześnie razem z Zagłębiem Lubin i Górnikiem Łęczna żółto-niebiescy są w grupie zespołów, które w tych rozgrywkach jeszcze nie wygrały, a to już nie jest dobrze. Jednocześnie Arka jako jedyna drużyna ekstraklasy ma na swoim koncie same remisy.

- Remisami nie utrzymamy się w ekstraklasie - zauważa nie bez racji, ale za to dosyć dalekowzrocznie, pomocnik gdynian Bartosz Ława.

Ten czwarty ligowy remis (1:1) Arka wywalczyła w sobotę w Płocku. W chronologicznej kolejności mecz z miejscową Wisłą najbardziej zapamiętują pewnie strzelec wyrównującej bramki Grzegorz Jakosz i Łukasz Kowalski, który na kwadrans przed końcem meczu - po drugiej żółtej kartce - musiał opuścić boisko.

- Jaki był napis na podkoszulku pod ligowym trykotem, który demonstrował pan w geście radości po zdobyciu gola? - zapytaliśmy Jakosza.

- Napis był prosty i miły memu sercu - Kasia. To imię mojej narzeczonej, a koszulkę przed meczem w Płocku dostałem właśnie od niej. Ubrałem ją pierwszy raz i od razu miałem okazję ją zademonstrować. Jak widać był to szczęśliwy prezent od Kasi.



Grzegorz Jakosz (u góry) gola zadedykował narzeczonej.

Fot. Sławomir Ptasznik

- Pan, dzięki bramce, zyskał od dziennikarzy najwyższe w Arce noty.

- To miłe, ale nie przywiązuje do tych ocen wielkiego znaczenia. Sam jestem bardzo krytyczny wobec siebie i wiem kiedy zagrałem dobrze, a kiedy słabiej. Mówiąc szczerze nawet nie lubię oglądać swoich spotkań w telewizji, bo za bardzo się denerwuję.

W Płocku powody do zdenerwowania miał zapewne Łukasz Kowalski. Jak na spokojnie ocenia decyzje sędziego, który przedwcześnie odesłał go do szatni?

- Nie do końca - mówi - zgadzam się z pierwszą żółtą kartką, którą dostałem na początku spotkania. Chyba Mie-

rzejewski zagrał mi piłkę pomiędzy nogami - a nikt nie lubi tzw. piłkarskiego kanału - i próbował mnie obieć. Zastawiłem mu drogę, sfaulowałem, ale nie było w tym brutalności tylko twarda walka. Tak to zresztą oceniał w programie Canal+ ekspert Wit Żelazko mówiąc, że decyzja arbitra o pokazaniu kartki była jednak kontrowersyjna. Natomiast

w drugim przypadku kartkę ujrzałem słusznie, ale też nie miałem na boisku wielkiego wyboru, bo starałem się przewrócić groźny kontratak gospodarzy. To był faul taktyczny. Na szczęście to moje pierwsze kartki w tym sezonie, więc nie wykluczają mnie z gry w najbliższym spotkaniu z GKS Bełchatów - zakończył Kowalski.

Janusz Woźniak

Biecke już w domu

Jeden z trzech bramkarzy w ligowej kadrze Arki Kamil Biecke grając w sobotę w rezerwowym zespole mecz w czwartej lidze w Dzierżoniowie został kontuzjowany i z boiska odwieziony do szpitala. Na szczęście wszystko wskazuje na to, że uraz głowy nie jest tak groźny jak początkowo przypuszczano. W niedzielę Biecke opuścił szpital, a wczoraj został już w Gdyni, przez klubowego lekarza, poddany dokładnym badaniom. Diagnoza jest optymistyczna - po kilku dniach odpoczynku Biecke wznowi treningi.

Sosnowiec. Po meczu Zagłębia z Lechią

Jest problem z lewą obroną

Trzeci remis w tegorocznym sezonie zanotowali piłkarze drugoligowej Lechii Gdańsk. Punkt wywalczony na boisku Zagłębia Sosnowiec (1:1) na pewno trzeba zaliczyć po stronie plusów. W końcu biało-zieloni znów grali z poważnym kandydatem do awansu.

Ten mecz miał dwa oblicza. W pierwszej połowie dominowali gospodarze, po przerwie do głosu doszli goście. Dlatego też w zgodnej opinii szkoleniowców i zawodników końcowy wynik uznano za sprawiedliwy. Co ciekawe podopiecznym trenera Zagłębia, Krzysztofa Tochela był kiedyś... Marcin Kaczmarek. Obaj spotkali się w GKS Bełchatów. Dostojnie, bo obecny trener Lechii leczył wtedy kontuzję. A gdy doszedł do pełni sił, Tochel zrezygnował z jego usług.

- Było, minęło - mówi Kaczmarek. - W sobotę roz-

mawialiśmy w przyjaznej atmosferze.

W meczu z Zagłębiem szkoleniowiec Lechii znów dokonał eksperymentu z obsadą pozycji lewego obrońcy. Tym razem szansę otrzymał Mariusz Dzienis, nominalny prawy pomocnik. W nowej roli wypadł przeciętnie. Z pewnością groźniejszy był w ofensywie.

- Przy bramce dla Zagłębia nie zdążył, do spółki z Maciejem Kalkowskim, zablokować dośrodkowania - mówi Kaczmarek. - Później jeszcze do piłki źle wyskoczył Krzysiek Brede i straciliśmy gola. Wracając jednak do Dzienisa, to uważam, że nie spisał się najgorzej. Szkoda tylko, że nie dotrwał do końca meczu. Doznał kontuzji mięśnia przywodziela.

Ten sam uraz dopadł Pawła Żuka, który zmienił Dzienisa. Gdy dodamy, że nadal z kontuzją boryka się



Ostatnio na lewej obronie zagrał Mariusz Dzienis (przy piłce). Doznał jednak kontuzji i nie wiadomo, czy w środę będzie w pełni sił.

Fot. Grzegorz Mehring

Sebastian Fechner, robi się rzeczywisty problem z obsadą pozycji lewego obrońcy. A mecz z chorzowskim Ruchem już w środę o 17 przy Traugutta.

- Coś wymyślimy - mówi Kaczmarek. - Są jakieś warianty w zanzadzu, a nie jest powiedziane, że do środy Dzienis nie dojdzie do pełnej sprawności.

W Sosnowcu Lechia po raz czwarty w tym sezonie jako pierwsza straciła gola i zdołała odrobić straty. W środę piłkarze nie chcą już wystawiać kibiców na kolejną próbę nerwów. Choć trudno ich uznać za faworytów, bo w końcu Ruch to uznana firma.

- Dobrze gramy, ale od czuwamy niedosyt, bo mogliśmy mieć więcej punktów na koncie. Z Ruchem przydałoby się wygrać - mówi zdobywca gola dla Lechii w meczu z Zagłębiem, Krzysztof Rusinek.

- Nie podniecamy się zbyt naszym dotychczasowym dorobkiem, nie chcemy też, by nas szufladkować i mówić, że jesteśmy drużyną z czołówki. Musimy konsekwentnie grać swoje oraz starać się uzyskiwać jak najlepsze wyniki. Z Ruchem powalczymy o pełną pulę. Jak w każdym meczu - dodał obrońca Lechii, Paweł Pęczak.

Kuba Staszkiwicz

Mamy bilety

Na środowy mecz Lechia - Ruch mamy do rozdania 20 biletów (po 10 na trybunę główną i amfiteatr). Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić dziś - od godziny 12 - do naszego Biura Konkursów (telefon 301 27 61) i odpowiedzieć prawidłowo na pytanie: jak popularyznie mówi się o drużynie Ruchu?

Kwalifikacje Ligi Mistrzów. Panathinaikos kontra Wisła

Niepowtarzalna szansa

Lecimy do Aten z optymizmem i pełnią nadziei na awans, zarazem zwarci, bojowi i gotowi do walki. Mam przygotowanych kilka wariantów taktycznych. Wszystko zależy jak się ułoży gra. Może się nam ułożyć optymistycznie i pierwsi zdobędziemy gola, może też być wariant pesymistyczny. Jesteśmy na wszystko przygotowani - mówi przed dzisiejszym meczem III rundy kwalifikacji Ligi Mistrzów Panathinaikos Ateny - Wisła Kraków szkoleniowiec naszej drużyny, Jerzy Engel. Początek batalii o 20.45 na Stadionie Olimpijskim w stolicy Grecji. Bezpośrednia transmisja w TVP 1.

Bojowy duch

Wiślaczy, którzy w pierwszym spotkaniu triumfowali 3:1, odlecieli do Aten wczoraj rano. Przez ostatnie dwa dni trenowali w Tychach i mieszkali w hotelu „Piramida”. Tym samym, w którym przebywali przed pierwszym meczem.

- W Tychach nie tylko trenowaliśmy, ale także koncentrowaliśmy się na wtorkowym meczu, który jest teraz dla nas najważniejszym celem - dodał Jerzy Engel. - Obejrzelismy na video poprzednie spotkanie i oraz porozmawialiśmy o rewanżu. Emocje są na pewno dużo większe. To na pewno dużo większe. To zrozumiałe. Stoimy teraz przed olbrzymią szansą awansu do rozgrywek grupowych Ligi Mistrzów. Wzmocnił się bojowy duch drużyny, a atmosfera w zespole jest znakomita.

„Franka” boli stopa

Kilku zawodników Wisły narzeka na drobne urazy. Engela szczególnie niepokoi kontuzja najlepszego strzelcy zespołu Tomasza Frankowskiego (zainteresowanie nim wyraził drugoligowy klub hiszpański - Levante; red.), którego boli stopa stłuczona podczas ostatniego meczu reprezentacji Polski z Izraelem. Trudno jednak sobie wyobrazić, by dziś nie zagrał. Na uraz narzekał również Paweł Brożek.

- Miałem drobne stłuczenie nogi, ale wszystko jest już w porządku i jestem gotowy do gry. Bardzo chciałbym awansować do Ligi Mistrzów i zrobić wszystko, aby tak się stało. Chciałbym zdobyć gola w Atenach -



- Chciałbym zdobyć gola w Atenach - mówi napastnik Wisły Kraków Paweł Brożek (przy piłce).

Fot. Paweł Kozioł / Gazeta Krakowska

zadeklarował napastnik Wisły.

Niczym nie zaskoczą

Spodziewać się można, że Panathinaikos ruszy do ataku od pierwszej minuty, aby odrobić straty z Krakowa. Wiślaczy są na to przygotowani.

- Grecy niczym nas nie zaskoczą - twierdzi obrońca Wisły Tomasz Kłos. - Będziemy musieli uważać na napastników Panathinaikosu, zwłaszcza na Emmanuela Olisadebe, bo są bardzo groźni. Czekają nas bardzo ciężki mecz, ale nie powoduje to nerwowej atmosfery w drużynie. Jestem optymistą i myślę, że zdołamy awansować do Ligi Mistrzów.

- Doping własnych kibiców na pewno uskrzydli Greków, którzy zagrają lepiej niż w Krakowie i tego się spodziewamy - powiedział bramkarz Wisły Radosław Majdan. - Nie będziemy grać defensywnie. Trzeba będzie zastosować pressing już na postawie rywala i kontratakować. Najlepszą obroną jest atak. Dwubramkowa zaliczka z Krakowa to dużo, ale też niewiele. Czekają nas ciężkie walki.

Posędziują Angliki

Podczas pobytu w Tychach wiślaczy trenowali nowymi piłkami Champions League, posiadającymi atest FIFA. Taką właśnie futbo-

łówką będą grać z Panathinaikosem.

- Nowe piłki mają inną powłokę i są skutkiem tego szybsze od tych, którymi gramy w lidze - wyjaśnił Engel. - Musieliśmy się do nich przyzwyczaić jeszcze przed meczem w Atenach.

Mecz Panathinaikos - Wisła prowadzić będą sędziowie z Anglii. Główny to Michael Riley, a na liniach pomagać mu będą David Babinski oraz Glenn Turner.

- Cieszę się, że Anglicy poprowadzą nasze spotkanie, bo to zawodowcy i zapewne staną na wysokości zadania - skomentował Engel.

Śladem Legii i Widzewa

To już czwarte podejście Wisły do gry w elicie euro-

Z własnym kucharzem

Wiślaczy przed meczem w Atenach zadbał o wszystkie najważniejsze szczegóły. Zabrał nawet ze sobą Roberta Sowę. Znanego kucharza wraz z trenerem Jerzym Engelem ustalili już, co będą jedli piłkarze w Atenach. Zaraz po przylocie otrzymali na lunch danie z polędwicy wołowej. Natomiast posiłek w dniu meczu będzie lekki, aby zawodnicy nie czuli się ociężali. We wtorek wiślaczy mają w menu bulion z kurczaka z warzywami i makaronem. Na drugie danie będzie ryba z pieca lub pierś z indyka. Na stole nie zabraknie też spaghetti z sosem pomidorowym, a także sałaty z różnymi dodatkami. Wiślaczy zabrali nawet do Aten własne zapasy wody mineralnej.

pejskiego futbolu.

W poprzednich latach krakowski zespół w ostatniej fazie eliminacji przegrywał z Realem Madryt, Anderlecht, Bruksela i Barceloną. Teraz staje przed niepowtarzalną szansą awansu.

W dotychczasowych 13 edycjach piłkarskiej Ligi Mistrzów polskim zespołem tylko dwa razy udało się dostać do fazy grupowej tych rozgrywek. Uczyniły to Legia Warszawa w sezonie 1995/96 i rok później Widzew Łódź.

(kast)

Dziś grają

■ Lokomotiw Moskwa - Rapid Wiedeń (1:1) ■ Partizan Belgrad - Artmedia Petržalka (0:0) ■ FC Thun - Malmö FF (1:0) ■ Rosenborg Trondheim - Steaua Bukareszt (1:1) ■ Udinese Calcio - Sporting Lizbona (1:0) ■ AS Monaco - Betis Sewilla (0:1) ■ Panathinaikos Ateny - Wisła Kraków (1:3) ■ Liverpool FC - CSKA Sofia (3:1)

Almar Cartusia. Mieczysław Gierszewski

Umiarkowanie zadowolony

Cztery mecze w III lidze ma za sobą jej beniaminek, Cartusia Kartuzy. Podopieczni Mieczysława Gierszewskiego (na zdjęciu) zgromadzili dotychczas trzy punkty, zdobywając tyle samo bramek. Trener spytał, czy satysfakcjonuje go ten dorobek.

- Mogę powiedzieć, że jestem umiarkowanie zadowolony. Z jednej strony aż trzy mecze rozegraliśmy na wyjeździe, a na własnym terenie gościliśmy jednego z faworytów - Unię Janikowo. Z drugiej tych punktów mogło być mimo wszystko więcej. Ciągłe płacimy jednak frycowe.

- Brakuje przede wszystkim skuteczności.

- To nasza największa bolączka. Nie ma kto zastąpić kontuzjowanego Andrzeja Borowskiego, którego brak jest większy niż się spodziewałem. Obowiązki snajpera pełni więc Szymon Hartman, ale brakuje mu wsparcia. Liczę jednak, że chłopcy wkrótce się przełamają.

- Ale podobno szukacie napastnika?

- Rozglądamy się. Rynek transferowy jest przetrzebiony, lecz mamy na widoku kilka kandydatur. Najbliższe dni sporo w tej kwestii wyjaśni. Trzeba jeszcze do ewentualnego wzmocnienia



dostosować nasze możliwości finansowe.

- Lepiej za to spisuje się chyba obrona?

- No właśnie. Budowaliśmy tę formację praktycznie od zera i nie ukrywam, że miałem przed sezonem sporo obaw o jej postawę. I choć zdarzają się oczywiście błędy, to z gry defensorów można być zadowolonym.

- Tym bardziej, jak w bramce ma się takiego fachowca jak Jarosław Krupski.

- Razem pracujemy po raz pierwszy, wcześniej znaliśmy się tylko z boiska. Jestem pod wielkim wrażeniem profesjonalizmu Jarka. Nie tylko na boisku, ale także poza nim. To mentalny lider drużyny, potrafiący swoim słowem wyzwoić w zawodnikach dodatkową motywację. Słowem - bardzo udany transfer.

Rozmawiał
Kuba Staszewicz

Puchar Intertoto. Trzy finały

Po przepustki

Dziś zapadną ostateczne rozstrzygnięcia w piłkarskim Pucharze Intertoto. Rozegrane zostaną rewanżowe mecze finałowe. Ich zwycięzcy otrzymają przepustki do I rundy Pucharu UEFA.

Najbliżej awansu jest Deportivo La Coruna, która pokonała u siebie Olympique Marsylia 2:0. Tym bardziej, że zespół z Francji przeżywa głęboki kryzys. Po czterech

kolejkach Ligue 1 zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli, z dorobkiem zaledwie jednego punktu.

W lepszej sytuacji od Olympique jest RC Lens, który w pierwszym meczu zremisował w Rumunii z CFR Cluj 1:1. W trzeciej parze finałowej HSV Hamburg pokonał u siebie CF Valencię 1:0 i w Hiszpanii będzie bronił skromnej zaliczki.

(kast)

Ligi zagraniczne. Francja

PSG liderem

Paris Saint Germain utrzymał prowadzenie w tabeli francuskiej ekstraklasy. Drużyna ze stolicy straciła w czwartej kolejce pierwsze punkty, remisując na wyjeździe z Troyes 1:1 (1:1). Prowadzenie dla

gości uzyskał Pedro Pauleta (36). Wyrównał w 48 min Sebastian Dallet. Od 56 min paryżanie grali w dziesiątkę, po czerwonej kartce dla Edouarda Cisse. PSG ma 10 punktów. Troyes jest ósmy (6 pkt).

(kast)

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:
Mariusz Lesiński

ISSN 0137/9062

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Arabski, 3003 300
Z-ca red. naczelnego: Maciej Wośko, 3003 305
Mariusz Szmidka, 665 47 20

Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 3003 332

DZIAŁY

Łączności z Czytelnikami tel. 3003 340
e-mail: opinie@prasa-baltycka.pl

Gdańsk tel. 3003 333

Sopot tel. 550 42 38

Gdynia tel. 6606 500

ekonomia tel. 3003 362

sport tel. 3003 372

infolinia 0800 1500 39

kultura tel. 3003 358

dodatk. tel. 3003 299

kolodziejczy tel. 3003 322

promocja (patronaty) tel. 3003 179

Biuro Konkursów: tel. 3012 761

(w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną
dostawą
do domu - rano!

tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I Oddziały Redakcji

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300 32-74, fax 300 32-66, tel. 300 32-16, fax 300 32-13

Gdynia, ul. Władysława IV 43 (redakcja)

tel. (058) 660 65-00, 660 65-01, tel./fax (058) 660 65-02

tel. (058) 660 65-20 do 33 (reklama)

Gdynia, ul. Władysława IV 43

tel. 660 65-15, 660 65-16, 660 65-36 do 38, fax 660 65-17

Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)

tel./fax (058) 622-74-79

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55, tel. 550-42-38

Bytów tel. (059) 822-60-12

Chojnice tel. (052) 396-53-99

Człuchów tel. (059) 834-58-45

Kartuszy tel. (058) 681-18-92

Kościerzyna tel. (058) 686-76-61

Kwidzyn tel. (055) 262-40-41

Łębork tel. (059) 863-50-68

Malbork tel. (055) 270-23-14

Nowy Dw. Gd. tel. (055) 238-40-62

Pruszcz Gd. tel. (058) 683-29-44

Puck tel. (058) 673-25-01

Rumia tel. (058) 671-24-47

Słupsk tel. (059) 849-17-30

Stawno tel. (059) 810-51-34

Sztum tel. (055) 239-40-83

Starogard Gd. tel. (058) 560-11-78

Tczew tel. (058) 530-41-01

Wągrowo tel. (058) 677-45-46

WYDAWCA

sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezesa: Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.

Oddział Prasa Bałtycka

ul. Poleże 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703

Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128



wtorek 23 sierpnia 2005 r.

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Monsunowe wesele	20 - kino na obcasach, 21	125 min
Czas surferów	12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30	90 min
Dark Water - Fatum	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15	90 min
Fantastyczna czwórka	9.15, 11.45, 14.15, 16.45, 19.15	123 min
Szeregowiec Dolot	9.45, 12.15, 14.45, 17, 19.15	90 min
Amityville	15.30	89 min
Batman - Początek	11.30, 18.45	130 min
Dom woskowych ciał	15.30, 17.45, 21.45	105 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	12.15, 20.45	164 min
Mr. & Mrs. Smith	10, 12.30, 15, 17.30, 20	120 min
Skazany na bluesa	14.30, 16.30, 18.45, 21.30	97 min
Smak życia 2	18.15, 21	125 min
Sposób na teściową	10.15	102 min
Wojna światów	21.30	116 min
Garbi: Super Bryka	11, 13.15	101 min
Madagaskar	9, 11.30, 13.45, 16, 18.30	93 min
Rekin i Lawa	9.30, 11.45, 14, 16.15	94 min
Roboty	10.15	92 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. po godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł

■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multibabykino - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 8.45

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Fantastyczna czwórka	10.15, 12.30, 14.45, 17, 19.30, 21.45	106 min
Szeregowiec Dolot	10, 11.40, 13.20, 15, 16.40, 18.20	75 min
Dark Water	14.30, 17.15, 19.45, 22	128 min
Czas surferów	13.45, 18.15, 20.30, 22.30	90 min
Dom woskowych ciał	19.30, 21.45	113 min
Skazany na bluesa	12.45, 20.15, 22.15	97 min
Mr. & Mrs. Smith	11.45, 16.30, 19, 20, 21.30	120 min
Smak życia 2	17.45	125 min
Rekin i Lawa	10.15, 12.15, 14.15, 16.15	93 min
Ziemia żywych trupów	14.30, 22.30	93 min
Amityville	21.30	90 min
Garbi: Super Bryka	10.30	92 min
Batman - Początek	11.30, 16.45	140 min
Wojna światów	15.15	116 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	10.45, 18.30	164 min
Madagaskar	11.15, 13.30, 15.15	80 min
Sposób na teściową	16	102 min
Miasto gniewu	22.30	113 min
Kubuś i Hefalumpy	10	68 min

■ normalne (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedz.) - 18 zł
■ ulgowe (dla dzieci do lat 12 - 13 zł, studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedz.)
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

KINO

Tytuł Godzina Cena

GDANSK	Madagaskar	12.45	13 zł n., 11 zł u.
Neptun	Szeregowiec Dolot	11, 14.30	14 zł n., 12 zł u.
ul. Długa 57	Skazany na bluesa	16.15, 20.10	14 zł n., 12 zł u.
tel. 301-82-56	Dark Water	18.10, 22	14 zł n., 12 zł u.
			tani wtorek 11 i 12 zł
Helikon	Lato miłości	14.20	13 zł n., 11 zł u.
ul. Długa 57	Karol - człowiek, który został Papieżem	16	13 zł n., 11 zł u.
tel. 301-53-31	Bois	18.50	13 zł n., 11 zł u.
	Lawendowe wzgórza	20.40	13 zł n., 11 zł u.
			tani wtorek 11 zł
Kameralne	III Międzynarodowy Festiwal - „Godność i praca”		
ul. Długa 57	Zestaw dokumentów	16	
tel. 301-53-31	Maria łaski pełna	21	
SOPOT	Szeregowiec Dolot	16.45	13 zł n., 11 zł u.
Polonia	Miasto gniewu	18.30	13 zł n., 11 zł u.
ul. Boh. Monte	Projekcja DKF	20.30	
Cassino 55/57			tani poniedziałek 11 i 12 zł
tel. 551-05-34			
Bałtyk	Madagaskar	16.30	13 zł n., 11 zł u.
ul. Bohaterów	Skazany na bluesa	18.20	14 zł n., 12 zł u.
Monte Cassino 30	Mr. & Mrs. Smith	20.30	14 zł n., 12 zł u.
tel. 551-18-56			tani poniedziałek 11 i 12 zł

KINO

Tytuł Godzina Cena

KWIDZYN	Roboty	16	
Kinoteatr	Lawstorian	18	
ul. Katedralna,	Obłęd	20	
tel. 279-20-08, 279-34-24			
MALBORK	Wojna światów	17.45, 19.45	
Klubowe			
ul. Sikorskiego 33			
tel. 272-69-33			
STAROGARD GD.	Sokół		
Aleja Jana Pawła II 2	kino nieczynne		
tel. 562-21-03			
KOŚCIERZYNA	Madagaskar	18, 20	11 zł
Promyk			
ul. 3 Maja			
tel. 687-31-97			
SŁUPSK	Dark Water - Fatum	16, 18, 20	16, 14 zł
Milenium	Ziemia żywych trupów	15.30, 17.30, 19.30	16, 14 zł
ul. Stary Rynek 3	Szeregowiec Dolot	15, 17, 19	16, 14 zł
tel. 842-51-91			
USTKA	Garbi: Super Bryka	11, 17	12 zł
Delfin	Karol, człowiek, który został Papieżem	12.40	12 zł
ul. Marynarki Polskiej 82	Madagaskar	15.30	12 zł
	Człowiek pies	18.40, 22.30	12 zł
	Pani i pan Smith	20.30	12 zł
JASTARNIA	Garbi: Super Bryka	12	
Żeglarski	Rekin i Lawa	14	
ul. Portowa 10	Chłopak do wynajęcia	16	
tel. 675-21-48	Pani i pan Smith	18, 20	
	Człowiek pies	22	
CHOJNICE	Madagaskar	16, 18	
Kinoteatr			
ul. Swarzędzka 1			
tel. 397 22 15			

kino Włsta w Tczewie, Rejs w Słupsku, Powiśle w Sztumie i kino w WCK Wejherowo - nieczynne przez wakacje

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Szeregowiec Dolot	10, 11.45, 13.30, 15.15, 18, 19.45	75 min
Smak życia 2	11, 12.45, 22.40	75 min
Czas surferów	12.30, 14.30, 17, 19, 21, 23	90 min
Rekin i Lawa	10.30, 12.40, 14.45, 18.30	94 min
Fantastyczna czwórka	10.45, 15.45, 18.15	123 min
Sin City	20.45, 22.45	103 min
Dark Water - Fatum	12.45, 17.45, 20, 22.30	105 min
Ziemia żywych trupów	16, 21.30	93 min
Mr. & Mrs. Smith	13.15, 16.45, 19.15, 22	120 min
Skazany na bluesa	18.45, 21.15	101 min
Batman - Początek	10, 15	140 min
Garbi: Super Bryka	10.40	92 min
Sposób na teściową	10.15, 16.30	102 min
Wojna światów	20.30	116 min
Madagaskar	10.10, 12.15, 14.20, 16.25	93 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	12.40, 16.15, 19.30	160 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 19 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Szeregowiec Dolot	10.30, 12, 13.30, 15, 16.30, 18	75 min
Czas surferów	11, 16, 18.30, 20.30	90 min
Fantastyczna czwórka	11, 13.30, 16, 18.30, 21	123 min
Dark Water - Fatum	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15	105 min
Skazany na bluesa	15.30, 19.30, 21.30	97 min
Smak życia 2	19.30, 21.45	125 min
Mr. & Mrs. Smith	11, 13.30, 16, 17.30, 18.30, 20, 21	120 min
Ziemia żywych trupów	21	94 min
Rekin i Lawa	10.30, 12.30, 14.30, 16.30	93 min
Batman - Początek	12.45	140 min
Garbi: Super Bryka	10.45	92 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	13, 18	164 min
Madagaskar	11.30, 13.30, 15.30, 17.30	93 min

■ tani wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

MUZEA

■ Muzeum Regionalne
al. Wojska Polskiego 3, 77-300 Człuchów
tel./fax (0-59) 83-42-586, e-mail: muzeum_czluchow@wp.pl

Godziny otwarcia:
do końca czerwca 2005 r. - poniedziałek-piątek 10.00-16.00.
Sobota - niedziela nieczynne.

Grupy zorganizowane po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
Lipiec-sierpień

Wtorek-piątek 10.00 - 16.00

Sobota, niedziela 9.00 - 13.00

Ceny biletów: normalny - 3,00 zł, ulgowy - 1,50 zł

Przewodnik od grupy - 10,00 zł

Oprócz wystaw stałych „Pradzieje Ziemi Człuchowskiej” i etnograficznej do 9 września br. można obejrzeć obrazy Eugeniusza Kozłowskiego.

■ Zamek Książąt Pomorskich w Darłowie

ul. Zamkowa 4, tel. 0 94 314 23 51

Bilet normalny - 8 zł, ulgowy - 4 zł, wejście na wieżę - 2 zł, wystawa morska - 3 zł, przewodnik po Muzeum - 35 zł

Godziny otwarcia - w sezonie codziennie od 10 do 18, poza sezonem od 10 do 16

Muzeum, ulokowane w byłej siedzibie Książąt Pomorskich pokazuje zwiedzającym rzemiosło artystyczne, sztukę z dalekiego i bliskiego wschodu, wystawy sztuki regionalnej, współczesne malarstwo a także „salon łososa”.

■ Muzeum Ziemi Puckiej

Puck, Plac Wolności 28, tel. 673 22 29

Dzieje osadnictwa na Ziemi Puckiej (archeologia); Dzieje średniowiecznego Pucka; Zaślubiny Polski z Morzem; Zrekonstruowane wnętrza mieszczkańskie z drugiej połowy XIX w.

normalny 3,50 zł; ulgowy 2,50 zł; przewodnik 16 zł; poniedziałek - nieczynne; wtorek - piątek 8-17; sobota 9-14; niedziela 10-14

W kamienicy można obejrzeć m.in. najstarsze narzędzia krzemienne, ozdoby (bursztynowa kolba, paciorki). Ale też skarb z Władysława: naramienniki, tarczki spiralne, sierp, sztylet.

■ Szpitalik

Puck, ul. Wałowa 11

- Wnętrze domu wiejskiego i warsztatów.

- ekspozycja: „Starość, Boleźń, Chromota”.

normalny 3,50 zł; ulgowy 2,50 zł; przewodnik 16 zł; poniedziałek - nieczynne; wtorek - piątek 8-17; sobota 9-14; niedziela 10-14

Środek szpitalika to wnętrze domu wiejskiego z kuchnią, izbą białą oraz sienią, a także warsztaty rzemieślnicze: krawiecki, szewski, tkacki, rogowiarski, sieciarenia i kuźnia.

■ Skansen w Nadolu

Nadole 16, 84-250 Gniewino, tel. 676 76 44

- Zagroda gburiska nad Jeziorem Żarnowieckim

normalny 3,50 zł; ulgowy 2,50 zł; przewodnik 16 zł

poniedziałek - piątek 9-17; sobota - niedziela 9-16

W skansenie znajdują się: domostwo, zabudowania gospodarcze oraz obiekty towarzyszące jak studnia, piwnica, wozownia, gołębnik, kierał, pasieka, wędzarnia i piec chlebowy.

■ Muzeum Wisły

Muzeum Wisły w Tczewie, Oddział Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku, ul. 30 Stycznia 4, Tczew, tel. (058) 531-07-05.

Muzeum, oprócz poniedziałków, czynne jest codziennie, w godz. od 10 do 16.

Grupy chcące skorzystać z przewodnika muszą zgłosić ten fakt kilka dni wcześniej telefonicznie. Muzeum czynne jest od wtorku do niedzieli w godz. 10-15. Ceny biletów: 4 zł - normalny, 2,50 zł - ulgowy. W niedzielę wstęp do muzeum jest bezpłatny. Opłata za przewodnika: grupa do 30 osób - 15 zł, powyżej 30 osób - 20 zł.

Muzeum Wisły jest unikatową, jedyną tego typu w kraju, zaś czwartą na świecie placówką poświęconą rzece. W muzeum można obejrzeć najbogatszą w kraju kolekcję łodzi dorzecza Wisły i narzędzi używanych przez wiślanych rybaków. Muzeum istnieje od kwietnia 1984 r. Pierwsza wystawa nosiła tytuł „Dzieje żeglugi Wiślanej”.

■ Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, Oddział w Gniewie

ul. Zamkowa 3, Gniew tel. (058) 535-35-29; 535-21-62

Zwiedzanie z przewodnikiem odbywa się do 30 września w godz. 9-16.30 (oprócz poniedziałku). Cena biletów: 8 zł - normalny, 5 zł - ulgowy.

To najpotężniejszy bastion Zakonu Krzyżackiego położony na lewym brzegu Wisły. Zamek wzniesiony został wraz z murami, wieżami i studnią w latach 1285-1350. Dla miłośników mocniejszych wrażeń zamkowa oferta przewiduje np. nocne zwiedzanie z pochodniami. W ich blasku stare mury odkrywają przed turystami skrywane tajemnice. O tym jakie to sekrety, najlepiej opowiedzą zamkowi przewodnicy. Na nocne zwiedzanie najlepiej umówić się wcześniej telefonicznie.

■ Muzeum Diecezjalne

ul. Dominika 11, Pelplin tel. (058) 536-12-21

czynne od wtorku do soboty w godz. 11-16, w niedziele w godz. 10-17. W poniedziałki placówka jest nieczynna.

Jest to placówka o bardzo bogatej, wręcz unikatowej kolekcji, założona została w 1928 roku. Swoje zbiory zawdzięcza pasji zbieraczki ks. bp. Stanisława W. Okoniewskiego oraz ks. infułata Antoniego Liedtkego. Do najcenniejszych eksponatów należy wydana jedynie w 180 egzemplarzach w połowie XV stulecia Biblia Gutenberga. Można też zobaczyć faksymile. Do czasów nam współczesnych zachowało się jedynie 47 egzemplarzy Biblii. Można też tu zobaczyć księgi pisane ręcznie na pergaminie, ozdobione wspaniałymi inicjałami. Na parterze muzeum znajduje się skarbiec, w którym mieszczą się zabytki rzemiosła artystycznego. W galerii sztuki średniowiecznej mieszczą się najwybitniejsze dzieła malarstwa i rzeźby Europy środkowej, jakie powstały na Pomorzu. Wystawione zostały również tkaniny, ornaty pochodzące z początku XVI wieku.

PERŁKA POMORZA

Wszyscy internauci będą mogli wybierać Wirtualną Perłę Pomorza, czyli najatrakcyjniejsze ich zdaniem miejsce letniskowe na całym Pomorzu.

PERŁKA POMORZA

Godziszewo - legenda o Ewie

Ta malownicza wieś leży niedaleko Skarszew, w powiecie starogardzkim. Została nadana w 1258 roku przez Jana z Wyssenbarga Cystersom z Pogódek. Przez Godziszewo przepływa rzeka Styna, z którą związana jest legenda o założycielach wsi. Dawno temu mieszkała tam piękna dziewczyna o imieniu Ewa. Zakochał się w niej hrabia, który często pływał Styną. Któregoś dnia zapytał: „Godzisz się Ewo zostać moją żoną?” Ta zgodziła się, a w miejscu, w którym się osiedlili powstała osada Godziszewo. Wieś leży nad jeziorem Godziszewskim, jednym z największych na Kociewiu. Podobno na jego dnie leżą łupy wojenne z wojny polsko-szwedzkiej. Będąc w Godziszewie warto obejrzeć barokowy kościół parafialny, który zbudowano w 1748 roku. Ciekawa jest chrzcielnica z 1750 roku i chór z połowy XVIII wieku. Niewątpliwą zaletą wsi jest dobre połączenie ze Starogardem Gdańskim, Tczewem i Trójmiastem.

Sebastian Dadaczyński



Barokowy kościół parafialny pod wezwaniem św. Jana Nepomucena z 1748 roku.

Repr. Sebastian Dadaczyński



Podobno nad brzegiem Styny co jakiś czas można zobaczyć pannę, która wypatruje swojego księcia.

Repr. Sebastian Dadaczyński

W liczbach

- 784 ha - powierzchnia wsi
- 582 - liczba mieszkańców
- 1627 - w tym roku, podczas wojny trzynastoletniej wieś została całkowicie spalona - uratował się jedynie zabytkowy kościół



Główczyce - ni wieś, ni miasteczko

Miejscowość położona nad rzeką Pustynką otulona jest pięknym krajobrazem Słowińskiego Parku Narodowego. Mieszka tu 1940 osób. Kształt zabudowy przypomina małe miasteczko, więc przyjeżdżającym trudno jest stwierdzić, czy są na wsi, czy w mieście. Zaglądający tu turyści nie zdają sobie nawet sprawy, że znajdują się w jednej z najstarszych i największych wsi w regionie słupskim. Szczególną rolę w historii Główczyc i okolic odegrał Kościół. Działo się tak szczególnie ze względu na pielęgnowane tu tradycje językowe Kaszubów. Do Główczyc zdążyły rzesze wiernych. Według niemieckich źródeł historycznych, miejscowość przez okoliczną ludność kaszubską utożsamiana była z Jerozolimą.

Z tego też względu najbardziej imponującą budowlą miejscowości jest neogotycki kościół pw. św. Piotra i Pawła. Do najcenniejszych elementów dziedzictwa kulturowego należą również pałac i park z początku XIX w.

(map)



Neogotycki kościół św. Piotra i Pawła

Fot. APR-SAS



Warto wiedzieć

- W V i VI wiek n.e. teren Główczyc były siedzibą plemion skandynawskich. Świadczy o tym cmentarzysko z płaskimi grobami szkieletowymi;
- Główczyce zostały założone w 1026 roku;
- Powstała tu najstarsza na Pomorzu Środkowym parafia - 1062 roku, wybudowano pierwszy kościół.

Perła i Perłka Pomorza

miejscowość typowana

imię, nazwisko
i adres osoby
zgłaszającej

Na kupony czekamy w Biurze Konkursów, 80-894 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11, lub w jednym z lokalnych oddziałów „Dziennika”.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Kupon konkursowy

BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR

Liczba dnia

39 441

- tylu mieszkańców jest zameldowanych na stałe w Sopocie

- 19 lat
- 184 cm
- znak zodiaku - Baran
- hobby - sport, muzyka

Jak głosować?

Przez całe wakacje możecie wybierać „Ratownika sezonu 2005”. Głosy możecie oddawać na kuponach konkursowych drukowanych codziennie w „Dzienniku” lub przysyłając pod numer 7101 SMS o treści: DB ratownik (imię i nazwisko), (strzeżona plaża). Koszt SMS: 1zł+VAT. Kupony można dostarczać do lokalnych oddziałów redakcji lub do Biura Konkursów (ul. Targ Drzewny 9/11, 80-894, Gdańsk). Na głosujących Czytelników czekają atrakcyjne zestawy plażowe ufundowane przez firmę Nivea. Nazwiska nagrodzonych w każdą sobotę w „Dzienniku Bałtyckim”



Fot. A. Lendzion

Zabawy w wodzie, choć bardzo przyjemne, mogą być również niebezpieczne. Żeby uniknąć pływackich pułapek, należy przestrzegać kilku podstawowych zasad.

- Kategorie nie wolno pływać, kąpać się, czy żeglować od wpływem alkoholu. Powoduje on zaburzenia zmysłu równowagi i orientacji.
- Równie niebezpieczna jest brawura i przecenianie swoich sił i umiejętności pływackich. Zamiast wypływać na wgląd jeziora, można taką samą trasę przepłynąć w pobliżu brzegu.
- Pływanie w miejscach zabronionych czesto kończących się tragicznie. Osoba kąpiąca się nie zna niebezpieczeństw czekających na nią w danym akwenie - wirów wodnych, czy niewidocznych ponad powierzchnią wody palików pozostałych np. po rozbiorce pomostu.
- Jedną z najczęstszych przyczyn wypadków jest skakanie „na główkę” do nieznannej wody. Nawet jeśli nie ma znaku zakazującego skoki, przed ich wykonaniem należy się upewnić, czy woda w tym miejscu nie jest zbyt płytka i czy z dna nie wystają niebezpieczne przedmioty.
- Lekkożyłne zabawy również mogą skończyć się źle. Wpychanie pod wodę osoby pływającej, czy wrzucanie niespodziewającego się niczego spacerowicza, może doprowadzić do zachłyśnięcia się wodą i w efekcie utopienia.

(mag)

RATOWNIK LATA

Michał Litau

ratownik wodny na kąpielisku morskim we Władysławowie

- Pamiętaj swój pierwszy dzień w pracy?
- Bardzo dokładnie, mimo, że było to sześć lat temu. Gdy przyszedłem do pracy, nie zdążyłem zapoznać się nawet ze wszystkimi szczegółami, a już trzeba było przeprowadzić akcję ratunkową. Co więcej - byłem jej dowódcą! Na szczęście wszystko się udało.
- Sześć lat to spory bagaż doświadczeń. I pewnie sukcesów...
- Trochę tego było. Ale to cel mojej pracy, więc nie będę się chwalić. Gorzej jest, gdy coś się nie uda. Na przykład w zeszłym roku czterdzieści minut czekaliśmy na karetę. W tym czasie reanimowaliśmy, karetka przyjechała, ale nie zdążyli nawet dojechać do szpitala - człowiek umarł. Takie sytuacje udowadniają powagę i odpowiedzialność bycia ratownikiem.
- Czy z biegiem lat rośnie liczba wypadków nad morzem?
- Niestety tak. Zwiększa się nie tylko liczba akcji w wodzie, ale także na lądzie. Ludzie są coraz bardziej agresywni, nie słuchają poleceń ratowników i stąd to wynika.

(moni)

bilety: 12 zł (2 filmy) turnieju zawodników walk wschodnich, który odbywa się w Hongkongu. (a.a.)

21.00

Sopot

Bruner wieczorowa porą...

23 sierpnia The Beach Copacabana wstęp wolny Miłośnicy latynoskich rytmów powinni odwiedzić dziś Copacabanę. Wieczorem rozpoczyna się bowiem impreza z DJ Brunerem. Światowej klasy DJ świetnie odnajduje się w latynoskich rytmach i tworzy niezapomnianą atmosferę kubańskiej zabawy. W trakcie imprezy konkurs z nagrodami. (joś)

Fot. Monika Osior

WOPR
NIVEA

BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR

WOPR
NIVEA

DZIEWCZYNA DNIA

Weronika Gozdecka
lat 19
mieszkanka
Gdańska

Plebiscyt z nagrodami
Interesujesz się naszym plebiscytem na „Dziewczynę lata”? - skorzystaj z okazji i wygraj aparat fotograficzny! Zapraszamy na strony serwisu www.gdansk.naszemiasto.pl, gdzie można nie tylko zobaczyć kandydatki do tytułu miss lata, ale i wygrać atrakcyjne nagrody. Fundatorem nagród jest centrum fotograficzne ANKA-RA.PL



Fot. Robert Kwiatek

Liczba dnia

4

- tyle hektarów powierzchni zajmuje sopocka Opera Leśna

GOTUJ Z NAMI

Sałatka Caprese

Przepis na wyśmienitą sałatkę, doskonałą na letnie upały podaje Marek Puchola, szef kuchni Cafe Sanatorium Skłalniki:

pomidory, ser Mozzarella, sok z cytryny, sól, oliwka, pieprz biały, szczypiorek bądź pietruszka.

Sposób przyrządzenia

Pomidory i ser mozzarella kroimy w plastry. Układamy na przemian na talerzu. Dodajemy przyprawy i polewamy oliwą. Na koniec dodajemy pokrojony szczypiorek lub pietruszkę. Przygotowanie potrawy zajmuje około 5 minut. Najlepiej podawać z pieczywem i sosem czosnkowym. Życzymy smacznego.



Fot. Jolanta Świerczyńska

(joś)

Słupsk, Ustka. Artyści-performerzy

W Zamku Wyobraźni

Artyści i wyobraźnia od czwartku gościć będą w Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej. 25 sierpnia rozpoczyna się w Ustce „Zamek Wyobraźni” 13. Międzynarodowy Festiwal Sztuki Performance. Zasadniczym jego celem jest jak najlepsze zaprezentowanie różnorodności współczesnych form sztuki żywej.

„Zamek” stwarza możliwość bezpośredniej komunikacji artystów z widzami - mówi Władysław Kaźmierczak, dyrektor BGSW, organizator. - Jest ważnym elementem edukacji, ukazuje sztukę współczesną mającą niepowtarzalny, eksperymentalny charakter.

Festiwal jest jedynym, cyklicznym, międzynarodowym festiwalem sztuki performance w Polsce oraz jednym z nielicznych w Europie i na świecie.

W ciągu 12 lat uczestniczyło w nim 327 artystów z 31 krajów. Między innymi z: Irlandii, Japonii, Holandii, Polski, Izraela, Ukra-



Władysław Kaźmierczak, organizator „Zamku”, co roku pokazuje swój nowy performance.

Fot. APR-SAS

iny, Korei Południowej, Litwy, Portugalii, Hong Kongu, Singapuru, Belgii, Meksyku i USA.

W roku 2003 festiwal przekroczył ocean goszcząc w Providence, Bostonie i Nowym Jorku, a w 2004 w Carlisle w Anglii, Krakowie i Bielsku-Białej. Tegoroczna edycja będzie

miała miejsce w Ustce i Słupsku, a także w Krakowie i Toruniu. W festiwalu

weźmie udział 25 artystów z kraju i z zagranicy.

(ket)

Słowniczek

Performance (z angielskiego: przedstawienie, wykonanie), uważany jest za żywą sztukę rozumianą dwójako: z jednej strony jako osobisty, personalny pokaz artysty przed publicznością, z drugiej: jako sprzeciw wobec wszystkiego, co stare i skostniałe, skonwencjonalizowane.

Wielki Finał Lata z Radiem

Maryla - królowa festiwalu

16.00

Gdynia

25 sierpnia
Skwer Kościuszki
wstęp wolny

Program Pierwszy Polskiego Radia jak co roku, przez całe wakacje zaprasza na koncerty Lata z Radiem

w różnych miastach Polski. Teraz przyszedł czas na finał. Odbędzie się on już w czwartek w Gdyni. Wieczór na Skwerze Kościuszki upłynie pod znakiem

dobrej zabawy. W programie będzie mnóstwo konkursów prowadzonych przez znane postaci ze świata mediów oraz koncerty gwiazd polskiej estrady. Gwiazdą gdyńskiego finału będzie Maryla Ro-

domowicz. Na zakończenie, około godz. 23.30, niebo rozświetlą sztuczne ognie. Koncert, jak zwykle, poprowadzą niezastąpieni Roman Czejjarek i Zygmunt Chajzer.

Ilona Truszyńska



Fot. Robert Kwiatek

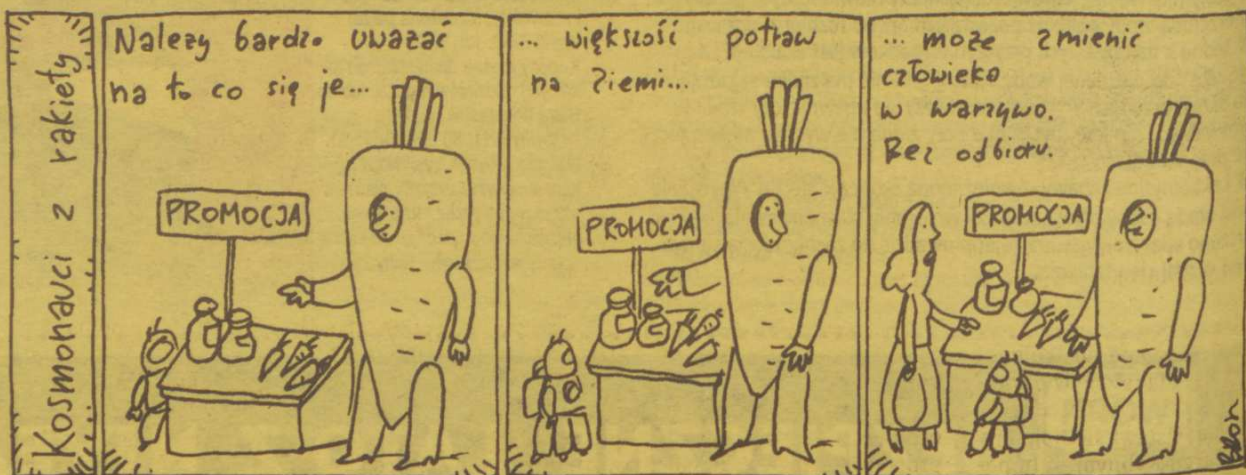
Słuchaj lub oglądaj!

- 25 sierpnia godz. 19 - 23 - Jedyńka Polskie Radio
- 10 września, 16 października, 11 listopada godz. 15.00 - TVP2
- 17 września godz. 20.00 - TVP2

Wystąpią:

Papa Dance, Sidney Polack, Halina Frąckowiak, Mietek Szcześniak, Tomek Makowiecki, Ira, Natalia Kukulska, Piasek, Raz Dwa Trzy, Queens, Stachurski, Maryla Rodowicz.

GDANSK	Madagaskar	12.45	13 zł n., 11 zł u.
Neptun	Szeregowiec Dolot	11, 14.30	14 zł n., 12 zł u.
ul. Długa 57	Skazany na bluesa	16.15, 20.10	14 zł n., 12 zł u.
tel. 301-82-56	Dark Water	18.10, 22	14 zł n., 12 zł u.
			tani wtorek 11 i 12
Helikon	Lato miłości	14.20	13 zł n., 11 zł u.
ul. Długa 57	Karol - człowiek, który został	16	13 zł n., 11 zł u.
tel. 301-53-31	Papieżem		
	Exils	18.50	13 zł n., 11 zł u.
	Lawendowe wzgórza	20.40	13 zł n., 11 zł u.
			tani wtorek 1



Elbląg. IX Noce Teatru i Poezji

Piosenki na lekarstwo



Fot. Krzysztof Mystkowski
Podczas imprezy nie zabraknie występu kabaretu Mumio. Wydarzenie poprowadzi Andrzej Piondzki.

Koncertem „Zdrowie! - jak smakujesz... czyli rehabilitacja piosenką” rozpoczną się IX Elbląskie Noce Teatru i Poezji. Impreza skupia najbardziej wartościowe, najważniejsze oraz najciekawsze zjawiska i wydarzenia, jakie powstały w kraju w danym sezonie, w dziedzinie piosenki artystycznej i teatru. Prócz tego prezentuje i promuje młodych, polskich twórców oraz laureatów najważniejszych ogólnopolskich festiwali, konkursów i przeglądów. Podczas jutrzejszego, pierwszego dnia festiwalu, usłyszymy piosenki o wszelkich chorobach i anomaliiach naszego życia.

- To utwory o tym, jak znaleźć sposób na normalność, a także o szacunku i nadziei i życiu - tak zapowiada „Zdrowie...” jeden z reżyserów i prowadzących ten koncert, Andrzej Piondzki.

Wybrane utwory Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Macieja Zembatego, Jeremiego Przybory, Wojciecha Młynarskiego, Włodzimierza Wysockiego, Jana Wołka, Andrzeja Pion-

dzkiego, Andrzeja Wali-górskiego, Wojciecha Szlachowskiego, Nicka Cave'a wykonają m.in.: Stanisława Celińska, Krystyna Tkacz, Olga Bończyk, Joanna Kurowska, Joanna Liszowska, Andrzej Grabowski, Piotr Machalica, Maciej Stuhr, Jarosław Maciejewski, Arkadiusz Brykalski, Jan Wołek, Andrzej Piondzki i Kabaret Mumio. (a.a.)

Program

Czwartek, 25 sierpnia, godz. 21 „Konie Narowiste” - ballady i piosenki autorstwa Włodzimierza Wysockiego; wystąpią: Artur Żmijewski, Mirosław Baka, Artur Barciś, Mirosław Czyżykiewicz, Mariusz Kiljan, Janusz Radek oraz Beata Lerach, Anna Ozner, Magdalena Piotrowska, Margita Ślizowska i Kameleon Sextet. Piątek, 26 sierpnia, godz. 20.30 Festiwal Piosenki Wartościowej. Prezentacje laureatów festiwali kabaretowych oraz piosenki m.in.: Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie; Koncert Hanny Banaszak z okazji 30-lecia pracy twórczej. Sobota, 27 sierpnia, godz. 19 Wieczór poetycki Krzysztofa Buszmana. Koncerty: Jarka Chojnackiego, Piotra Roguckiego z zespołem Coma, Beaty Lerach oraz Joanny Lewandowskiej.

21.00

Elbląg

24-27 sierpnia
dziedziniec Muzeum,
Bulwar Zygmunta
Augusta 11
bilety: 25-50 zł
i 120 zł (kamet)

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Festyny,
kiermasze,
koncerty, pokazy,
zawody

10.00

Tczew

23 sierpnia
Kanonka
wstęp wolny

W hokeja bez łyżew



Dziś po raz ostatni tego lata w turnieju na asfaltowych boiskach mogą porównać swe umiejętności z innymi uczniami podstawówek i gimnazjalistów, którzy przepadają za grą w unihokeja.

(zb)

11-21

Sopot

do 30 sierpnia
parking przed
Grand Hotelem
bilety: 2 zł

Wystawa bonsai

Już tylko tydzień został do końca wystawy bonsai. Wszyscy miłośnicy pięknych drzewek powinni się spieszyć, bo warto. Na wystawie podziwiać można między innymi graby i sosny w miniaturowej postaci jak i okazałe palmy wytrzymujące temperaturę do - 18 stopni Celsjusza. (j.o.)

12.30

Gdynia

23 sierpnia
plaża Gdynia
Śródmieście
wstęp wolny

Plażowa piłka siatkowa

To już ostatnie wtorkowe spotkanie z piłką siatkową na gdyńskiej plaży. O godz. 12.30 kategoria open dla kobiet (powyżej 16 lat). Natomiast już od godz. 15.30 rozpoczyna się kategoria open dla mężczyzn. Więcej informacji na stronie www.gosir.gdynia.pl (ilo)

18.00

Sopot

23 sierpnia
Sala Rady Miasta
wstęp wolny

Paradowska u Passenta

Kolejnym gościem „Salonu Polityki” w Sopocie będzie Jagna Paradowska, redaktorka, publicystka polityczna, laureatka nagród Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Dziennikarka była wielokrotnie wyróżniana za rzetelność i uczciwość oraz bezstronność w polityce. (j.o.)

20.00

Gdańsk

23 sierpnia
Archikatedra
Oliwska
bilety: 12 i 18 zł

Finał festiwalu



Koncertem holenderskiego artysty Pietera van Dijka zakończy się 48. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. W programie jego koncertu znajdują się kompozycje: Tona de Leeuwa, Jana Sebastiana Bacha, Jehana Alaina i Alexandre'a Guilmanta i Maxa Regera. (a.a.)

20.00

Gdynia

23 sierpnia
Contrast Cafe
wstęp wolny

Szanty w Contraście

Contrast Cafe niemal codziennie w swoich progach proponuje zabawę przy różnych stylach muzycznych. Dziś przyszedł czas na szanty. Muzykę ludzi morza zagrają Jurkiel i Jacek. (ilo)

20.30

Sopot

23 sierpnia
Kino Polonia
bilety: 12 zł (2 filmy)

Wejście smoka

Coś dla miłośników karate i Bruce'a Lee. W DKF-ie „Kurort” będziemy mogli obejrzeć film „Wejście smoka” z 1973 roku, z kultową rolą tego aktora. Film opowiada o turnieju zawodników walk wschodnich, który odbywa się w Hongkongu. (a.a.)

21.00

Sopot

23 sierpnia
The Beach Copacabana
wstęp wolny

Bruner wieczorowa porą...

Miłośnicy latynoskich rytmów powinni odwiedzić dziś Copacabanę. Wieczorem rozpoczyna się bowiem impreza z DJ Brunerem. Światowej klasy DJ świetnie odnajduje się w latynoskich rytmach i tworzy niezapomnianą atmosferę kubańskiej zabawy. W trakcie imprezy konkurs z nagrodami. (j.o.)

21.00

Sopot

23 sierpnia
klub Faktoria
wstęp wolny

Karaoke KiKa KoWeRR

Lubisz śpiewać? Nie masz tremy przed występem przed publicznością? Przyjdź koniecznie do klubu Faktoria. Dziś odbywać się będą eksperymenty wokalne. Duży aplauz, męskie chórki, światła rampy i wyjątkowość podestu stworzą niesamowitą atmosferę. (j.o.)

Trójmiasto. Nowe trendy Skóra jak jedwab



W tym wozie można będzie wypróbować nowy produkt firmy Gillette.

W sobotę do Trójmiasta przyjedzie wielka czarna ciężarówka. Ustawi się najpierw na Targu Rybnym - i tu zostanie do niedzieli - a następnie - w poniedziałek i

wtorek - stanie przy sopockim molu.

Będzie w niej można wypróbować walory nowego produktu - maszyny Gillette M3Power.

(k)

Ostatnie dni wystawy Harasimowicz u Sierakowskich

Kilka dni potrwają jeszcze wystawę prac Leszka Harasimowicza, artysty, który ma na swoim koncie 20 wystaw indywidualnych oraz udział w 15 wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą, m. in. w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Francji i Niemczech.

O swojej twórczości mówi: „Istotą mojego malarstwa jest harmonia między światem widzialnym a materią malarską. Jest ono dla mnie próbą rejestrowania czasu, pokazaniem że nie przeminał bezpowrotnie, że zatrzymał się w przedmiotach, w przeżyciach, we wzruszeniach które nam towarzyszą. Jest wyznaniem wiary w urodę istnienia i tęsknotą za pięknem. Wyznaniem zamkniętym w kolorze, formie, rysunku.”



„Poranek”

10-20

Sopot

do 28 sierpnia
Dworek Sierakowskich
wstęp wolny

(j.o.)

BIULETYN

wTorEk, 23 SIERPnia 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

STRAJKOWY

25
1980

Gdańsk. 23.08.1980 r. - pierwszy biuletyn strajkowy

KALENDARiUM

Oaza

wolności słowa

23 sierpnia 1980 r.

■ Lech Wałęsa apeluje, aby SB zaprzestała szykan wobec strajkujących i działaczy opozycji demokratycznej.

■ Ok. godz. 14 do Stoczni Gdańskiej przybywa wojewoda, aby ustalić szczegóły przygotowania rozmów z delegacją rządową. MKS liczy już 388 zakładów.

■ Ok. godz. 20 do stoczni przybywa delegacja rządowa z wicepremierem Mieczysławem Jagielskim i zaczynają się rozmowy z MKS. Są one transmitowane na teren całej stoczni. Reakcje słuchających są bardzo żywiołowe.

■ Późnym wieczorem do Gdańska przybywa delegacja MKS ze Szczecina, skupiającego 134 zakłady.

Kalendarium według „Bratniaka”,
pisma Ruchu Młodej Polski

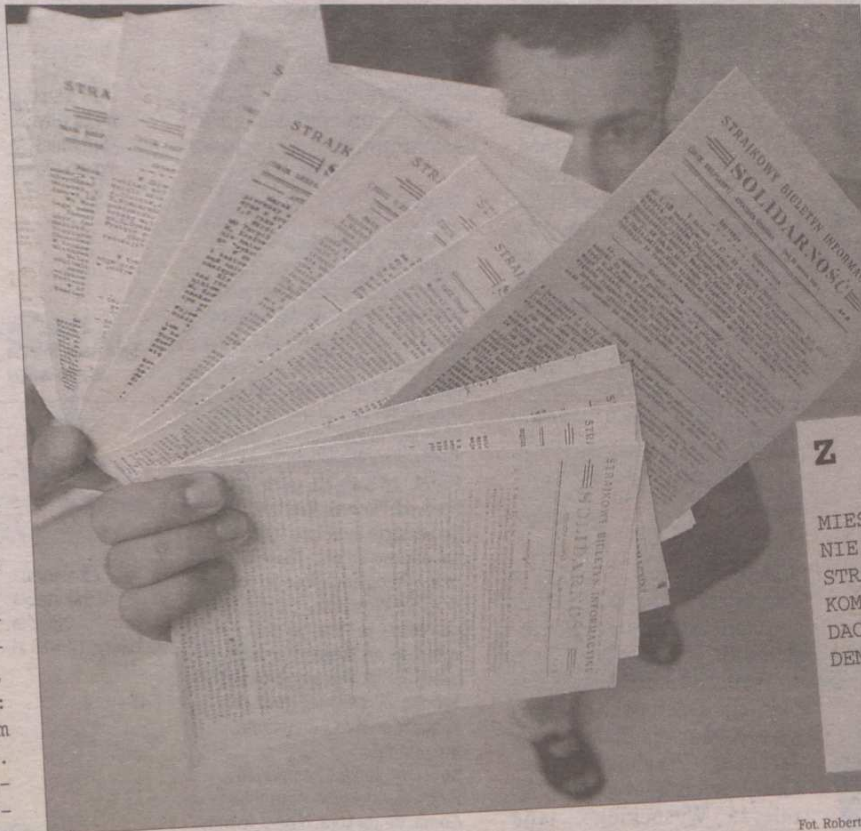


To była sobota. 23 sierpnia 1980 r. powstał pierwszy numer, wydawanego potem już codziennie, Strajkowego Biuletynu Informacyjnego Stoczni Gdańskiej. Pismo w nakładzie ok. 20 tys. egzemplarzy było przede wszystkim kolportowane za darmo pod bramami zakładu i dowożone do innych strajkujących firm.

- Zaczęliśmy druk dopiero 23 sierpnia, bo wcześniej stocznio- wa drukarnia była zamknięta, a nie otwieraliśmy jej siłą - wspomina Bogdan Borusewicz, legenda „S”.

W tworzenie Biuletynu, który nie był objęty cenzurą, zaangażowali się m.in. przedstawiciele Komitetu Obrony Robotników.

Pierwszy numer poza najnowszymi doniesieniami ze strajków zawierał instrukcję „Czego żądać, jak strajkować”. Mówiła ona: „Najbardziej skutecznym sposobem obrony robotników jest strajk. Przed decyzją rozpoczęcia strajku trzeba jednak jasno zdać sobie sprawę jakie żądania załoga przedstawi dyrekcji. (...) Grupa ludzi, która zdecydowała się na działanie powinna opisać postulaty i przejść z nimi po wszystkich stanowiskach pracy. Gdy załoga będzie zgodna, że trzeba wystąpić przeciw dyrekcji, każda brygada, gniazdo czy też dział wybiera swojego delegata. Tak



Biuletynów nie psuła cenzura.

wybrana delegacja idzie do dyrekcji i tam przedstawia spisane żądania oraz żąda postawy dyrekcji z całą załogą strajku. (...) Do postulatów trzeba dołączyć żądania, tak aby dyrekcja zobowiązała się na piśmie, że nikt

nie będzie represjonowany za uczestnictwo i za udział w strajkach.”

Michał Lewandowski

Z ulotek

MIESZKAŃCY TRÓJMIASTA! STRAJKI TRWAJĄ! AKTUALNIE STRAJKUJE OK. 400 ZAKŁADÓW TRÓJMIASTA, STRAJKI SĄ TYPU OKUPACYJNEGO. (...) STRAJKOWE KOMITETY ZAKŁADOWE UTRZYMUJĄ PORZĄDEK W ZAKŁADACH PRACY. JEST PORZĄDEK, NIE MA ŻADNYCH INCYDENTÓW, MOŻECIE BYĆ SPOKOJNI O NAS. WYTRZYMYMY! Międzyzakładowy Komitet Strajkowy

Z ulotek

NORMALIZACJA ŻYCIA W TRÓJMIĘŚCIE ZALEŻY OD NAS WSZYSTKICH - TAKŻE OD CIEBIE.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Gdańsku
(ulotka rządowa rozrzucona w Trójmieście)

Wydarzy się dziś

Godz. 10 - w centrum handlowym Manhattan w Gdańsku Wrzeszczu otwarta zostanie wystawa „Żywe Miasto - Solidarność w pamięci Gdańszczan”.

Godz. 14 - W Fundacji Centrum Solidarności (Gdańsk, ul. Doki 2) odbędzie się wernisaż wystawy i promocja albumu z rysunkami dzieci pt. „Obrazki z historii”. Album jest nietypową publikacją, w której archiwalne fotografie zestawione zostały z rysunkami dzieci. Rysunki uczniów w wieku 10-15 lat powstawały podczas lekcji plastyki w latach '70 i '80 i ilustrują rzeczywistość widzianą oczami najmłodszych.



oprac. (ml)

Słowniczek

„Dziennik Telewizyjny” - protoplasta dzisiejszych „Wiadomości” - najważniejszy program informacyjny, a raczej dezinformacyjny w czasach sierpniowych strajków. Nadawany był podobnie jak dziś - o 19.30, codziennie. W „Dzienniku Telewizyjnym” relacje z wydarzeń w Gdańsku były bardziej niż skromne, a spikerzy z kamiennymi twarzami starali się udowodnić, że „nic takiego się nie dzieje”. Trochę później ci sami spikerzy przebrali się w wojskowe mundury, by klamać z ekranu podczas stanu wojennego. A Jacek Fedorowicz, znany satyryk stworzył cykl swoich „Dzienników Telewizyjnych” - wyśmiewających komunistyczne władze i ich styl rządzenia.

(JAR)

O Sierpniu '80

Prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko, który 31 sierpnia przyjedzie do Gdańska na obchody 25-lecia „Solidarności” wydał wczoraj specjalne oświadczenie o Sierpniu '80. „Polskie miasto Gdańsk zawsze kojarzyło mi się ze słowem „wolność”. Właśnie stąd, z miejskiej stoczni ruszył w podróż przez burzliwy świat zbudowany tu statek z dumnym imieniem „Solidarność”. Ruszył, by po 24 latach przynieść na swoich żaglach pomoc i poparcie dla kijowskiej przystani - Majdanu Niepodległości, gdzie rozstrzygał się los Ukrainy” - napisał m.in. Juszczenko. - „Wtedy w zimny grudniowy wieczór osobiście lider polskiej rewolucji Lech Wałęsa swoją obecnością i gorącym słowem pomagał Ukraińcom wytrzymać i zwyciężyć. Bez tego poparcia, bez upalnego Gdańska 1980 roku nie byłoby zimnego Kijowa roku 2004”.

86415

Trójmiasto

**Zadzwoń
do reportera**

Dziś dyżur pełni
Dariusz Janowski
tel. 3003-337



HOSSA
DEVELOPER NR 1

**MIESZKANIA
DOMY
APARTAMENTY**

www.hossa.gda.pl

wtorek 23 sierpnia 2005 r.

**Dziennik
Bałtycki**

GDAŃSK / SOPOT / GDYNIA / RUMIA / PRUSZCZ GD.

Gdańsk. Mieszkańcy z ul. Wieżyckiej muszą się wyprowadzić

PRZEGRALI LOSOWANIE

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
☎ 301-48-11 do 14 wew. 242



Dziewięć rodzin mieszkających przy ul. Wieżyckiej nie chce opuścić swoich domów. Choć ich warunki lokalowe są bardzo skromne, nie przeniosą się do lokali oferowanych im przez deweloperów. Po prostu ich na to nie stać.

Fot. Robert Karasik

Dziewięć rodzin wciąż mieszkających przy ul. Wieżyckiej w Zakonim czuje się pokrzywdzonych, zarówno przez samo miasto, jak i przez deweloperów. Ci drudzy na mocy umowy z miastem mają obowiązek zapewnić luziom nowe mieszkania. Chcą to zrobić - z tym, że niektórym czynsz wzrośnie niemal dwukrotnie.

- Mieszkamy na terenach dawnych PGR, gdzie spędziliśmy całe życie - mówi Bożena Mistygacz. - Nie dostaliśmy od miasta prawa wykupu naszych ziem. Co więcej, musimy się wyprowadzić. Miasto przekazało nas w ręce firm deweloperskich, które mają przesiedlić nas do swoich budynków. Większość z nich proponuje nam warunki, których nie przyjmujemy. Zwyczajnie nie stać nas na place-

nie podwójnych czynszów, a do tego sprowadzają się oferty, które otrzymaliśmy. Boimy się, że w końcu zostaniemy bez dachu nad głową. Mieszkańcy uważają, że najbardziej krzywdzące było to, że do określonych deweloperów trafił w drodze losowania. A oferty przedstawione przez firmy są bardzo różne.

- Nieszczęśliwie się stało, że na ten teren weszło kilka

firm deweloperskich, gdyż oferty mogą się różnić między sobą. Jednak nie ma tu nic niezgodnego z prawem - wyjaśnia Barbara Majewska, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej w Gdańsku. - Rzeczywiście, mieszkańcy nie dostali prawa wykupu dawnych lokali. To dlatego, że budynki te są przeznaczone do rozbioru.

Magda Bukowska-Popek
Czytaj też na str. 3

**Finanse. Hojność Unii i wojewody
Miliony dla Gdyni**



Lidia Kodłubańska, dyrektor Szpitala Miejskiego w Gdyni i jej zastępca Roman Abramowicz wierzą, że ponad 8 milionów złotych pomoże im wyprowadzić szpital na poziom europejski.

Fot. Tomasz Rolt

Gdyniński Szpital Miejski już na początku 2007 roku będzie miał nowoczesnie wyposażony oddział ratunkowy. Jest też nadzieja na szybkie dokończenie gmachu Muzeum Miasta Gdyni i Marynarki Wojennej RP. Wszystko to dzięki hojności urzędników z Brukseli i przychylności władz województwa pomorskiego. Pierwszy z puli Unii Europejskiej zgodzili się dofinansować szpital, drudzy szpital i muzeum. Gdynia dostanie więc łącznie ponad 9 milionów złotych. Szpital otrzyma

ponad 8,2 mln zł, na dokończenie muzeum przeznaczono milion zł.

- Niezmiennie się cieszymy - mówi Lidia Kodłubańska, dyrektor Szpitala Miejskiego w Gdyni. - Unia przekazuje nam dokładnie taką kwotę, jakiej się spodziewaliśmy, czyli 5,7 mln zł. Resztę, jako wkład własny do naszego projektu, wyłożyły władze województwa i samorządowe. A to nam wystarczy na wyposażenie oddziału ratunkowego na europejskim poziomie.

(sz)

Czytaj też na str. 7

3 Nasza akcja. Ruszył kiermasz



Fot. Grzegorz Kubiński

Dzięki Waszej pomocy mogliśmy wczoraj rozdać potrzebującym setki podręczników. Już po godzinie 9 rozpoczął się redakcyjny kiermasz książek. Zbióraliśmy je od trzech tygodni. - Pani ważny te książki? Ile zapłacę za

cztery? - ośmioletnia Monika zadała pytanie trzymając w ręku różowy portfel. Nie musiała z niego wyjmować pieniędzy, bo wszystkie szkolne pomoce to prezenty - od Czytelników dla Czytelników.

2 Gdańsk. Klip dla Wybrzeżaka

Popularni artyści promują działalność Stowarzyszenia Teatralno-Edukacyjnego Wybrzeżak. Radosław Pazura, Edyta Olszówka, Dominika Ostalska i Liber (wokalista hiphopowy) nagrali muzyczną reklamę, która ma zachęcić mieszkańców do udziału w warsztatach i oglądania spektakli.



5 SKM. Gdzie są śmietniczki...

Gdzie się podziały śmietniczki z przedziałów - pytają turyści podróżujący pociągami trójmiejskiej SKM. - Zostały ukradzione - wyjaśnia rzecznik firmy, Paweł Wróblewski. W trójmiejskich kolejkach

śmieci trzymamy w ręce. SKM jest ewenementem w krajowej komunikacji.



R E K L A M A

NUMER 1 W TRÓJMIEŚCIE

9686

Gdańsk

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0 800 444 444

Z AUTOMATU BEZ KARTY

Gdańsk. Skandal na AWFis Dochodzenie trwa

O molestowanie seksualne osiem studentek oskarża pedagogów Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu.

Uczelnia prowadzi wewnętrzne dochodzenie w tej sprawie.

Tylko jeden z wykładowców składał kobietom seksualne propozycje - mówi Mariusz Machnikowski, rzecznik AWFis.

Reszta miała pić alkohol, co jest i tak znaczącym przekroczeniem regulaminu uczelni - komentował sytuację prof. Włodzimierz Erdmann, rzecznik dyscyplinarny akademii. Prof. Erdmann powiedział nam też, że zaawieszeni w czynnościach nauczyciele zostali poinformowani o możliwości zapo-

znania się z treścią wniosków o ukaranie i z innymi materiałami postępowania wyjaśniającego. Mogą też złożyć dodatkowe wyjaśnienia. Kolejne decyzje zapadną w przyszłym tygodniu, gdy zainteresowani powrócą z urlopu.

Do skandalu doszło na letnim turnusie w Raduniu pod Kościernią, gdzie studenci I i II roku AWFis odbywali obowiązkowe praktyki. W nocy z 2 na 3 lipca kobiety zostały wywiezione na leśną polanę, gdzie profesor z młodszymi kolegami zorganizowali alkoholową libację połączoną, jak twierdzą studentki, z seksualnymi wycieczkami pod ich adresem.

(Max)

Napisali do nas

Jestem żoną Tomasza G. z zakładu fizjologii jak podał „Dziennik Bałtycki”. Władze uczelni wszczęły już postępowanie zgodnie z prawem obowiązującym na wyższych uczelniach i przekazały sprawę do wyjaśnienia rzecznikowi dyscyplinarnemu. Jednak, kiedy kolejny raz w prasie padło oskarżenie zbiorowe „zamieszanych w aferę wykładowców” i podano dane osobowe, nie mogę nie zabrać głosu w obronie dobrego imienia mojego męża, który w Raduniu był gościnnie i prywatnie u kolegi. Czuję się w obowiązku bronić dobrego imienia męża, który jest człowiekiem wyjątkowym. Jako żona i przyjaciół, człowiek najbliższy, który zna, ufa, wierzy i nigdy się nie zawiodł, muszę protestować przeciw fałszywemu słowu skierowanemu w mojego męża. Każdy, kto zna Tomka wie, że niemożliwym jest jego udział w „niestosownym zachowaniu” wobec kobiet w ogóle, czy wobec kobiet-studentek. Mój mąż jest wymagającym nauczycielem trudnego przedmiotu, jakim jest fizjologia. Prócz wiedzy przekazuje także pasję, jaką oddarza ten przedmiot, uświadamiając studentom jego ogromną wartość praktyczną.

Nieistotnym jest, czy powiązanie jego osoby z „aferą” nastąpiło przez przypadek, pomówienie czy brak rzetelności dziennikarskiej dość, że skutki tego są takie, iż cierpi na tym jego dobre imię, rodzina i przyjaciele. Wierzę, że wyjaśnienie sprawy spowoduje całkowite oczyszczenie z zarzutów (o ile takie zostaną postawione) mojego męża i będzie o tym równie głośno. Jednocześnie chciałabym już teraz podziękować sąsiadom i ludziom pracującym na terenie osiedla Brodwin w Sopocie, za wsparcie, słowa otuchy i wiarę w niewinność mojego męża oraz wiele innych dowodów sympatii, z którymi się spotykamy, mimo tak przykrej, niewyjaśnionej i oskarżającej nas sytuacji.

PO PUBLIKACJACH

W tekstach „Wakacje na manowcach” i „Kolejni oszukani”, które ukazały się w „Dzienniku Bałtyckim” 5 i 10 sierpnia, podałem nieprawdziwe informacje. Oświadczam, że firmy Ultima Tour i Ecco Wakacje, których nazwy w obu artykułach pojawiały się wymienione, nie należą do tej samej osoby. Nieprawdą jest, że właścicielem biura Ecco Wakacje jest Marcin K., poszukiwany przez policję. Ecco Wakacje nie ma żadnych założeń płatniczych w organizatorza Ecco Holiday z siedzibą w Poznaniu. Firma Ultima Tour faktycznie obsługiwała swych klientów, natomiast Ecco Wakacje działa zgodnie z prawem. Za swój błąd przepraszam wszystkich pokrzywdzonych i zainteresowanych.

Maciej Pawlikowski

P R O M O C J A

wystawa

60 LAT Dziennika Pomorza 60 lat klisz

Wstęp wolny! Pon.-pt., w godz. 10-16.
Sala na parterze siedziby „Dziennika Bałtyckiego”, ul. Targ Drzewny 9/11

Druga strona Trójmiasta

Gdańsk. Promocja Wybrzeżaka

Na ustach gwiazd

Młodzi się gubią

Z Edytą Olszówką, aktorką, rozmawia
Agnieszka Kamińska

Popularni artyści promują działalność Stowarzyszenia Teatralno-Edukacyjnego Wybrzeżak. Radosław Pazura, Edyta Olszówka, Dominika Ostałowska i Liber (wokalista hip-hopowy) nagrali muzyczną reklamę, która ma zachęcić mieszkańców do udziału w warsztatach i oglądania spektakli organizowanych przez stowarzyszenie. Będzie można ją usłyszeć w Radiu Gdańsk od 5 września. W Trójmieście pojawią się też plakaty propagujące organizację. Stowarzyszenie obecnie działa na dworcu Szybkiej Kolei Miejskiej w Gdyni, a od października otrzyma miejsce również w Centrum Handlowym Manhattan w Gdańsku. W ubiegłym roku na spektakle Wybrzeżaka przyszło około 30 tys. osób, w warsztatach uczestniczyło około 600 osób.



Fot. Robert Kwak

- Reklama Wybrzeżaka to podobno hip-hopowy utwór muzyczny? Pani lubi taki rodzaj muzyki?

- Mój głos jest słabo hip-hopowy, ale poświęciłam się dla szczytnej sprawy! Zależało mi, by zachęcić młodych ludzi, którzy najczęściej słuchają właśnie hip-hopu, do uczestnictwa w warsztatach teatralnych Wybrzeżaka. Młodzi są dziś zagubieni. Lekarstwa na nudę i problemy szukają w alkoholu albo narkotykach, dlatego trzeba wskazać im inną drogę.

- Gdańscy urzędnicy nie potrafili znaleźć lokum dla Wybrzeżaka. Czy często spotyka się pani z taką bezsilnością?

- Na każdym kroku. Dlatego my, aktorzy Związku Artystów Scen Polskich, musimy radzić sobie sami. Pomagamy też lokalnym instytucjom, bo nikt inny im nie pomoże.

- Widziała pani spektakle Wybrzeżaka?

- Kilka. I jestem pod wrażeniem. Tam rodzą się prawdziwe talenty aktorskie. Nawet się nie zastanawiałam, gdy zapytano mnie, czy wystąpię w reklamie. W tym przypadku pieniądze się nie liczą.

Gdynia. Mistrzostwa Świata Tenisowe Lekarzy

Doktor z rakieta



Dr Toru Higashi z Japonii, prezydent Światowego Związku Tenisowego Lekarzy, otwierający mistrzostwa.

Fot. Tomasz Bort

Od soboty na kortach Klubu Tenisowego Arka, trwa rywalizacja w 35. Mistrzostwach Świata Tenisowych Lekarzy. Podczas sobotniej inauguracji, na trybunach zasiadły dwie Japonki w tradycyjnych strojach uszytych z najdelikatniejszego materiału, wartego kilkadziesiąt tysięcy dolarów.

Również na mecze przychodzi w tych strojach i dopingują swoich mężów - mówi Piotr Moszkowski, współorganizator mistrzostw.

Światowy Związek Tenisowy Lekarzy (WMTS), po sześciu latach starań, przyznał po raz pierwszy Polskiemu Stowarzyszeniu Tenisowemu prawo organizacji turnieju. Ponad 160 lekarzy różnych specjalności z Europy, Stanów Zjednoczonych, Japonii, Indonezji, Tajwanu i krajów arabskich do 26 sierpnia będzie uczestniczyło w zawodach, które zostały podzielone na różne kategorie wiekowe, narodowe, singiel, debel i mikst. Polskę reprezentuje 70 lekarzy.

Mamy bardzo silną ekipę, której przewodzą lekarze Bożena Kędzierska i Maciej Koźczowski - mówi dr Krzysztof Migala, prezes PSTL. W ubiegłorocznych mistrzostwach w Austrii zdobyliśmy 9 medali brązowych. Mam nadzieję, że w tym roku co najmniej podwoimy osiągnięcia. Zawody rozpoczynają się codziennie o godz. 8.30 i są dostępne dla publiczności bezpłatnie.

Wojciech Budztilo

Dobra wiadomość Czujny autobus

Chyba Anioł Stróż nadę mną czuwał - mówi pani Anna z Gdańska. - Trafiam na ludzi, którym zło nie jest obojętne.

Niedziela, godzina 14. Autobus linii 127 zatrzymuje się na jednym z przystanków przy ul. Burzyńskiego.

Nagle podchodzi do mnie młody mężczyzna - wspomina pani Anna. - Pyta, czy nic mi nie zginęło. Otwieram torebkę. Brakuje portfela!

Młody człowiek wskazał mężczynie, który okradł pasażerkę. Kiedy pani Anna zażądała oddania pieniędzy, złodziej usiłował wyrzucić skradziony portfel i uciec.

Natychmiast zareagowali kolejni pasażerowie - opowiada gdańszczanka. - Ktoś zadzwonił po policję, inny młody człowiek wraz z moim mężem nie pozwolił uciec złodziejowi. Na następnym przystanku czekał już radiowóz. Mężczynie zatrzymano.

Nawet nie znam nazwisk pasażerów - mówi pani Anna. - Wiem tylko, że byli wspaniali...

(DJA)

Gdańsk. Mieszkańcy Zakoniczyna boją się eksmisji

Nas na to nie stać

Mieszkańcy ul. Wieżyckiej nie ukrywają, że wcale nie chcą wyprowadzać się ze swoich domów.

- Spędziliśmy tu całe życie. Na własną rękę zrobiliśmy remonty i przede wszystkim stać nas te mieszkania - mówi Zdzisław Klos. - Wiemy, że oferują nam mieszkania w budynkach o lepszym standardzie, jednak nikt nie zapytał, czy nas na to stać.

Oferaty deweloperów nakładają na mieszkańców konieczności wnoszenia dodatkowych opłat.

- Firma Allcon, do której trafiliśmy, zapewniła mi, że mój czynsz się nie zmieni - mówi Jerzy Kustusz. - Podpisałem umowę i przeprowadziłem do nowego mieszkania. Okazało się, że czynsz jest taki sam, ale dodatkowo płacę 2,40 zł kosztów eksploatacyjnych za każdy metr administratorowi budynku, o czym nikt mnie nie uprzedził. Wcześniej wszystkie opłaty zamykały się w kwocie 3,71 zł. Oboje z żoną jesteśmy na rencie. Nie stać nas na nowe opłaty. Boimy



Monika Sawicka z mężem i trójką dzieci boją się, że już niedługo opuszczą dom przy ul. Wieżyckiej. Nawet tu nie było im łatwo, ale zawsze mogli liczyć na życzliwych, dobrze znanych sąsiadów.

Fot. Robert Kwaśnik

się, że czeka nas eksmisja za niezapłacenie.

Zdaniem mieszkańców, ten problem nie dotyczy rodzin, które zostały przydzielone do firmy Ekolan.

- My trafiliśmy do firmy Kokoszki i Allcon - mówi Bożena Mistygacz. - Ci, którzy są w Ekolanie, mają szczęście. Mogą wykupić swoje mieszkania i to przy dużych

dopłatach ze strony dewelopera. My takiej możliwości nie mamy.

- Ekolan po prostu wiązał się z obowiązkiem zapewnienia mieszkań zastępczych - wyjaśnia Kornelia Bargielska z Ekolanu. - Nie rozdaliśmy mieszkań półdarmo. Nie było też kłucza

dopłat do wykupu mieszkań. Magda Bukowska-Popek

Z drugiej strony

Arkadiusz Łuczycy
prezes zarządu firmy
Allcon Osiedla

- Oferaty poszczególnych deweloperów nie różnią się tak, jak twierdzą mieszkańcy. Mamy wobec nich dokładnie takie same obowiązki. Opłatę, o której mówią mieszkańcy - 2,40 zł za metr dla administratora, stanowią koszty użytkowania lokalu, a także koszty dotyczących nieruchomości wspólnej - korytarzy, klatki schodowej, terenu przed budynkiem. Kwota ta nie ma więc nic wspólnego z czynszem, jaki najemca płaci wynajmującemu. Co się zaś tyczy wykupu, absolutnie nie uniemożliwiamy tego naszym mieszkańcom. Jesteśmy otwarci na sprzedaż oferowanych przez nas lokali.

Sopot. Sposób na parkowanie Zegary na kartach

Karty papierowe lub z tworzywa sztucznego, z wbudowaną ruchomą tarczą zegara miałyby pozwalać mieszkańcom Sopotu bezpłatnie parkować w strefie objętej opłatami. To pomysły Jakuba Świderskiego, radnego Samorządności Sopotu.

- Projekt zakłada możliwość darmowego parkowania dla mieszkańców miasta do 15 min. lub 30 - w zależności od miejsca - tłumaczy Świdorski. - Po upływie tego czasu, w przypadku nieodjechania z miejsca, postój byłby traktowany jako niezgodny z przepisami.

Karty miałyby być ważne przez trzy lata i kosztować około 30 zł. Znalazłyby się na nich numer rejestracyjny samochodu tak, aby kierowcy nie mogli się kartami wymieniać.

Zdaniem Wiesława Augustyniaka, przewodniczącego Rady Miasta Sopotu, takie rozwiązanie jest dobre, ale dla dużych miast.

- W Sopocie mieszkańcy już przyzwyczaili się do strefy płatnego parkowania i nie ma problemów z jej funkcjonowaniem - mówi.

(ih)

TELEFON, INTERNET I TV KABLOWA
W JEDNYM GNIAZDKU

multiPAK!
PAKIET KORZYŚCI

multiPAK! to nowa usługa Multimedia Polska łącząca telefon, internet i telewizję kablową w **jeden pakiet**, dostępny z jednego gniazdka.

Jak działa multiPAK? To proste - **Ty wybierasz usługi które Cię interesują, a Multimedia dokłada rabat na abonament, darmowe rozmowy lokalne i strefowe oraz 50% tańsze połączenia na wybrany numer komórkowy i międzymiastowy.**

ZAMÓW! 0 801 600 800

lub odwiedź Biuro Obsługi Klienta w Gdyni, ul. T. Wendy 7/9

multiMedia
Polska

HOSEA

Nasza akcja. Po pierwszym dniu kiersmaszu Setki książek rozdane



Chwile po godzinie 9 rozpoczęliśmy kiersmasz. Wiele rodzin skorzystało z naszej oferty.

Fot. Grzegorz Mehrling

Rozpoczęliśmy punktualnie o godz. 9. W ciągu dwóch godzin setki książek zniknęły z redakcyjnych stolików. Szkolne komplety - za darmo - odebrało wiele potrzebujących rodzin. Wszystko dzięki ofiarności naszych Czytelników, którzy przekazali szkolne pomoce.

- Nie mogę uwierzyć, że znalazłam aż 9 podręczników dla córki, szóstkilkasistki. Wszystkie w dobrym stanie. Naprawdę jestem wdzięczna - zapewnia Barbara Choiniska z Gdańska. - I mówiąc szczerze, bardzo na tę akcję liczyłam. W ubiegłym roku także skorzystałam z pomocy.

Pani Renata przyjechała ze wsi pod Pruszczem Gdańskim.

- Siostra do mnie zadzwoniła. Chciała, żebym podyk-

towała tytuły potrzebnych książek, bo można je dostać w „Dzienniku”. Ale pomyślałam - sama przyjadę. I kiedy rano szłam od dworca, już z daleka widziałam kolejkę - mówi, trzymając kilka tomów.

Nadal możemy wspólnie pomagać. Czekamy na podarunki. Dziś, jutro, w czwartek - od godz. 9.

Kamila Buźniak

Przyłącz się!

Przyjmujemy podręczniki w dobrym stanie, wydane po 1999 roku.

■ Dział łączności z Czytelnikami, Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, wejście od ulicy Garmcarskiej (pokój 06) - w godz. 9-15

■ Redakcja „Dziennika” w Gdyni, ul. Władysława IV 43 (IV piętro), tel. 660 65 00

Trójmiasto Pruszcz Gd.

Gdańsk. Budynek Towarzystwa Budownictwa Społecznego Przedmiot pożądanego

To jak wygrana na loterii. Osoby, które wczoraj otrzymały klucze do nowych mieszkań Gdańskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, nie mają co do tego wątpliwości. Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, uroczystie oddał do użytku budynek przy ulicy Jeleniogórskiej 21 na Ujeścisku. Nowi lokatorzy nie kryli radości.

- Spotkało mnie wielkie szczęście! Co chwila szukam tych kluczy w torebce, żeby je... potrzymać w ręku i utwierdzić się w przekonaniu, że nie śnię. Z rodziną zamieszkam w dwóch pokojach z kuchnią - śmieje się Halina Brzozowska, potrzaskując kluczami. Jest kucharką w jednej z gdańskich restauracji.

Kobieta mieszkała w zagrzbyzionym budynku na Rudnikach. Bez ogrzewania i z ciekłym dachem. Jego stan był katastrofalny i został przeznaczony do rozbiórki. Kobieta już kilka miesięcy temu znalazła się na liście oczekujących na mieszkanie. Musiała też wpłacić równowartość dziesięciu czynszów - około 5 tys. złotych. Wczoraj szczęśliwa była też Hanna Maj, która z mężem oglądała budynek z każdej strony.

- Jest piękny! O, tam jest nasze okno! To najładniejsze - śmiała się Hanna Maj, kie-



Halina Brzozowska (z lewej) nie kryła szczęścia, oglądając klucze do nowego mieszkania. Na uroczystości przeprowadzki przyjechała jej synowa Ewa Nagelska (w środku) i ciocia Zofia Krol.

Fot. Agnieszka Kamińska

rownik organizacji widowisk w teatrze Miniatura. - Poprzednio mieszkaliśmy w rozspukującym się budynku przy ul. Orzeszkowej. Teraz, po czterdziestu latach małżeństwa otrzymaliśmy taki prezent.

Podczas uroczystości nie zabrakło proboszcza parafii pw. św. ojca Pio, który poświę-

cił budynek i witał nowych parafian.

- No to mamy nowe owieczki w parafii. Bardzo się cieszę, że jesteście - mówił Krzysztof Homonicki, proboszcz.

W nowym budynku znajdują się 32 mieszkania o łącznej powierzchni użytkowej ponad 1,5 tys. m kw. GTBS wybudowało dotych-

czas 779 mieszkań na dwóch osiedlach mieszkaniowych Jeleniogórska i Jary na Ujeścisku. Obecnie powstają 3 nowe budynki - również w tej dzielnicy. Łączny koszt mieszkań budowanych i oddanych do użytku to ponad 100 mln złotych.

Agnieszka Kamińska

Kowale. Spalony dom zostanie odbudowany

Strach przed szabrownikami

Rozpacz, niepewność, strach o resztki majątku - tak wyglądał dzień pogorzalców z bloku przy ul. Aresa 6 w Kowalach. 12 rodzin, które po pożarze nocą z soboty na niedzielę zostały bez dachu nad głową, spotkało się wczoraj na zgłoszczach budynku z właścicielem domu - spółką TI Investing, władzami gminy Kolbudy, powiatowym inspektorem nadzoru budowlanego i policją. Jedyna pocieszająca informacja jest taka, że ludzie nie będą musieli odbudowywać mieszkań na własny koszt. Budynek jest własnością TI Investing, a prezes Krzysztof Kiskis zapewnił, że zostanie wyremontowany.

Największym problemem okazało się zapewnienie pogorzalców tymczasowym schronieniem i ochroną majątku pozostawionego w lokalach, które mniej ucierpiały. Do budynku nie wolno wchodzić, jednak mieszkańcy mówią, że pogorzalcami już zainteresowali się szabrownicy. Ustalono, że bloku będą pilnować miejscowi policjanci.



Lokatorzy bloku, który spłonął w niedzielę noc w Kowalach, spotkali się wczoraj m.in. z Leszkiem Grombala, wójtem gminy Kolbudy.

Fot. Wawrzyniec Rozenberg

- Chciałbym choć na kilka minut dostać się do domu, żeby wynieść najcenniejsze rzeczy - Anna Wiejak zalał mi ręce. - W czasie pożaru nie zdążyłam niczego zabrać. - Dysponujemy trzema lokalami, które możemy przekazać pogorzalców - poinformował Krzysztof Kiskis, prezes TI Investing. - Remont rozpoczniemy natychmiast, gdy pozwoli powiatowy inspektor nadzoru budowlanego.

- Gmina nie ma wolnego lokalu - dodał wójt Leszek

Grombala. - Jedną rodzinę umieściłem w świetlicy szkolnej. Tak więc mamy tymczasowe schronienie dla 4 rodzin. Mam nadzieję, że inspektor nadzoru budowlanego pozwoli na powrót do ośmiu mieszkań, które najmniej ucierpiały w pożarze.

- Zanim wydam taką zgodę, muszę przeprowadzić

ekspertyzę stanu budynku - powiedział Bogusław Wilczek, zastępca powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w Pruszczu Gd. - Wyniki będą znane jutro.

Lokatorzy, dla których nie znaleziono mieszkań, na razie zatrzymują się u rodzin.

Wawrzyniec Rozenberg

Możesz pomóc

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Floriana w Kolbudach otworzyła konto, na które można wpłacać pieniądze na pomoc pogorzalców - nr 35 1060 0076 0000 3300 0036 6298.

P R O M O C J A

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

maxymalnie **91 gr***

sprawdź

0 800 15 00 26

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

R E K L A M A

NUMER 1 W TRÓJMIĘSIE

9686

Odeńsk

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0 800 444 444

Z AUTOMATU BEZ KARTY

Agencja Ochrony Heveliusz zatrudni pracowników do ochrony

obiektów z Trójmiasta i okolic, niekaranych sądowo, wysokie stawki wynagrodzenia 341-32-52, godz. 8.00-14.00

5276624

PAMIĘTAJ!

Serwis pasażerów trójmiejskiej komunikacji w każdy wtorek w „Dzienniku Bałtyckim”!



WAŻNE TELEFONY SKM

informacja kolejowa
72 12 170

www.skm.pkp.pl

ZKM GDAŃSK

informacja
341 00 21 (22,23)
www.zkm.pl
Zarząd Transportu Miejskiego w Gdańsku
309 13 23

ZKM GDYNIA

informacja
0 801 174 194
dla użytkowników telefonów komórkowych
695 174 194
www.zkmgdynia.pl

Ale jazda!

Jeśli korzystasz z trójmiejskiej komunikacji i masz uwagi, dzwoni do nas bezpłatna infolinia
0 800 15 00 39

lub e-mail:

m.pawlikowski@prasabalt.gda.pl

Opinie

CZAS PROBY. Ciekaw jestem, jak będzie wyglądać komunikacja miejska w najbliższy piątek. To, że nie będzie łatwo, jest dla mnie oczywiste. Pytanie tylko, czy diabeł nie będzie niestety tkwił w drobiazgach. Czy kolejki, które mają dowieźć na koncert kilkadziesiąt tysięcy ludzi, nie będą za krótkie, a autobusy zbyt małe. Ja na wszelki wypadek przejdę się chyba pieszo. Radzę to samo wszystkim. Po co się denerwować.

internauta Jarre
CZYTAJCIE NAPISY. Po to są klimatyzowane autobusy, aby można było z nich korzystać. Dlatego denerwuje mnie, gdy widzę, że ludzie mimo wyraźnych napisów otwierają w nich okna. Czy nie rozumieją, że szkodzą samym sobie? Przecież wtedy wentylacja nie działa efektywnie. Wnętrze autobusu nagrzewa się poprzez uchylone okna. Otwieramy okna w jelskach lub ikarusach, ale w nowoczesnych pojazdach zastanawiam się nad tym chwilę lub zapytajmy kierowcę, czy to pomoże.
internauta Monika
ZŁOM NA LOTNISKU. Nie rozumiem, dlaczego linie B obsługują głównie stare, zdezelowane ikarusy. Przecież na ich trasie nie ma progów zwalniających, które trudno pokonać autobusom niskopodłogowym. Czy ktoś jest mi w stanie to wytłumaczyć?

zaniepokojony gdańszczanin not. (vir)

SKM. Gdzie się podziały tamte śmietniczki...

Nie ma, bo kradną



rusza się Wojciech Trzmiel z dyrekcji Przewozów Regionalnych. Również

w Trójmieście kradzieże - były przyczyną zainstalowania mniejszej liczby, lecz większych śmietników w korytarzach. Niestety, nic na tym

nie zyskaliśmy - informuje rzecznik SKM. Kradzieże wciąż są problemem. Problemem podróży nie pozostaje znalezienie śmietnika.

- Może zamontować plastikowe - pyta zdziwiony brakiem śmietnika w przodzie Andrzeja Rusek z Tarnowskich Gór.

Bartłomiej Rabij
Rysunek Marek Wdzykowski

Gdzie się podziały śmietniczki z przedziałów - pytają turyści podróżujący pociągami

SKM. Zostały ukradzione - wyjaśnia rzecznik firmy Paweł Wróblewski.

W trójmiejskich kolejkach śmieci trzymamy w ręce. SKM jest ewenementem w krajowej komunikacji, gdyż śmietniki znajdujemy najwyżej przy wyjściu z pociągu, a nie obok siedzeń dla pasażerów. Firma twierdzi, że duże, metalowe kosze między przedziałami powinny wystarczyć.

- Nie będziemy montować śmietników w przedziałach - oznajmia Paweł Wróblewski. W Warszawskiej Kolei Dojazdowej i Śląskiej Dy-

rekcji Okręgowej Kolei Państwowych, śmietniki nadal są instalowane w przedziałach. Marek Figielski z WKD wyjaśnia: - Kiedyś kradziono je i dewastowano, teraz jest spokojnie. Nie mamy zamiaru pozbywać się śmietników z przedziałów.

W Katowicach jest podobnie. - Dewastacje to plaga, ludzie wymontowują z wagonów wszystko, co się da. Ale śmietniki w wagonach są i będą, co za pytanie - ob-

W skupie

Według informacji uzyskanych w trójmiejskich skupach złomu, aluminium kosztuje od 3,30 do 3,60 zł za kg. Wprawdzie żaden z pytanych przez nas właścicieli skupów złomu nie spotkał się z „kolejową armaturą”, lecz wszyscy doskonale wiedzą o kradzieżach. Ostatecznie każdy aluminiowy element musi przejść przez skup. - Zgnieciony, rozcięty, bez znaków PKP, skupy przyjmą. Jak mają sprawdzić każdy kawałek metalu? - pyta retorycznie właściciel jednego ze skupów, Roman Nicpoń.

Gdańsk. Wielkie zakupy ZKM

Będzie niskopodłogowo

48 nowych autobusów pojawi się najprawdopodobniej jeszcze w tym roku na gdańskich ulicach. Zakup 33 fabrycznie nowych pojazdów gdański Zakład Komunikacji Miejskiej sfinansuje z kredytu pozyskanego na ten cel z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju; razem około 6 milionów euro. Pieniądże te pozwolią ZKM Gdańsk kupić 25 krótkich autobusów i 8 przegubowych. W ciągu najbliższych miesięcy ma zostać wybrana najlepsza z ofert, biorących udział w ogłoszonym przez tego przewoźnika przetargu.

- To jedna z naszych największych inwestycji ostatnich lat - mówi Izabela Kozicka-Prus, rzecznik ZKM Gdańsk.

Na tym jednak nie koniec zakupów. Kolejnych 15 niskopodłogowych autobusów przegubowych trafi również do Gdańska jeszcze w tym roku. Będą to co prawda pojazdy używane, jednak w ciemno można zakładać, że komfort podróży-



Po Gdańsku jeździ teraz 86 autobusów niskopodłogowych. Jeszcze w tym roku na trasy ma wyjechać 48 kolejnych.

Pod. Przemysław Świdziński

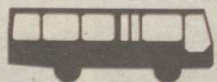
wania nimi będzie zdecydowanie większy, niż wysłużonymi ikarusami. Ile będą

one kosztować? Tego na razie zarząd gdańskiego ZKM nie chce zdradzać. (vir)

Tym jeździmy

Po Gdańsku jeździ teraz 86 autobusów niskopodłogowych. Pozostałe to przestarzałe już nieco węgierskie ikarusy i polskie jelsce. Średnia wieku wszystkich pojazdów ZKM Gdańsk to 10 lat. W Gdyni kursuje niemal 200 autobusów niskopodłogowych. Ikarusów jest już tylko kilkanaście. Obsługują one linie nocne, a także przewożą kibiców.

Przystanek



Dziennik

Serwis pasażerów trójmiejskiej komunikacji

WAŻNE KOMUNIKATY

Gdańsk

■ ZKM uruchamia dodatkowy punkt sprzedaży biletów przy ul. Jaskowa Dolina 2. Będzie w nim można nabyć także legitymacje i znaczki do biletów okresowych. Działac na będzie od 25 sierpnia do 8 września i od 26 września do 7 października od poniedziałku do piątku.

■ Planetobus. W najbliższy piątek w godz. 12-23 z powodu zamknięcia ul. Jana z Kolna autobusy linii 820 i 855 kursować będą zmienioną trasą. W kierunku Ujeściska od przystanku Teatr Miniatura ulicami al. Zwycięstwa, 3 Maja i Kartuską, zatrzymując się na przystankach: Opera Bałtycka, Akademia Medyczna i Dworzec PKS. Natomiast w kierunku Osowy od przystanku Brama Wyżyna ulicami: Kartuska, 3 Maja, al. Zwycięstwa, zatrzymując się na przystankach Dworzec PKS i Akademia Medyczna.

Gdynia

■ W związku z otwarciem ul. Czwartaków w Gdyni Oksyw, od wczoraj przywrócona została stała trasa linii 150. Autobusy ponownie kończą i rozpoczynają bieg na pętli Oksywie Godebskiego przy ul. Godebskiego.

SKM

■ Od dziś do 13 października zmieniają się godziny odjazdu kolejki SKM kursującej na trasie Elbląg - Gdynia Główna. Pociąg wyjeżdżający z Elbląga o godz. 20.12 od dziś odjeżdża o dwie minuty później. Minutę później rusza on także ze stacji Malbork, Tczew i Pszczółki. Natomiast od Pruszcza Gdańskiego do Gdyni Chylonii kursować będzie tak jak do tej pory. Szczegółowy rozkład jazdy dostępny jest w gablotach na peronach oraz na internetowej stronie www.skm.pkp.pl. (vir)

R E K L A M A

Już 30 sierpnia

specjalny prezent
dla naszych Czytelników
od **Dziennika Bałtyckiego**
i Muzeum Historycznego Miasta Gdańska



Model zegara
kaflowego
z II połowy XVIII w.
do samodzielnego sklejania



Partner
wydania

Producent
systemów
meblowych
DALLAS
NEVADA

www.dab.gdynia.pl

52296203

Dworzec PKP. Kolej rozmawia z deweloperami

W Warszawie potrafili

Remont gdynńskiego dworca, według szacunków przeprowadzonych przez kolej, kosztowałby prawie 5 milionów złotych. PKP takich pieniędzy nie są w stanie wyłożyć z własnej kieszki, nawet jeśli miasto Gdynia zdecyduje się partycypować w kosztach. Nie oznacza to jednak, że remontu przeprowadzić się nie da. Podobnie kilka lat temu wyglądała sytuacja Dworca Wileńskiego w Warszawie. Tam udało się znaleźć inwestora, z zewnątrz, który sfinansował remont.

- W naszym przypadku była to firma Carrefour, która wydzierżawiła grunt pod dworcem i sąsiednie działki. W umowie zobowiązała się m.in. zrekonstruować stary dworzec, łącznie z remontem peronów i torowisk - mówi Wojciech Misterka, dyrektor oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP w Warszawie. - Firma zobowiązała się w pierwszej kolejności oddać do użytku części budynku mające pełnić funkcje kolejowe. Umowa gwarantowała nam, że inwestor wyremontuje perony i torowiska za swoje pieniądze. Kolej miała tylko pokryć koszt wyposażenia hali dworcowej. Tych pieniędzy też nie musieliśmy wyłożyć. Zgodnie z umową inwestor odliczał sobie należność od czynszu. Przed rokiem 2001, czyli przed prywatyzacją kolei, było łatwiej do prowadzić taką inwestycję do skutku, ale i dziś też można to zrobić.

Problem gdynńskiego dworca kolej chce rozwiązać po-



Dworzec Warszawa Wileńska oddano do użytku dwa lata temu. Wcześniej ten dworzec na Pradze wyglądał podobnie jak gdynski.

dobnie jak Warszawy Wileńskiej.

- Prowadzimy wstępne rozmowy z kilkoma deweloperami, którzy są zainteresowani propozycją długoterminowej dzierżawy terenów dworcowych Gdynia Główna Osobowo wraz z prawem przebudowy i modernizacji istniejących obiektów - mówi Joanna Królikowska, naczelnik wydziału marketingu PKP SA Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Gdańsku. - Nie mogę zdradzić, którzy to deweloperzy, bo rozmowy są poufne.

Nieoficjalnie wiadomo, że jednym z zainteresowanych jest międzynarodowe konsorcjum mające siedzibę w Budapeszcie, innym trójmiejska firma deweloperska.

Agata Grzegorzcyk

Opłaciło się

Maria Cieślowska

z biura prasowego Carrefour Polska

- Lokalizacja placówki na dworcu PKP Warszawa Wileńska jest korzystniejsza niż inne. Odwiedza ją bowiem więcej klientów. W Centrum Warszawa Wileńska kupują nie tylko mieszkańcy pobliskich dzielnic, ale też pasażerowie PKP. Osoby przyjeżdżające do Warszawy od strony Otwocka, bądź wyjeżdżające ze stolicy chętnie robią zakupy właśnie tu, na dworcu.

Zadzwoni, napisz

Piszcie, dzwońcie, przysyłajcie e-maile. Na sygnały naszych Czytelników w sprawie gdynńskiego dworca czeka nasza reporterka Agata Grzegorzcyk.

■ nr tel. 660-65-14

■ e-mail: kurier.gdynski@prasabalt.gda.pl

■ adres: Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” 81-395

Gdynia, ul. Władysława IV 43.

Pod tym adresem czekamy też na kupony. Kupon zamieszczamy poniżej.



Czytelnicy o gdynskim dworcu

■ Trudno się dziwić, że dworzec jest taki brudny, skoro nawet związkowi zawodowi, które mają tam siedzibę, nie chce się nic robić. Przecież oni przyznają, że leje im się na głowę, a siedzą dokładnie jak na umieszczonym w „Dzienniku” zdjęciu - z założonymi rękami. Jak kolejarze mogą nie mieć pomysłu na poprawę sytuacji?! Przecież to im powinno najbardziej zależeć. To, że dworzec trzeba wyremontować i uporządkować budki z gastronomią, wie każdy. Panowie ze związków twierdzą, że kolej pieniędzy nie da, a dewelopera nie chcą wpuścić. Może laskawie powiedzą, skąd w takim, razie wziąć pieniądze na remont? A może warto by wykryć ich z dworca, a zajmowane przez nich pomieszczenia przeznaczyć na poczekalnie dla pasażerów?

Krystian Norwicz z Gdyni

■ Sprawę dworca powinny się zająć prokuratura, policja, sąd. Ktoś powinien znaleźć winnego takiej sytuacji i pociągnąć do odpowiedzialności. Gdyby zaczął karać mandatami winnych tego bałaganu, szybko by się poprawiło.

Wincenty Fięrek

Z policji. Bezpieczny parking Ulotka ostrzega

Gdynscy policjanci rozdają obywatelom, parkującym samochody na ulicach miasta, ulotki z informacjami jak najlepiej zabezpieczyć auto przed złodziejami. Z jednej strony jest mapa Gdyni, na której zaznaczone są komisariaty policji, posterunek straży miejskiej, urząd miasta, szpitale i dozoruwane parkingi. Na odwrocie umieszczono tekst w czterech językach: angielskim, niemieckim, szwedzkim i polskim informujący jak postępować, by zminimalizować niebezpieczeństwo, że nasz samochód padnie łupem złodzieja.

- Wsiadając z samochodu trzeba pamiętać o uruchomieniu wszelkich zabezpieczeń, nawet jeśli zostawiamy auto tylko na chwilę - mówi kom. Dariusz Kaszubowski, rzecznik Komendanta Miejskiej Policji w Gdyni. - W żadnym wypadku nie wolno



Ulotka ma uchronić przed złodziejami aut.

zostawać w nim kluczy, dokumentów oraz cennych przedmiotów. A już na pewno nie powinno się kłaść ich w widocznym miejscu.

W ulotce podane są też adresy znajdujących się na terenie miasta parkingów o podwyższonym standardzie bezpieczeństwa. Akcja „Bezpieczny parking” realizowana jest w ramach Gdynskiego Policyjnego Programu Prewencyjnego „Bezpieczna Przystań Gdynia”. (aga)

Prokuratura. Nowa szefowa Koniec bezkrólewia

Z Grażyną Kuszyńską, Prokuratorem Rejonowym w Gdyni, rozmawia Agata Grzegorzcyk

- Obowiązki prokuratora rejonowego to dla pani żadna nowość. Nominację otrzymała pani dopiero w tym miesiącu, ale funkcję prokuratora rejonowego sprawuje pani od kilku miesięcy.

- Od 1 maja 2005 r. byłam pięćdziesiątą obywatelką prokuratora rejonowego. Ale prokurator Szkulimowski (były szefowej gdynskiej prokuratury - dop. red.) nie ma już od lutego, więc już wtedy praktycznie, jako jej zastępcę, przejąłam obowiązki.

- Szykuje pani jakieś radykalne zmiany?

- Właściwie już je przeprowadziłam. Staraliśmy się usprawnić organizację placówki, która jest największą prokuraturską rejonową w województwie. I są plany, by podzielić ją na dwie mniejsze jednostki. Kiedy to dojdzie do skutku, trudno na razie powiedzieć. Udało się poprawić funkcjonowanie wewnętrznych obiegu dokumentów. Szybciej się nam pracuje i nie trzeba niczego szukać. Dopasowaliśmy też liczbę prokuratorów, odpowiadających za poszczególne komisariaty w Gdyni, do stanu po zmianie rejonizacji komisariatów, przeprowadzonej niedawno przez policję.

- Właśnie, a jak współpracuje z policją?
- Bardzo dobrze. Na spotkania, na które niedawno policjantów zaprosiłam, wypracowaliśmy wspólną strategię walki z przestępczością narkotykową. Naszym celem jest oczyszczenie miasta z handlarzy narkotyków i narkomanów. Dlatego też obniżyłam próg liczby porcji narkotyków posiadanej przez zastrzyganego, powyżej której wnioskujemy o areszt dla niego. Zwykle za taki próg przyjmowało się kodeksową „znaczniejszą ilość”, czyli od 100 porcji, teraz wnioskować o areszt będziemy już od 30.

Zastępcy

Nowym zastępcą Prokuratora Rejonowego w Gdyni została Barbara Wnętrzak-Damianowska. Drugim jest dotychczasowy zastępca - Mariusz Koszła.

P R O M O C J A

Dziennik Bałtycki

kupon

Na dworcu PKP w Gdyni nie podoba mi się:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Żądam natychmiastowej poprawy jego wyglądu!

imię i nazwisko.....

adres.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora akcji na cele z nią związane.

podpis.....

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

WAŻNE TELEFONY

POSIKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOII, 20% taniej,
301-41-46

www.Astronyswiata.com,
najlepsza pizza, 559-85-00, Oliwa

RÓŻNE

Przeprowadzki: "ACHILLES"
kompleksowo,
343-48-36, 0601-612-533

Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDĄŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz

Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99,
341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syniusz - całodobowo, chłodnia,
Zaspa, 661-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,
Jaskółca 3, tel. 305-56-37,
przewozy zwłok całodobowo

SOPOT

Anubisi Gizela Zdzyt, całodobowo,
555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Biuro OBOL, 551-32-45
kompleksowo, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

Znicz, kompleksowo,
bezpłatnie, najtaniej,
550-04-56

GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo,
bezpłatnie, 664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo
0581 671-23-33, 0501/163-354

Pogrzebowe Zakrzewski
0602-25-19-30, całodobowo
620-25-25

Zarząd Cmentarzy
Komunalnych Gdyni
660-89-50, 679-13-08

Jeżeli chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

Pieniądze z województwa. Dla szpitala i muzeum

Miliony dla Gdyni



Dyrektor Szpitala Miejskiego Lidia Kodłubańska i jej zastępca Roman Abramowicz mogą już rozbudowywać ten oddział ratunkowy.



- Musimy wykończyć wnętrza tego gmachu - mówi Dagmara Płaza - Opacka.

Fot. Tomasz Boli

Milion złotych dofinansowania na budowę gmachu Muzeum Miasta Gdyni i ponad 8 milionów na wyposażenie oddziału ratunkowego gdyńskiego Szpitala Miejskiego - takie dobre wieści przywiezie dziś prezydentowi Wojciechowi Szczurkowi, wicemarszałek województwa Marek Biernacki. Pieniądze pochodzą głównie z Unii Europejskiej. Część funduszy pozyskano z tzw. kontraktu wojewódzkiego i budżetu województwa. Pół miliona na wyposażenie szpitala dołoży gmina Gdynia.

Pieniądze przeznaczymy przede wszystkim na zakup nowego tomografu kompu-

terowego, ale także na pozyskanie specjalnego aparatu rentgenowskiego, który pozwoli nam odpowiednio nastawić kości - mówi Lidia Kodłubańska, dyrektor Szpitala Miejskiego w Gdyni. Wystarczy też m.in. na dwa respiratory, aparat do znieczulania, gastroskop, kolonoskop. Stopniowo kupowanie sprzętu ze względu na skomplikowane procedury zakończy się najprawdopodobniej na początku 2007 r.

Z milionowej dotacji cieszą się też władze Muzeum Miasta Gdyni. Pieniądze są nam potrzebne na wykończenie wnętrza gmachu - mówi Dagmara Płaza - Opacka. Wydane zostaną zapewne jeszcze w tym roku. (sz)

Dzięki umowie

Piotr Ciechowicz

wicedyrektor Departamentu Programów Regionalnych Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego

- Kontrakt wojewódzki, w ramach którego przyznane zostały pieniądze na rozbudowę Muzeum Miasta Gdyni, to umowa między marszałkiem województwa, a ministrem gospodarki. W ramach dostępnych środków finansowych, zarząd województwa decyduje, na jakie cele przeznaczyć pieniądze z budżetu państwa. Zasięga opinii tzw. komitetu sterującego. Jeśli chodzi o pieniądze przyznane dla szpitali z puli UE w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, otrzymała je nie tylko placówka w Gdyni, ale także m.in. w Słupsku, Gdańsku i Człuchowie. To pierwsze takie przypadki w naszym województwie, wcześniej bowiem nie było możliwości prawnych, aby uzyskać podobne dofinansowanie dla szpitali z UE.



Ulica Świętojańska. Żądają przywrócenia ruchu Nie dla motocykli

Gdyńscy motocykliści domagają się przywrócenia ruchu motocykli ulicą Świętojańską. Od 8 sierpnia bowiem głównym traktem Gdyni nie wolno jeździć na tych jednośladach, a także na skuterkach. Zapowiadają, że będą się odwoływać od decyzji prezydenta miasta.

Takich ulic są setki. W ten sposób rozumując, powinniśmy mieć zakaz wjazdu na wszystkie ulice. To przejaw dyskryminacji! Sprzeciw mieszkańców budzą imprezy plenerowe, ale przecież zgoda na ich organizację nie została cofnięta - mówi Piotr Krachulec, motocyklista z Gdyni. Nie wierzę, że taką zgodę wydał prezydent miasta, który wielokrotnie zapraszał nas na parady.

Jeżdżę po świecie i nigdzie nie ma problemów z

przejazdem, nawet przez centra starych miast. Mój motocykl spełnia wszystkie normy, w tym hałasu, mam ważny dowód rejestracyjny - denerwuje się Jerzy Oleszczuk, motocyklista w Gdyni. - Trzeba karać wariatów drogowych, ale tym powinny zająć się policja i straż miejska. Urząd Miasta decyzję o zakazie jazdy na motorach i skuterach podjął na prośbę mieszkańców ulicy Świętojańskiej. Czarę goryczy przelało zachowanie niektórych motocyklistów, którzy po zmroku testowali moc silników na tym odcinku.

Musieliśmy podjąć taką decyzję, choć zrobiliśmy to z bólem serca. Sam jestem motocyklistą. Wydział Inżynierii Ruchu Urzędu Miasta, po przeanalizowaniu sytuacji, nakazał ustawić zakaz - mówi Stefan Benkowski, naczelnik Wydziału Dróg Urzędu Miasta Gdyni.



- Ta decyzja jest dla nas krzywdząca. Będziemy domagać się przywrócenia ruchu motocykli na ul. Świętojańskiej - mówią Piotr Krachulec i Jerzy Oleszczuk z Gdyni

Fot. Tomasz Boli

- Zrobiliśmy to na wniosek mieszkańców Świętojańskiej, którzy od lat domagali się wsparcia ze strony prezyden-

ta na rzecz ochrony ich zdrowia - mówi Jacek Oskarbski, naczelnik Wydziału Inżynierii Ruchu. (dd)

JESTEŚ W POTRZEBIE

TELEFONY ALARMOWE

Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986, Straż
Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe
999, Pogotowie Weterynaryjne 983,
Pogotowie Energetyczne 991,
Pogotowie Ciepłownicze 993, Po-
gotowie Gazowe 992, Pogotowie
Techniczne 995, Pogotowie Wod-
Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954
i 981

■ CENTRUM ZARZĄDZANIA KRY-
ZYSOWEGO WOJEWÓDZKI tel. 307-
72-04

■ POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE (szuka-
ją zaginionych bezpłatnie) tel. 693 -
519-431; 504-232-039

POGOTOWIA RATUNKOWE

■ GDĄŃSK - Wrzeszcz, ul. Orzesz-
kowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa,
tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.
■ GDYNIA - ul. Żwirki i Wigury 14,
tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą do-
bę, ul. Białowieńska 1, tel. 625-05-
93, 625-19-99. Całą dobę

■ SOPOT - ul. Bolesława Chrobrego
10, tel. 551-11-56, 551-18-92

DYŻURY SZPITALI

■ GDĄŃSK - Klinika Chirurgii AMG,
ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika
Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel.
341 74 93, Szpital Specjalistyczny św.
Wojciecha ul. Jana Pawła II 50, Gdańsk
Zaspa tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy
tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Ko-
pińskiego, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302
30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul.
Polanki 117, tel. 552 63 18

■ GDYNIA - Szpital Miejski, ul. Włó-
darskiego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00;
Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowe-
go 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu
Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Po-
wstania Styczniowego 9/a, tel. 622 30 11

DYŻURY CAŁODOBOWE

PORADNI CHIRURGICZNYCH
■ GDĄŃSK - ZOZ dla Szkoły Wyższej,
ul. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59
■ GDYNIA - Miejska Stacja Pog-
otowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wi-
gury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06
■ SOPOT - Centrum Medyczne
SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551
32 51, 551 10 70 po g. 19

DYŻURY CAŁODOBOWE

APTEK
■ GDĄŃSK - Apteka Dyżurna,
Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, REA!,
tel. 511-85-58, 511-88-99;
Apteka Nowum, Gdańsk, ul. Opolska
3, tel. 556-38-22;
Apteka przy Arctowskiego -
Morena, codziennie 8.00-22.00,
niedziele, święta. Dowóz leków,
058/345-74-17

■ SOPOT - Apteka Pod Orłem, ul.
Bohaterów Monte Cassino 37, do
4 września czynna całą dobę, tel.
551 10 18.

■ GDYNIA - Apteka Dyżurna, Gdynia, Pl.
Kaszubski 8, tel. 661-75-94, 620-58-58
Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska
34, tel. 620-19-82

POLICJA

■ Komenda Wojewódzka, Gdańsk,
ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom.
Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody
27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Porto-
wa 15, tel. 622 19 00; Sopot, ul. Nie-
podległości 736, tel. 551 00 21

INF. PKS

Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna co-
dzienne w godz. 6.30-18.30; Gd-
nia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt.
w godz. 7.30-15.30

INF. PKP 24 GODZ.

Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60,
328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; So-
pot - tel. 551-00-31, 94-36

INF. LOT

0801 300 952 - informacja, rezer-
wacja, (prywatnie); 0801 300 953 -
informacja, rezerwacja (służbowe)

INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.

0 801 174 194 informacja o godz.
odjazdów autobusów i trolejbusów

INF. TURYSTYCZNA

ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel.
301-91-51

Piłka nożna. Bałtyk Gdynia czuje się pokrzywdzony Pięte koło u wozu

Pilkarze czwartoligowego Bałtyku Gdynia dwa pierwsze mecze u siebie zagrali na różnych boiskach. Z Unią Tczew zagrali na sztucznej trawie w tzw. klatce, a w sobotę zmierzili się z Orkanem Rumia na boisku przy hipermarkiecie Geant.

- Nie jest to komfortowa sytuacja - przyznaje Andrzej Bussler, trener Bałtyku. - Gramy gdzie indziej, a trenujemy też w różnych miejscach. Raz w tygodniu mamy prawo do zajęć na boisku trawiastym. Co jednak możemy zrobić? Staram się podejść do sprawy ze zrozumieniem. Przecież drugi zespół Arki też grał w "klatce", a potem przy Geancie. Sytuacja jest jaka jest. Otrzymałmyś zapewnienie, że nie będziemy więcej grać w "klatce".

Bardziej stanowczy w swoich słowach jest Piotr Benke, prezes białoniebieskich.

- Czujemy się jak piąte koło u wozu - mówi Benke. - Jesteśmy coraz bardziej odsuwani od głównej płyty. Chociaż o tym boisku wcale nie myślimy, bo zwyciężając nie stać nas na jego wynajem. Uważam jednak, że na bocznej płycie spokojnie moglibyśmy rozgrywać swoje mecze. Już w piątek ta murowana była przygotowywana na spotkanie rugbistów Arki. Przecież mogliśmy zagrać



Pilkarze Bałtyku (czerwone koszulki) każdy mecz muszą rozgrywać na innym boisku.

tam swój mecz i byłby jeszcze czas na przygotowanie boiska dla rugbistów. Kiedy jednak rozmawiamy z działaczami GOSiR, to ci tylko rozkładają ręce.

A co na to wszystko Gdynijski Ośrodek Sportu i Rekreacji?

- Nie ma żadnego problemu ani konfliktu - twierdzi Dariusz Schwarz, zastępca dyrektora GOSiR. - Działacze Bałtyku przesadzają. Mamy trzy boiska zweryfikowane do meczów czwarteligi i na którychś z nich białoniebiescy będą grać. Na

k którym? To zależy od wielu czynników, chociażby pogody czy zapotrzebowania. Decyzję podejmujemy w każdy piątek. Przypominam, że mamy ponad 30 grup młodzieżowych piłki nożnej i rugby, są mecze ligowe. Nie jest łatwo wszystko pomieścić i pogodzić. Staramy się z każdym współpracować. Była u nas młodzieżowa reprezentacja Polski, więc jesteśmy doceniani. Robimy wszystko dla dobra gdyniskiej piłki nożnej. A działacze Bałtyku mają obowiązek przygotować się do meczów

od strony organizacyjnej na tym obiekcie, który został im wyznaczony.

- Ja rozumiem, że jest wiele grup, które trenują na obiektach GOSiR. Uważam jednak, że mecz z Orkanem mogliśmy zagrać na bocznym boisku w godnych warunkach. I chodzi mi konkretnie o tę sytuację. Boisko dla rugbistów było przygotowane już w piątek, a można było to zrobić po naszym meczu. To zajmuje tylko godzinę - powiedział prezes Benke.

Paweł Stankiewicz

Paweł Stefanicki. Po Rajdzie Kaszub

Nie wierzyłem w podium

Patrzyłem na listę startową, nazwiska rywali i nawet nie przypuszczałem, że uda nam się stanąć na podium - mówi kierowca Automobilkublu Orski, Paweł Stefanicki. Uczestnik rajdowych mistrzostw Polski, z pilotem Pawłem Sujkowskim, gościnnie wystąpił w siódmej rundzie Pucharu Polskiego Związku Motorowego - I Rajdzie Kaszub, rozegranym w sobotę na trasach w okolicach Kartuz. Zajął trzecie miejsce.

- Jestem bardzo szczęśliwy - powiedział nam Stefanicki. - Nie wierzyłem, że zajmijmy miejsce w czołowej "trójce", nawiązując walkę naszą jednonapedową Hondą Civic z samochodami z napędem na obie osie.



Paweł Stefanicki na trasie Rajdu Kaszub.

Podstawowym celem było ukończenie imprezy i jazda bez ryzyka, by nie uszkodzić auta. Już pierwszy odcinek specjalny pokazał, że można pokusić się o dobry wynik. Później staraliśmy się utrzymać podobne tempo, cho-

ciaż tkwili w nas jeszcze rezerwy.

- Czyli samochod spisywał się bardzo dobrze.

- Generalnie tak, chociaż dwa ostatnie odcinki pokonywaliśmy z uszkodzonym przednim amortizatorem.

Pat. Maciej Polny

- Jak oceniasz trasy rajdu?

- Rewelacyjne. Nie waham się tego powiedzieć. Odcinków na Kaszubach nawet nie można porównać do tras pod Olsztynem. To niebo i ziemia. Nawet ostryzanie zachwalali nasze odcinki, co im się zdarza dość rzadko. Twarde szutry, gdzie nie robią się koleiny, nadają się na pewno do walki w mistrzostwach Polski, a nawet Europy. Pozostają lekkie niedociągnięcia organizacyjne, które można jednak szybko wyeliminować.

- Kiedy czeka ciebie kolejny występ?

- We wrześniu, w Rajdzie Warszawskim. Mam nadzieję, że będzie tak udany jak impreza na Kaszubach.

Maciej Polny

Sopot. Koniec rywalizacji w Ziaja Cup Laury dla Chelmińskiego i Michniewskiego

Powoli dobiega końca sezon letni. Od początku jego trwania Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sopocie organizował turnieje w siatkówce plażowej z cyklu Ziaja Cup. W miniony weekend zakończył się tegoroczny cykl i poznaliśmy najlepszych.

- W ciągu niecałych dwóch miesięcy odbyło się osiem turniejów - mówi wicedyrektor MOSiR, Marcin Wargin. - W końcowej klasyfikacji zawodnikom uwzględniono sześć najlepszych punktowanych występów. W każdych zawodach trzy czołowe pary mogły liczyć na nagrody. Ponadto wśród wszystkich uczestników losowano nagrody niespodzianki. Na koniec sześciu pierwszych siatkarzy w "generałce" zostało dodatkowo uhonorowanych.

Przedstawiciel MOSiR przyznał, że jest nieco zawiedziony przebiegiem zmagania.

- Miałem nadzieję, że w końcu pojawi się młodość, która zagrozi doświadczonym zawodnikom, takim jak Chelmiński i Michniewski. Tak się nie stało - tłumaczy Wargin. - Optyzmizm napawa fakt, że regularnie grali młodzi siatkarze oraz kobiety. Te



ostatnie zresztą nawiązywały rywalizację z męczyznami.

Najlepszymi siatkarzami lata 2005 okazali się Wiktor Chelmiński i Robert Michniewski z Gdyni. Zgromadzili po 48 punktów.

- To moje czwarte zwycięstwo na plaży - powiedział 25-letni Michniewski. - Trzecie z rzędu. Moi partnerzy zmieniali się. Ostatnio tworzę parę z Wiktorem Chelmińskim. Do występów na plaży nie przygotowywałem się w specjalny sposób. Trakowaliśmy to jako przyjemność, po pracy. W przyszłym roku spróbujemy ponownie wygrać. Planujemy także udział w seriach turniejów Beach Ball Tour. Pod warunkiem, że znajdziemy sponsora.

Michniewski jeszcze trzy lata temu reprezentował gdyniskiego Alpata. Ostatnio grał w lidze amatorskiej. Jego partner Chelmiński to zawodnik II-ligowej Gedanii, która w minionych rozgrywkach o mały włos nie wywalczyła awansu do wyższej klasy.

Maciej Polny

Końcowa klasyfikacja Ziaja Cup

1-2. Wiktor Chelmiński (Gdynia) 48 pkt i Robert Michniewski (Gdynia) 48; 3-4. Sławomir Wrzosek (Gdańsk) 37 i Piotr Wrzosek (Gdańsk) 37; 5. Roman Rudziński (Gdańsk) 27; 6. Krzysztof Piaseczny (Gdynia) 22; 7. Bartłomiej Mejka (Puszcz Gd.) 21; 8. Daniel Skowroński (Gdynia) 16; 9-10. Zbigniew Serement (Gdynia) 14 i Radosław Pacyński (Gdynia) 14; 11. Tomasz Rydzewski (Gdańsk) 13; 12. Tomasz Dziura (Gdynia) 11; 13-15. Krzysztof Idzi (Gdynia) 9, Stanisław Bojowski (Gdynia) 9 i Grzegorz Boguszewski (Gdańsk) 9.



Laureaci Ziaja Cup w komplecie.

Pat. Maciej Polny

JUŻ W CZWARTEK

Piłkarski Dziennik Kibica klasy A

A w nim:

- skład trójmiejskich drużyn
- terminarz I, II i IV grupy



Dziennik Bałtycki
Dział Trójmiejski
Gdynia Złoty 3
90-00-000

REDAKCJA

80-004 Gdynia, Targ Drzewny 911. Fax 3003 413
Korespondent: 80-000 Gdynia, ul. Główna 43

Redaktor naczelny: Tomasz Anielski, 3003 500
Zespół redakcyjny: Marcin Szmida, 995 47 20
Sekretarz redakcji: Tomasz Kibica, 3003 330

DZIAŁY

Izrael: 3003 340
Gdańsk: 3003 333
Sopot: 3003 332
Gdynia: 3003 331
Ekonomia: 3003 330
Sport: 3003 329

Infolinia 0800 1500 39

Kultura: 3003 358
Dobroć: 3003 359
Kibiczy: 3003 357
Promocja (patronat): 3003 376
Ekstra Konkurs: 3003 761
(w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 911
tel. (58) 300 22 74, fax 300 30 65, tel. 300 30 16, fax 300 30 13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (pobliże)
tel. (58) 660 45 20, 660 45 41, fax (58) 660 45 42
tel. (58) 660 45 20 do 33 (pobliże)
Gdynia, ul. Władysława IV 43
tel. (58) 660 45 15, 660 45 16, 660 45 20 do 33, fax 660 45 17
Gdynia, ul. Świerkowa 141 B (Błonia ogólnie)
tel. fax (58) 660 74 79
Sopot, ul. Kościelna 87, tel. fax 551 54 55, tel. 555 43 38

Wydawca

Pracowni Gd.
Puck
Rumia
Sopot
Szczecin
Stargard Gd.
Tarnobrzeg
Wieliczka

WYDAWCA

80-004 Gdynia, Targ Drzewny 911
Pracowni Kopa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.
ul. Polna 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Prof. gdańsk - Koryceni Izabela, tel. 3003 128



W Twoim imieniu interwenuje red. Kamil Buziak

Po dyżurze MOPS. Pobierasz zasiłek rodzinny?

Weź dodatek dla ucznia

Na pytania Czytelników odpowiadała wczoraj **Sylwia Ressel**, rzeczniczka dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku.

■ W ubiegłym roku dokumenty w sprawie jednorazowego dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego trzeba było złożyć we wrześniu – inaczej gminy nie chciały go wypłacić. Jak będzie w tym roku? Mam troje dzieci, którym przysługują takie pomoc.

– Jednorazowy dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego przysługuje na dzieci z naj-

uboższych rodzin, kształtując się w szkole podstawowej (ale nie w „zerówce”), w gimnazjum i w średniej. Kwota ta wynosi 90 złotych na dziecko. Dodatek może być wypłacony tylko raz, jednak zgodnie z nowymi uregulowaniami prawnymi, w ciągu całego roku szkolnego – od 1 września br. do 31 sierpnia 2006 roku. Nie ma więc obustronienia terminem wrześniowym. Przez cały rok zasiłkowy można się starać o ten jednorazowy dodatek.

■ Jestem samotną matką, wychowuję dwoje dzieci. Były mąż nie wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego, nałożonego przez sąd.

Czy mogę się starać o zaliczkę alimentacyjną? Słyszałam, że jest taka możliwość?

– Nowe świadczenie – zaliczka alimentacyjna – przysługiwać będzie osobom samotnie wychowującym dzieci, uprawnionym do alimentów na podstawie tytułu wykonawczego, którego egzekucja jest bezskuteczna. Otrzymanie zaliczki uzależnione jest również od spełnienia warunku kryterium dochodowego – dochód na osobę w rodzinie nie może przekroczyć 583 złotych miesięcznie (rozpatrywany jest dochód rodziny za rok 2004). Wnioski o przyznanie zaliczek alimentacyjnych trzeba będzie składać do gminy – za pośrednictwem komornika prowadzącego egzekucję alimentów.

■ Pobierałam dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Bardzo się martwię, bo ponoć od 1 września zostaje on zlikwidowany? To przecież 400 złotych, niezbędne w budżecie mojej rodziny...

– Rzeczywiście, w myśl nowych regulacji, z dniem 1 września dodatek zostaje zlikwidowany. Prawo do ubiegania się o to świadczenie zachowują wyłącznie

osoby pobierające je do końca bieżącego okresu zasiłkowego, to jest do 31 sierpnia 2005 roku.

■ Korzystam z rodziną z pomocy społecznej. Mam pięcioro dzieci, na które pobieram między innymi zasiłki rodzinne i dodatki do nich. Na jaką pomoc na dzieci mogę liczyć w związku z nowym rokiem szkolnym?

– Jeśli tylko rodzina spełnia kryteria, uprawniające do otrzymania wsparcia, może starać się między innymi o jednorazowy dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego (90 zł na dziecko) oraz – w wypadku tej konkretnej rodziny – dodatek z tytułu wychowywania dzieci w rodzinie wielodzietnej (50 zł miesięcznie na trzecie i każde następne dziecko). Istnieją również inne możliwości udzielenia wsparcia rodzinom w trudnej sytuacji życiowej, których nie stać na zakup przyborów szkolnych. Mogą one starać się w MOPS o zasiłek celowy na zakup ubioru lub niezbędnej odzieży. Dzieci z najuboższych rodzin w Gdańsku korzystają także z bezpłatnych posiłków w szkołach, w ramach gminnego programu dożywiania dzieci.

Gdańsk. Budynek do rozbiórki Niebezpiecznie!



Wkrótce betonowe śmieci mają być uprzątnięte. Fot. Robert Kępczak

W pobliżu Traktu św. Wojciecha na Oruni stoi budynek przeznaczony do rozbiórki.

– Burzono go, ale prace zostały przerwane i stoi tak już od kilkunastu tygodni – informuje pan Antoni Kędelski, mieszkaniec dzielnicy. – Gruz spada na chodnik uniemożliwiając przejeżdżać – zwłaszcza starszym ludziom – tłumaczy Czytelnik. – Do tej pory nikt nie zainteresował się problemem i – co dziwne – nie

uprzątnął betonowych śmieci – dodaje. – Nie wiem do kogo się zwrócić z tą sprawą. Zależy nam na bezpieczeństwie. Przecież to nie są żarty! – mówi pan Antoni.

Skontaktowaliśmy się z Zarządem Dróg i Zieleni w Gdańsku. Dyżurny inżynier, Robert Pokorski, za naszym pośrednictwem obiecał mieszkańcom dzielnicy rozwiązanie tej sprawy w najbliższym czasie.

Agata Kwiecień

ODDAJĄ

Pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39 (od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 17) czekamy na telefony od Czytelników, którzy chcieliby za naszym pośrednictwem przekazać innym przedmioty codziennego użytku (np. meble, sprzęt AGD). Oto kolejne przedmioty, które można odebrać:

- dwa fotele – w Gdańsku
- wersalka – w Gdańsku
- szafka – w Gdańsku
- trzydziwiowa szafa – w Gdańsku
- tapczan – w Gdańsku
- pralka automatyczna – w Gdańsku

Dziękujemy za włączenie się do akcji, dzięki której docieramy z pomocą do najbardziej potrzebujących.

Dłuższy dyżur!

Nasi reporterzy są do Państwa dyspozycji od pon. do pt. w godz. 9 do 17 (w czwartki, ze względu na dyżur prawnika, do godz. 16)

Czekamy
pod numerem
bezpłatnej infolinii
0 800 15 00 39

Pomożemy w kłopotach!
Odpowiemy na pytania!
Doradzimy!



P R O M O C J A

Wszystko o receptach!

za **tydzień**
w **Dzienniku**

- Kiedy tracą ważność
- Komu przysługują darmowe leki
- Od kiedy recepty tylko w książeczkach RUM

Już w **sobotę**

z „Dziennikiem”
specjalnie
na życzenie
Czytelników

trójwymiarowy film
na płycie VideoCD
Dinozaury



za **tydzień**

książka z kolekcji
Najpiękniejsze
książki dzieciństwa

Mała księżniczka



każdy egzemplarz
kolekcji
w cenie **3,50 zł**
plus cena gazety